



Ludowa biesiada w Ostrołęce

s. 5



WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Środa, 14 czerwca 2006 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Nr 24 (470), rok XVI Nakład 11.800



DLA KOGO PIENIĄDZE na letni wypoczynek

s. 28

Dodatkowy milion na halę

Miasto Głowno pozyskało milion złotych ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Decyzją Zarządu Województwa Łódzkiego pieniądze przeznaczone na budowę hali sportowo-widowiskowej przy Szkole Podstawowej nr 2. - Ministerstwo Sportu przysłało nam już stosowne dokumenty potrzebne do przygotowania umowy. Środki, jakie pozyskaliśmy są największym dofinansowaniem, jakie udało się zdobyć dla naszego miasta na budowę i modernizację placówek oświatowych. Większe dofinansowanie udało się tylko otrzymać w ubiegłym roku ze środków ZPORA na wykonanie kanalizacji oraz wodociągu w ul. Sikorskiego - cieszy się rzecznik Urzędu Miejskiego Przemysław Kobacki.

Pieniądze pozyskane na budowę hali zmniejszą wykorzystanie kredytu zaciągniętego na ten cel, co spowoduje zmniejszenie

deficytu budżetowego naszego miasta. Hala sportowa przystosowana ma być do rozgrywek zgodnie z wymaganiami poszczególnych związków sportowych: piłki ręcznej, piłki koszykowej, piłki siatkowej oraz do odbywania ćwiczeń gimnastycznych, a także do organizacji imprez sportowych o charakterze masowym.

Budowa hali rozpoczęła się 10 października 2005 roku. Jest to największa obecnie realizowana inwestycja w mieście. Wykonawcą jest firma „RO.SA.-Bud” Romana Saczywko z Radomia. Koszt robót budowlanych to 4.595.810,35 zł. Funkcjonalnie obiekt dzieli się na dwie części: dla widzów z widownią na 380 miejsc oraz część dla ćwiczących.

dok. na str. 29

Burmistrz Jankowski prezesem straży

Burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski nie miał kontrkandydów na stanowisko prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego OSP w Strykowie na zebraniu wyborczym 10 czerwca. W poczet strażaków wstąpił niedużo wcześniej, 25 marca.

Władysław Kumidaj po 32 latach nie zdecydował się po raz kolejny kandydować na stanowisko prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego OSP w Strykowie z uwagi na problemy zdrowotne. W ostatnim roku sprawowania przez niego tej funkcji budżet wszystkich jednostek wyniósł 198.663 zł, z czego na 23.300 zł obliczono czynny społeczny strażaków, 156.859 zł pochodziło ze strykowskiego budżetu a 18.504 zł to pieniądze zarobione przez poszczególne jednostki. OSP Stryków oraz OSP Swędów w ubiegłym roku otrzymały nowe sztandary. Obecnie już 7 spośród 9 jednostek posiada swoje sztandary. W mijającej kadencji strażacy z gminy Stryków wzbogacili się o kilka samochodów: w jed-

nostce w Koźlu został wyremontowany samochód marki Żuk, w jednostce w Strykowie - Lublin, strażacy ze Swędowa zakupili używanego Stara. W sumie miasto i gminę obsługuje 11 samochodów pożarniczych, w tym 5 lekkich, 4 średnie i 2 ciężkie.

Z roku na rok - według danych przedstawionych przez dowódcę Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Strykowie Tomasza Kubiaka - wzrasta wyjazdowość jednostek OSP, bo i coraz więcej zdarzeń odnotowuje się na terenie miasta i gminy Stryków. W 2002 roku ochotnicy brali 13 razy udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, a w 2005 roku - 55. Strażacy przewidują, że będzie ich jeszcze więcej w związku ze zwiększeniem ruchu na budowanych autostradach. - Strażacy zawodowi coraz częściej biorą udział w akcjach ratownictwa drogowego, stąd ciężar gaszenia pożarów będzie przesuwał się na OSP - mówił Tomasz Kubiak. Z tego powodu strażacy ochotnicy będą kierowani na szkolenia z ratownictwa medycznego już w sierpniu tego roku. Przeszkolony zostanie jeden strażak z każdej jednostki.

dok. na str. 2

Mroga Trophy 2006

Splłyn na byle czym

Zapewne kilkanaście lub kilkadziesiąt nawet załóg wyruszy w niedzielę 18 czerwca, na trasie z Dmosina do Głowna, na spływ „Mroga Trophy”.

W tym roku wodnej imprezy nie trzeba przedstawiać, bo to już szósta jej edycja. Stała się ona popularna nie tylko w Głownie

i najbliższej okolicy, ale również w Łodzi, skąd przyjeżdża wielu zawodników. Organizatorami spływu są Łódzki Klub Żeglarski i Urząd Miejski w Głownie, współorganizatorami Urząd Gminy Dmosin, Urząd Gminy Głowno, MOK, MZK, ZHP im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie.

dok. na str. 29



Teraz petenci Wydziału Komunikacji muszą uiścić opłaty w banku lub na poczcie.

AFERA W KASIE

Czy kierowcy będą musieli ponownie uiścić swoje opłaty?

Właśnie teraz, kiedy oddział zamiejscowy wydziału komunikacji zgierskiego starostwa w Głownie przy ul. Sikorskiego przeżywa obciążenie petentów z powodu upływającego terminu wymiany praw jazdy, obsługujący go prywatny punkt kasowy został zamknięty.

Jego właściciel Marek K. musiał zamknąć kasę po tym, jak urzędnicy starostwa dopatrzyli się, że przekazywanie przyjmowanych przez nią opłat nie wygląda tak jak powinno. Petenci zmuszeni są teraz dokonywać opłat w banku lub na poczcie. Najgorsze jest jednak to, że część z tych, którzy uiścili opłaty w punkcie kasowym, być może będzie musiała dokonać ich jeszcze raz, a straconych pieniędzy szukać na drodze sądowej. Wewnętrzna kontrola w zakresie dokumentacji oraz przepływu środków pieniężnych, która miała miejsce 3 tygodnie temu w wydziale komunikacji wykazała, że część opłat owszem spływała prawidłowo na rachunek starostwa, część - z opóźnieniem, ale w niektórych przypadkach - pieniądze nie wpłynęły wcale. Kasa przy-

jętowała opłaty m.in. za prawo jazdy - 70 zł, dowód rejestracyjny z tablicami - 170 zł, czy kartę pojazdu - obecnie 75 zł. Codziennie swoje opłaty w kasie uiśczało nawet do 50 kierowców. Kiedy pracownicy wydziału komunikacji zorientowali się, że coś jest nie tak, poinformowali pracownika punktu kasowego, że nie będą już kierowcą do niego swoich petentów. 5 czerwca kasa przestała funkcjonować, została po niej tylko „budka”.

Marek K. nie chciał z nami rozmawiać o tej sprawie, zapowiedział jedynie, że przygotowuje się do kolejnych rozmów w starostwie. Kiedy starostwo zażądało od niego wyjaśnień zaraz po kontroli stwierdził, że wpadł w tarapaty finansowe i przyznał, że w istocie nie przekazywał na jego konto części przyjmowanych opłat. Starosta Grzegorz Leśniewicz zapowiada, że dokładna analiza wpłat zakończona zostanie jeszcze w tym tygodniu i wówczas okaże się, ile pieniędzy Marek K. jest winien starostwu. Bardzo przybliżone wstępne szacunki mówią nawet o 100 tysiącach złotych. - W tej sprawie będziemy działać dwutorowo. Po pierwsze chcemy odzyskać utracone

pieniądze i dlatego planujemy kolejne rozmowy z właścicielem punktu kasowego. Jednocześnie dziś złożyłem zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa - mówi starosta Grzegorz Leśniewicz.

Przyznaje on jednak, że jeśli pieniądze nie uda się odzyskać, wówczas petenci będą musieli powtórnie uiścić swoje opłaty i dochodzić zadośćuczynienia za swe straty od Marka K. na drodze sądowej. - Kasa była blisko, ale działała nie tak jak powinna, dlatego teraz nasi petenci muszą dokonywać wpłat w banku lub na poczcie. Sama jestem zaskoczona tą sytuacją, tym bardziej, że kilka razy uiśczałam w tej kasie również swoje opłaty i nigdy nie było problemów - mówi p.o. kierownika głowieńskiego oddziału wydziału komunikacji Aneta Zygmuntowicz.

Najbardziej jednak zaskoczeni są petenci, którzy jeszcze do niedawna otrzymywali w wydziale komunikacji blankiety wpłat i byli kierowcami do punktu kasowego obok, a teraz okazuje się, że ich pieniądze mogły po prostu nie trafić tam gdzie trzeba.

(ljs)

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: wesela do 100 zł poprawiny do 30 zł
 komunie do 70 zł bankiety do 70 zł
 imprezy okolicznościowe do 70 zł
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

REKLAMA
radio Victoria

OPONY - FELGI PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Kleber Continental
ALICJA
SFG Goodrich komoran SEMPERIT Bonum
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@wpnet.pl www.alicjapony.sostreda.pl

REKLAMA
SKUP TRUSKAWEK
atrakcyjne ceny
płatne gotówką
WIŚNI • ŚLIWEK • CZARNEGO BZU
ANMAL Błędów 32, tel. 0509-555-364, 0507-046-414

Gmina Dmosin

DZIEŃ STRAŻAKA W NOWEJ REMIZIE

Dużym wydarzeniem nie tylko dla wsi Lubowidza, ale dla całej gminy Dmosin było oddanie do użytku w niedzielę 11 czerwca nowej strażnicy oraz przekazanie sztandaru miejscowej jednostce OSP.

Uroczystości w tej jednostce zostały połączone z obchodami Gminnego Dnia Strażaka, z okazji którego co roku urządza się strażacka majówka. Może i warto było czekać z imprezą do czerwca, bo pogodę strażacy mieli jak na zamówienie. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą odprawioną w samo południe w koście parafialnym w Dmosinie. Mszę celebrował opuszczający parafię proboszcz, a jednocześnie kapelan powiatowy strażaków ochotników, ks. Władysław Moczarski.

Po uroczystościach kościelnych wszyscy przejechali na plac przy nowo wybudowanej strażnicy w OSP Lubowidzy. Tutaj przekazany został sztandar dla jednostki. Sztandar strażacy kupili sami, kosztował około 3 tys. zł. Drzwic został przywieziony aż ze Rzgowa, natomiast proporzec uszyła głownianka Alicja Marciniak.

Święto strażaka było również okazją uhonorowania druhów medalami. Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Dariusz Kuna, Eligiusz Paradowski, Zbigniew Szubert, Regina Szczepaniak, Tomasz Szczepaniak, Piotr Wojciechowski oraz Sylwester Wojciechowski. Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczony został: Rafał Gocek, Włodzimierz Grabowicz, Jerzy Karwacki, Włodzimierz Proga, To-



Od lewej prezes OSP w Lubowidzy Regina Szczepaniak, poseł Elżbieta Jankowska oraz wójt gminy Dmosin Danuta Supera.

masz Wojciechowski, brązowym zaś - Jarosław Dąbrowski, Ernest Kotlarek, Jerzy Nowak, Krzysztof Nowicki, Michał Pasek i Mariusz Rydz. Odznakę Wzorowego Stra-

żaka otrzymali: Marek Eliasiewicz, Mirosława Gałązka, Bartłomiej Koszelski, Jakub Kotecki, Marcin Maksiński i Paweł Rubacha. Specjalną nagrodą wójta gminy Dmosin za najdłuższy staż w społecznej straży pożarnej wyróżnieni zostali Feliks Kosma i Marian Koszelski, najstarsi strażacy z Lubowidzy. Symboliczny klucz do otwarcia drzwi nowej remizy wójt gminy Dmosin Danuta Supera przekazała na ręce prezesa jednostki w Lubowidzy Reginy Szczepaniak. - Od 70 lat czekamy na nową remizę. Dziś nasze marzenie się spełnia - mówiła prezes jednostki.

Historia jednostki w Lubowidzy sięga 1935 roku. Inicjatorami jej powstania był Piotr Koszelski oraz Józef Jarmuła, ówczesny kierownik szkoły. Od 2002 roku zaczął się remont pomieszczeń po byłym Zakładzie Usług Mechanizacyjnych - wyremontowano biuro dawnego Kółka Rolniczego. W 2003 roku wybudowano ogrodzenie placu wokół remizy. Od 2004 roku do maja 2006 roku prowadzony był remont wiaty po dawnym magazynie, który został sfinansowany przez gminę Dmosin.

Ks. Władysław Moczarski poświęcił wszystkie pomieszczenia remizy, która ma



Stary magazyn został zamieniony w nowoczesną remizę strażacką.

340 m² powierzchni użytkowej. Wewnątrz powstała przestronna sala, zaplecze socjalne, kuchnia, łazienki i magazynek z kominem. Jak przystało na strażnicę OSP, znalazło się w niej miejsce na garaż dla samochodu gaśniczego. Tuż przed uroczystościami strażacy w czynie społecznym utwardzili plac przed remizą.

Zabawa w remizie i na placu przed nią trwała do północy. Strażacy zadali o grochówkę, kielbasę i kaszankę na ciepło z wojskowej kuchni. Pod dostatkiem było też napojów, owoców i słodczy. Zaproszeni goście - władze OSP, poseł Elżbieta Jankowska oraz władze samorządowe zostali podjęci obiadem w nowej strażnicy. (eb)

Kto podpalił stodołę?

W minioną niedzielę, 11 czerwca przed 4 rano pożar strawił drewnianą stodołę w miejscowości Ciołek w gminie Stryków. Na ratunek pospieszyły jednostki PSP Stryków, OSP Koźle, OSP Kębłyny oraz OSP Lipka - łącznie dwudziestu strażaków. Niestety nie udało się uratować ani drewnianej stodoły krytej papą, ani znajdujących się w niej młóckami, silników elektrycznych, siewczkami, sortowni do ziemiaków, kosiarki do trawy. Spłonęły także zgromadzone w niej 4 tony słomy i jedna tona siana. Właściciel stodoły oszacował straty na ponad 18 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

(rpm)

Strażacy usuwali gniazda os i pszczoł

Strażacy ze strykowskiej PSP 10 czerwca usuwali rój pszczoł, który zagnieździł się w jednej z posesji w miejscowości Kolonia Niesułkowie, a dzień później, 11 czerwca - rój os z kominu budynku mieszkalnego w miejscowości Witanówek. Za każdym razem posilkowali się specjalistycznym sprzętem - kombinezonami i osłonami głowy podobnymi do tych, z jakich korzystają pszczelarze. Dzięki nim uniknęły dotkliwego pokąsania przez owady.

(rpm)

Wypadek w Niesułkowie

W miniony piątek, 10 czerwca o godz. 15.25 doszło do wypadku drogowego w miejscowości Niesułkowie w gminie Stryków. Jadący drogą nr 708 od strony Lipki w kierunku Brzeziny kierowca Suzuki Swift - Bronisław B., mieszkaniec Łodzi nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi marki Cinquecento kierowanemu przez Jana B. z Brzeziny i doprowadził tym samym do zderzenia obu aut. W wyniku zderzenia obrażeń głowy doznał pasażer Cinquecento Kazimierz P., którego z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu przewieziono do szpitala w Brzezynie. U sprawcy wypadku Bronisława B. policja ujawniła 1,3 promila alkoholu.

(rpm)

We wtorek sesja na temat dróg

Na najbliższy wtorek 20 czerwca zwołana została sesja Rady Miejskiej Strykowa, której głównym tematem będą drogi. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11 i odbywać się będzie nie tak jak zwykle w Urzędzie Miasta-Gminy Stryków, ale w Domu Kultury przy Pl. Łukasiewskiego. Ma to być publiczna debata na temat organizacji ruchu na terenie miasta i gminy Stryków z udziałem przedstawicieli zarządów poszczególnych dróg. Chodzi przede wszystkim o zapowiadane na koniec lipca otwarcie nowego odcinka autostrady A-2 i jego wpływ na stan bezpieczeństwa ruchu oraz stan techniczny dróg w mieście i gminie Stryków. (ljs)

dok. ze str. 1

Burmistrz Jankowski prezesem straży

Jeszcze przed wyborem na prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego OSP Andrzej Jankowski zapewnił o swojej przychylności dla potrzeb druhów ochotników. Po tym jak został wybrany prezesem dbanie o spełnianie tych potrzeb stało się jednocześnie jego obowiązkiem. Nowego prezesa Andrzeja Jankowskiego w pracy na rzecz strażaków wspierać będą: Jan Strzelecki - komendant gminny, Mirosław Sokołowski jako wiceprezes, Elżbieta Ciołek - sekretarz, Sławomir Chapiński

- skarbnik, Łukasz Tomczak - członek prezydium oraz członkowie zarządu: Jan Siniarski, Agnieszka Bystronka, Władysław Kumidaj, Piotr Sasin, Zbigniew Jaworski, Bogdan Potakowski, Szymon Sitek a także Paweł Ciołek. W skład komisji rewizyjnej wchodzi Józef Rosiak, Grzegorz Tokarski oraz Marek Wrzeszczyński. Na przedstawicieli do Zarządu Powiatowego OSP zostali wybrani: Andrzej Jankowski, Jan Strzelecki i Elżbieta Ciołek.

(eb)



Opel spłonął na skrzyżowaniu

Skrzyżowanie ul. Wojska Polskiego z trasą nr 14 w Głownie było zablokowane przez kilkadziesiąt minut w niedzielę 11 czerwca. O godzinie 15.37 zapalił się stojący na czerwonym świetle, przy wyjeździe z ul. Wojska Polskiego, samochód marki Opel Kadett. Pierwsza na miejscu zdarzenia pojawiła się straż ochotnicza z Głowna. Akcja trwała zaledwie kilka minut. Ogień został

szybko opanowany. Strażacy musieli uważać bo w bagażniku samochodu zamontowana była butla gazowa. Już po ugaszeniu płonącego auta nudzeli zawodowcy ze Strykowa. W ich opinii prawdopodobną przyczyną powstania ognia była niesprawna instalacja elektryczna w kilkuletnim samochodzie. Samochód spłonął doszczętnie. Straty oszacowano na 5 tys. zł.

kronika policyjna



GŁOWNO I OKOLICE

■ 6 czerwca nieznanymi sprawcami skradł z ul. Karasickiej w Głownie pozostawiony na niej przez właściciela, niezabezpieczony rower wyczynowy marki DARTMOOR o wartości 2.650 zł.

■ 7 czerwca policja powiadomiona została, że z prywatnej działki w miejscowości Ziewanice w gminie Głowno nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży 50 sosen o łącznej wartości 1.500 zł. Przepuszczalnie do kradzieży drzew dojść mogło w okresie od wrze-

śnia ubiegłego roku do czerwca tego roku pod nieobecność właścicieli działki.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 6 czerwca o godz. 14 kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes Tomasz K. - mieszkaniec Brzeziny, jadąc drogą nr 708 w kierunku od Strykowa do Niesułkowa, podczas wymijania nieustalonego pojazdu zjechał na pobocze i górnym przednim narożnikiem auta zawadził o konar przydrożnego drzewa. Kierowca Mercedesa odmówił przyjęcia mandatu. Policja sporządziła wniosek o jego ukaranie do sądu grodzkiego.

■ 7 czerwca o godz. 6 rano przejeżdżający przez Bratoszewice w gminie Stryków kierowca Opla Piotr P. - mieszkaniec Łodzi, uderzył w samę, która gwałtownie wybiegła z prawej strony na jezdnię. W zderzeniu z samochodem zwierzę nie miało żadnych szans.

■ Tego samego dnia o godz. 19 odłamek asfaltu z uszkodzonej nawierzchni drogi nr 14 uszkodził samochód marki Nissan należący do Marcina R. - mieszkańca Zgierza. Do zdarzenia doszło w Wyskokach, a odłamek asfaltu wyrwany został z jedni w momencie wymijania się dwóch pojazdów.

■ 8 czerwca o godz. 16 doszło do kolizji drogowej na skrzyżowaniu ulic Kościuski i Warszawskiej w Strykowie. Wyjeżdżający z ul. Kościuski kierowca Stara z dzwigiem - Rafał C. mieszkaniec gminy Kozłuszki nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu ul. Warszawską Mercedesowi kierowanemu przez Pawła N. - mieszkańca Białegostoku i doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Sprawca kolizji odmówił przyjęcia mandatu, dlatego sprawę skierowano do sądu grodzkiego.

(rpm)



Nowy zarząd w pełnym składzie.



Przez najbliższe tygodnie kierowcy i piesi powinni tutaj szczególnie uważać.

Stryków

BĘDZIE REMONT SKRZYŻOWANIA

Kierowców przemierzających trasę krajową nr 14 przez Stryków, czeka niestety powtórka z ubiegłorocznego lata, kiedy korki spowodowane robotami drogowymi wyprowadzały wielu z równowagi.

Stryków doczeka się wreszcie zapowiadanej od kilku lat modernizacji jednego z dwóch najbardziej niewralgicznych skrzyżowań, czyli zbiegu ulic Warszawskiej, Targowej i Kościuszki, ale niefortunny zbiegło się to z oddaniem do użytku nowego odcinka A-2. Przedstawiciel GDDKiA mówi, iż ufa wykonawcy - firmie Erbedim, że jeśli nie nastąpią nieprzewidziane sytuacje na placu

robót, to do momentu planowanego otwarcia A-2 zakończy on prace na przelotowym odcinku skrzyżowania.

W ubiegłym tygodniu gmina Stryków przekazała Erbedimowi większość nieutwardzonego parkingu przy ul. Warszawskiej, aby mógł on zgromadzić tam niezbędny sprzęt. Modernizacja skrzyżowania rozpocznie się za kilka dni i planowo na jej zakończenie wykonawca ma 4 miesiące. Polegać będzie na całkowitej wymianie nawierzchni ulic z lekkim ich poszerzeniem oraz wykonanie pętli indukcyjnej i sygnalizacji świetlnej.

Erbedim jest w trakcie opracowywania projektu zastępczej organizacji ruchu, ale już teraz wiadomo, że z braku innych możliwo-

ści będzie musiał się on odbywać wahadłowo. W ciągu dnia ruchem kierowców będą sygnaliści, a w nocy tymczasowa sygnalizacja świetlna.

Modernizacja skrzyżowania kosztować będzie 2,8 mln zł, przy czym 75% tej kwoty stanowią będą pieniądze z europejskiego Sektorowego Programu Operacyjnego „Transport”. Jak powiedziała nam dyrektor łódzkiego oddziału GDDKiA Małgorzata Jezierska, to właśnie przedłużająca się procedura pozyskiwania tych środków sprawiła, że modernizacja skrzyżowania zaplanowana na rok ubiegły, teraz zbiegła się w czasie z oddaniem do użytku nowego odcinka A-2.

(ljs)



Plac nad zalewem „Mroźyczka” w Głownie przy ul. Zgierskiej jest na tyle duży, że pracownicy Miejskiego Zakładu Komunalnego ręcznymi kosiarkami (którymi koszą trawę w innych rejonach miasta) musieliby pracować kilka dni. Pod koniec ubiegłego tygodnia na placu pojawił się zatem traktor z większą kosiarką, dzięki czemu trawa porastająca duży skwer została skrócona w ciągu kilku godzin.

Przedszkolaki wystawiają w Łodzi

Poraz kolejny dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głownie wzięły udział w VI Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Małego Dziecka. Prace trzynastoletni z nich zakwalifikowały się na wystawę w Muzeum Sztuki w Łodzi. Jej otwarcie nastąpiło 6 czerwca, a prace maluchów będąc można podziwiać przez kolejny miesiąc. Na wystawę trafiły rysunki: 6-letniej

Ani Mroczek, 5-letniej Zofii Tracz, 5-letniego Macieja Majchera, 5-letniej Natalii Siwińskiej, 6-letniej Oliwii Kaźmierczak, 4-letniego Karola Kierusa, 5-letniej Aleksandry Kuczkowskiej, 5-letniej Wiktorii Hajduk, 6-letniej Weroniki Klimczak, 6-letniej Klaudii Kowalskiej, 6-letniej Dominiki Józwiak, 5-letniej Alicji Nity oraz 4-letniego Michała Olszaka. (eb)

Piknikowo i konkursowo

Piknik edukacyjno-rekreacyjny, który odbył się 1 czerwca w Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Dobieszku, mimo nie najlepszej pogody należy zaliczyć do udanych.

Imprezę połączono z finałem konkursu wiedzy o prawie pracy i zasadach BHP, przeprowadzonego dla młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy województwa łódzkiego. Jego laureatką została, pomiędzy innymi młodymi ludźmi z Piotrkowa Trybunalskiego i Wielunia, Justyna Kędzior z CKiW w Dobieszku. Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody ufundowane przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Łodzi. Wśród licznych atrakcji znalazły się m.in. pokazy gaszenia pożaru i udzielania pierw-

szej pomocy osobom rannym w wypadku samochodowym. Pokazy gaśnicze wykonał strażacy z Jednostki Gaśniczo-Ratowniczej ze Strykowa, a pierwszą pomoc zaprezentowała ekipa ratowników z Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego w Łodzi. Firma RENAPOL zorganizowała pokaz nowoczesnej odzieży roboczej. W roli modeli wystąpiła młodzież z dobieszkuwskiego Centrum. Dla dzieci i młodzieży zorganizowano także zajęcia sportowo-rekreacyjne: turniej piłki nożnej, przeciąganie liny, indywidualny turniej łuczniczy i tenisa stołowego. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobny sprzęt sportowo-turystyczny. Był również poczęstunek przygotowany przez młodzież kształcącą się w zawodzie kucharza.

(ljs)

Drugie podejście do chodnika w Bratoszewicach

Tym razem, jak usłyszeliśmy w wydziale inwestycji Urzędu Miasta-Gminy Stryków, budowa niewielkiego odcinka chodnika w Bratoszewicach nie spełnia na niczym. Chodzi o obcięty już w ubiegłym roku chodnik, biegnący wzdłuż trasy krajowej nr 14 pomiędzy ZS nr 2 a ul. Ogrodniczą. Kiedy w końcu gmina Stryków uzyskała od GDDKiA materiały na budowę, zastała ją zima. Według obietnic burmistrza Andrzeja Jankowskiego składanych na ostatniej sesji 30 maja, chodnik powinien już być

gotowy, ale nie jest. W ubiegłym tygodniu wykoszono trawę, a w przyszłym strykowska Jednostka Robót Publicznych ma rozpocząć roboty ziemne.

Oby tym razem zapowiedzi nie spełzyły na niczym, bo niebawem po oddaniu do użytku A-2 ruch na trasie krajowej nr 14 może gwałtownie się nasilić i stanowić jeszcze większe niebezpieczeństwo dla pieszych i rowerzystów przemierzających się poboczem.

(ljs)



Scena TPMG nie wytrzyma już długo. Kolejny koncert grozi jej zawaleniem.

Już niedługo scena będzie jak nowa

Nieduża scena stojąca przy głównej scenie muzeum grozi zawaleniem. To na niej miejscowa młodzież skupiona w Kole Kulturalno - Krajoznawczym działającym przy TPMG urządziła w ostatnich czasach koncerty muzyczne. Kolejne, mimo nadchodzącego sezonu letniego, nie mają na razie szansy się tam odbywać z uwagi na katastrofalny stan drewnianej podłogi. Scena wybudowana została w czynie społecznym na potrzeby towarzystwa przed dwudziestoma laty. TPMG liczyło

na pomoc zarządcy obiektu - Miejskiego Zakładu Komunikacji. Dyrektor Andrzej Ruciński nie widział podstaw do działania z uwagi na brak oficjalnego zlecenia. Członkowie Koła Kulturalno - Krajoznawczego podjęli się wyremontować scenę, na którą przeznaczono dotację z Urzędu Miejskiego wynoszącą około 4.500 zł. Znaleźli już nawet stolarza, który pracę wykona. Scena zostanie odnowiona w ciągu 2 - 3 tygodni.

(eb)

Kolejny odcinek gazociągu

Na początku września Mazowiecka Spółka Gazownictwa ma zamiar rozpocząć budowę kolejnego odcinka średniego ciśnienia na terenie gminy Stryków bazującego na gazociągu zasilającym firmę „Lek”.

Porozumienie, gdzie gazociąg budowany był pod koniec ubiegłego roku, teraz przyszła kolej na Swędów i Smolice. Nowy odcinek o długości 4,5 km przebiegać będzie w pasie utwardzonej drogi powiatowej oraz gruntowej drogi gminnej w Smolicach. Nawierzchnia tej pierwszej zostanie odtworzona, a na drugiej gmina Stry-

ków ma zamiar w tym roku położyć asfalt. Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora Bogusławy Gutowskiej z Gazowni Łódzkiej, prace projektowe dotyczące nowego odcinka gazociągu są już w fazie finalnej. Wzdłuż niego znajduje się 150 budynków. Iu ich właścicieli rzeczywiście skorzysta z możliwości podłączenia się do sieci, w tej chwili dyrektor Gutowska nie jest w stanie powiedzieć. Docelowo liczbę odbiorców z rejonu Swędowa i Smolic określa na 50. Koszt podłączenia do sieci zależy od odległości między główną nitką a zabudowaniami odbiorcy. Przykładowo, jeśli wynosi ona 5 m i przyłącze prowadzone jest na terenie nieutwardzonym, jego koszt

wynosi 920 zł. Do tego należy dodać oczywiście jeszcze koszty instalacji wewnętrznej u odbiorcy.

W Zelgoszczy z sieciowego gazu nie korzysta jeszcze żaden mieszkaniec. Korzysta natomiast pobliska firma Lidl, bo to z myślą o niej w pierwszym rzędzie nitka ta była budowana. Chęć doprowadzenia do własnego domu czy zabudowań gospodarskich przyłącza gazociągowego wyraziła do tej pory tylko część mieszkańców. Mówią, że wszystkie kwestie formalne związane z przyłączeniem zostały już załatwione, teraz tylko czeka na sfinalizowanie w praktyce.

(ljs)

ILE MIELI, ILE MAJĄ?

Oświadczenia majątkowe głowieńskich radnych miejskich

Dziś publikujemy oświadczenia majątkowe radnych Rady Miejskiej w Głownie. Tam gdzie należy, dodajemy informację zawartą w ubiegłorocznych oświadczeniach.

Przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Kotulski** - właściciel Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego i Konserwacji Zabytków. Z działalności tej osiągnął w minionym roku dochód w wysokości 14.334,45 zł (rok wcześniej zarobił 15.814,11 zł). Jako radny zarobił w 2005 r. 13.581,64 zł tj. ponad 3.700 zł więcej niż rok wcześniej. Na jego ubiegłoroczny dochód składają się również wpływy uzyskane z wynajmu lokalu użytkowego - 6.979,88 zł (rok wcześniej uzyskał z tego tytułu dochód w kwocie 7.034,88 zł). Na koncie zgromadził 2.425,50 zł (rok wcześniej - 4 tys. zł). Jest nadal współwłaścicielem domu o pow. 82 m² o wartości 132 tys. zł, współwłaścicielem lokalu użytkowego o pow. 56 m² wartości 56 tys. zł oraz współwłaścicielem działki o pow. 1.391 m² o wartości 45 tys. zł. Jest - tak jak przed rokiem - właścicielem samochodu marki Fiat Ducato z 2001 r. natomiast Fiata Brava z 2001 r., którego wykazał w ubiegłorocznym oświadczeniu majątkowym zamienił na Skodę Fabię z 2005 r., na której zakup zaciągnął kredyt w wysokości 38.127,44 zł. Do jego spłaty pozostało 34.431,50 zł.

Andrzej Florczak - jest nadal (i niezmiennie od listopada 2001 roku) członkiem Zarządu Centrum Kupiectwa S.A. w Łodzi. Z tego tytułu w ubiegłym roku osiągnął dochód w wysokości 35.825,44 zł, czyli niewiele niższy niż rok wcześniej - 37.909 zł. Jest, tak jak rok wcześniej, współwłaścicielem firmy zajmującej się sprzątnięciem wewnątrz i pielęgnacją zieleni (jego współwłaścicielką w tej firmie jest Bogusława Kordialik - Godziszewska - notabene żona radnego Mirosława Godziszewskiego, a sam radny Godziszewski jest pełnomocnikiem tej firmy). Spółka ta w ubiegłym roku osiągnęła dochód na poziomie 163.593,49 zł tj. wyższy od tego rok wcześniej (ok. 33 tys. zł). Jako radny, Andrzej Florczak zarobił w ubiegłym roku 8.028,52 zł, tj. nieco więcej niż rok wcześniej kiedy to wysokość diety wynosiła 7.825 zł. Jego ubiegłoroczne dochody w kwocie 100 zł stanowił ponadto wynajem lokalu.

Radny Florczak jest - jak przed rokiem - współwłaścicielem Forda Focusa combi z 2004 roku wartości 36 tys. zł oraz współwłaścicielem Renault Scenic z 2000 roku wartości 80 tys. zł, które to samochody należą do spółki, której jest współwłaścicielem. Nowością w oświadczeniu za ubiegły rok są jeszcze dwa samochody - Ford Ka z 1998 roku oraz Volkswagen Lupo z 2003 roku, łącznej wartości 30 tys. zł. Na koncie radny Florczak posiadał w ubiegłym roku 25 tys. zł, tj. mniej niż rok wcześniej (33 tys. zł), jest właścicielem jednej akcji Centrum Kupiectwa w Łodzi o wartości

1 tys. zł. Jest, jak przed rokiem, współwłaścicielem domu o pow. 106 mkw. wartość 170 tys. zł oraz działki pod domem o pow. 434 mkw. (obciążenie hipoteką banku), w ostatnim roku stał się także właścicielem dwóch działek o pow. 460 mkw. każda wartości 30 tys. zł. Na radnym Florczaku ciąży kredyt hipoteczny zaciągnięty na 20 lat w wysokości 60 tys. zł.

Mirosław Godziszewski - wspomniany już pełnomocnik firmy „Czystość”, której współwłaścicielami są jego żona i radny Florczak, w ubiegłym roku na koncie zgromadził 25 tys. zł tj. o 7 tys. zł mniej niż rok wcześniej. Jako radny zarobił w zeszłym roku 3.507,80 zł, tj. mniej niż rok wcześniej (5.424 zł). Jako kierownik finansowy Sądu Rejonowego w Zgierzu w ubiegłym roku zarobił 55.712,20 zł. Posiada - jak rok temu - w ramach współwłasności małżeńskiej dom o powierzchni 130 mkw. wartości około 200 tys. zł, działkę o powierzchni 672 mkw. wartości około 20 tys. zł oraz

231 akcji Banku Pekao S.A. Jest współwłaścicielem należących do firmy „Czystość” aut: Forda Focusa z 2004 r., Renault Scenic z 2004 roku oraz co jest nowością - Forda Ka z 1998 r. i Volkswagena Lupo z 2003 roku, łącznej wartości 30 tys. zł. Cięży na nim kredyt samochodowy w wysokości 15 tys. zł jego zobowiązania stanowią również limit w rachunku bieżącym - 9 tys. zł.

Bogusław Golczyk - niezmiennie prezes Gorseciarskiej Spółdzielni Pracy „Głowno”, z którego to tytułu w ubiegłym roku osiągnął dochód w wysokości 77.148,38 zł, minimalnie niższy niż w roku 2004 - 78.443,82 zł. Jako radny zarobił w zeszłym roku 6.219 zł. W ramach współwłasności małżeńskiej zgromadził na koncie około 5 tys. zł, posiada 1065 akcji PKO BP, wartości około 30 tys. zł. Tak jak przed rokiem, jest właścicielem mieszkania o powierzchni 57,86 mkw. o wartości 75 tys. zł i Opla Astry z 2003 r.

dok. na str. 28



„Pod kurantem” kostka

Udało się głowieńskiemu radnemu Krzysztofowi Parolowi przekonać pozostałych kolegów z rady i dziś widzimy efekt lobbingu na rzecz utwardzenia placu przy bloku „Pod Kurantem” w pobliżu ulicy Swoboda. Radny Parol jest mieszkańcem tego osiedla, ale przekonywał, że wnioskował o utwardzenie tego fragmentu w imieniu wszystkich tych, którzy przyjeżdżają nad zalew, czy do pobliskiej pizzerii. Miejsca na parkingu przy Spółdzielni Gorseciarskiej nie wystarcza dla wszystkich. Widać to doskonale przy okazji wszelkich imprez plenerowych

nad zalewem, kiedy to ul. Wodna, Śląska, Swoboda są wypełnione po brzegi parkującymi samochodami. Tłumaczył, że gdy jest sucho jest tam kurz, a gdy padał deszcz, powstawały kałuże. Nie tak dawno zrobiono odwodnienie w ul. Wodnej, stąd teraz można było ulicę utwardzić. Podłoże było nie najgorsze, bo mieszkańcy Wodnej wysypali tam tony grysu. Ulica zostanie wyłożona kostką do 30 czerwca, przed sezonem letnim i najazdem turystów. Budowa ul. Wodnej oraz pobliskiej Rybackiej łącznie kosztowała będzie 160 tys. zł.

Zaginięcie dmosinianina nadal zagadką

Nie potwierdziły się wskazówki udzielone przez jasnowidza z Człuchowa, co do miejsca spoczynka zwłok 33-letniego dmosinianina Piotra C., który zniknął bez śladu trzy lata temu. O pomoc do jasnowidza zwróciła się rodzina zaginionego. 31 maja blisko pięćdziesięciu ludzi wraz z psami centymetr po centymetrze przeszukiwało jedną z opuszczonych działek we wsi Szczecin. Nie znaleźli nic. W trwającej sześć godzin akcji udział brali funkcjonariusze KPP Brzeziny, oddział antyterrorystyczny z Łodzi, strażacy z OSP Dmosin oraz psy tropiące z KW w Poznaniu. Wskazany przez jasnowidza obszar o powierzchni około 200 mkw najpierw nakłuwano metalowymi szpikulcami, później na jego teren weszły psy. Ze względu na to, że Piotr C. zniknął wraz z rowerem, policja zastosowała również wykrywacze metalu, ale i to nie dało żadnych rezultatów. Fiasko przeszukania terenu wskazanego przez jasnowidza nie oznacza jednak zakończenia śledztwa w sprawie zaginięcia Piotra C. Jak dowiedzieliśmy się w KPP Brzeziny, w trakcie czynności przeprowadzonych w ubiegłych tygodniach pojawił się nowy wątek w tej sprawie, o którego szczegółach policja nie chce jeszcze mówić. Nie jest wykluczone również, że rodzina poszukiwanego poprosi jasnowidza o podanie bardziej precyzyjnych wskazówek co do obszaru, na którym mogą spoczywać jego zwłoki. (ljs)

Gmina Głowno

Zakończyli drenowanie

Zkońcem maja spółka wodna obsługująca gminę Głowno zakończyła naprawę drenowań. Wiosną tego roku udało się naprawić urządzenia melioracyjne u 60 rolników. Prace tego typu prowadzone będą jeszcze jesienią. Ich ilość uzależniona zostanie od zasobów kasy spółki. Na ten rok postawiła sobie ona ambitne zadanie oczyszczenia i konserwacji około 25 km rowów. Prace z końcem maja rozpoczęła firma Gej-Pol z Krępy w gminie Domaniewice, zajmująca się mechanicznym czyszczeniem rowów od początku reaktywowania spółki w gminie Głowno. W ciągu kilkunastu dni do chwili obecnej, zdłono już oczyścić około 3 km rowów. Równocześnie osoby zatrudnione w ramach robót publicznych prowadzą bieżącą konserwację rowów, wycinając zakrzaczenia piłą spalinową. Oby tak dalej. (eb)

Dmosiński akcent w konkursie przedsiębiorczości

W gronie wyróżnionych w konkursie Lidera Przedsiębiorczości, zorganizowanym przez starostwo zgierskie, a rozstrzygniętym 31 maja, znalazły się firmy z terenu gminy Dmosin. Są to „Cichy Zakątek” Pensjonat Agroturystyczny w Kołacinku prowadzony przez Wojciecha Węgrzynowskiego oraz Ubojnia Drobiu Piórkowscy z Woli Cyrusowej. Konkurs ma charakter prestiżowy, bo oprócz tytułów, statuetek, wyróżnień i dyplomów, jest niewątpliwie okazją do promowania lokalnych firm działających w różnych branżach i podkreślenia ich waleń na ogólnokrajowym rynku. (ljs)

Czy Norwegowie dadzą na kanalizację na osiedlu

Wniosek o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w osiedlu Wolność w Strykowie w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego przeszedł pozytywnie kontrolę formalną i znalazł się wśród ponad 690 podobnych z całego kraju. Obecnie jest oceniany pod względem merytorycznym - technicznym. Gmina Stryków liczy, że inwestycja zapla-

nowana na lata 2006-2007 uzyska dofinansowanie w wysokości 85% jej wartości, czyli kwocie 2.135.197 zł. Procedura oceny wniosków może trwać jeszcze nawet kilka miesięcy. W tegorocznym budżecie gminy Stryków zaplanowano na kanalizację osiedla Wolność 250.000 zł, w tym 20.000 zł udziału mieszkańców i 230.000 kredytu, ale o tym czy inwestycja zostanie rozpoczęta zadecyduje rozpatrzenie wniosku. (ljs)

Dmosin

Szkoły stawiają na ekologię

Lada dzień podpisana zostanie umowa pomiędzy Gimnazjum w Dmosinie a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, w sprawie dofinansowania przez fundusz programu ekologicznego, który będzie realizowany w szkole.

Będzie to już druga edycja tego sposobu edukowania młodzieży. Tegoroczne hasło brzmi „Chronimy i utrwalamy dorobek naszych przodków”. Terenem działania gim-

nazjalistów będzie Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich, ograniczony do powiatu brzezińskiego. Uczniowie będą zbierali stare narzędzia, których używali przodkowie i informacje o funkcjonujących dawniej obrzędach. Nie zabraknie dokumentacji fotograficznej.

Realizacja programu rozpocznie się jeszcze w tym roku szkolnym i potrwa około sześciu miesięcy, zakończy się w październiku. Tak jak w ubiegłym roku na jego zakończenie zostanie przygotowana wysta-

wa, eksponowana w Urzędzie Gminy w Dmosinie oraz w Starostwie Powiatowym w Brzezinach. Konieczność rozpoznania zebranych informacji wśród lokalnego społeczeństwa jest jednym z założeń programu. W ubiegłym roku w ramach programu młodzież wyjechała na wycieczkę poznawać walory przyrodnicze rejonu Tatrzańskie i Pienińskiego Parku Krajobrazowego. W tym roku zaplanowano wyjazd nad Jezioro Neckie. dok. na str. 27



Nakładka na Ozorkowskiej już położona

Pod koniec ubiegłego tygodnia dokonano odbioru technicznego odcinka ul. Ozorkowskiej w Strykowie wchodzącego w głąb zabudowań tuż przy skrzyżowaniu z ul. Kolejową. Firma Erbedim położyła tu nakładkę asfaltową na długości 85 m. Inwestycja kosztowała gminę Stryków 13,5 tys. zł. Mieszkańcy nareszcie mogą w cywilizowany sposób wyjeżdżać ze swych posesji na jedną z bardziej uczęszczanych ulic w Strykowie.

Sobótkowy konkurs

Dom Kultury w Strykowie czeka na najciekawsze i najładniejsze wianki sobótkowe. To nawiązanie do pięknej ludowej tradycji będzie ozdobą pierwszego dnia tegorocznych obchodów Dni Strykowa. Wszystkie panny, gospodynie, mamy i córki mają więc czas do 23 czerwca na, aby wykazać się pomysłowością i inwencją. Wianki powinny dotrzeć do organizatora w dniu sobótkowej imprezy nad załewem w Strykowie. Ich wykonawczynie powinny je podpisać i dostarczyć na scenę do godz. 19. Najładniejsze wianki zostaną nagrodzone, a wszystkie zaprezentowane będą w czasie występów Zespołu Pieśni i Tańca Anilana. (ljs)



Materiał już jest, brakuje tylko fachowców.

Widoki na chodnik przy ul. Kopernika

Ułożone wzdłuż ulicy stopy krawężników wróżą, że mieszkańcy ul. Kopernika w Strykowie nie będą musieli zbyt długo czekać na to, aby gmina wybudowała brakujący odcinek chodnika na odcinku od ul. Wolskiej do posesji państwa Papugów.

Przypomnijmy, że pod koniec maja na sesji Rady Miejskiej Strykowa w imieniu mieszkańców domagał się tego radny An-

drzej Pożarlik twierdząc stanowczo, że piesi chodzący po krawężniku miast po chodniku, którego nie ma, narażeni są na ogromne niebezpieczeństwo. Burmistrz Andrzej Jankowski zapowiedział wówczas, że do września chodnik będzie gotowy. Część materiałów do jego budowy pojawiło się na miejscu już w ubiegłym tygodniu, a Jednostka Robót Publicznych ma rozpocząć tu prace w najbliższym czasie. (ljs)

Półkolonie z OHP

W Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Dobieszewie trwają zapisy na wakacyjne półkolonie dla dzieci i młodzieży. Prowadzić je będzie tamtejsza świetlica środowiskowa. Letniemu wypoczynkowi towarzyszyć będzie hasło „Z ekologią na ty”. Organizatorzy przewidzieli dwa turnusy: 3-15 lipca i 17-29 lipca.

Uczestnicy będą spędzać w centrum sześć godzin (od 9.00 do 15.00). W tym czasie mogą liczyć też na posiłek. Zajęcia prowadzić będą opiekunowie świetlicy oraz m.in. przedstawiciele Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Zapisy przyjmowane są pod nr telefonu 042/710-92-00 lub osobiście w świetlicy. (ljs)

Gmina Głowno

KREDYT NA 10 LAT

Radni Gminy Głowno na sesji wyjazdowej 9 czerwca jednomyślnie zgodzili się na zaciągnięcie kredytu w wysokości 700 tys. zł na budowę sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Mąkolicach. Spłata zadłużenia rozłożona zostanie na 10 lat.

Kapitał gmina zacznie spłacać dopiero w 2008 roku i będą to raty po 70 tys. zł każda. W przyszłym roku spłata odsetek wyniesie około 35 tys. zł.

700 tys. zł nie jest to całkowity koszt budowy sali. Gmina otrzymała na początku czerwca decyzję o dotacji przyznanej przez Urząd Marszałkowski w Łodzi w wysokości 230 tys. zł. Wniosek gminy Głowno opiewał na 400 tys. zł, dlatego kredyt musi być wyższy. Łączny koszt inwestycji to 930 tys. zł.

Mimo tego radni nie mieli wątpliwości co do zasadności zaciągnięcia kredytu. Sala budowana w Mąkolicach będzie pierwszą pełnowymiarową w gminie. Będzie większa od największej z sal gimnastycznych w Głownie, czyli tej przy Gimnazjum Miejskim. Sala bez zaplecza będzie miała wymiary 12 x 24 m, będzie wysoka na 7 metrów. Oprócz sali budowane jest także jej zaplecze, obejmujące dwie szatnie na 30 osób z prysznicami, gabinet dla nauczyciela, magazynek oraz hol. Jednocześnie na sali będą mogły być prowadzone lekcje wychowania fizycznego z dwiema klasami.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Józwiak pytał projektanta o sposoby mocowania urządzeń sportowych. Andrzej Brandt wyjaśniał, że słupki do siatkówki



Radni gminy Głowno na placu budowy sali gimnastycznej w Mąkolicach.

będą osadzone w specjalnych otworach w podłodze, natomiast projekt nie przewiduje mocowania koszy, gdyż to już wchodzi w zakres wyposażenia sportowego hali. Radnego Zenona Adamczyka interesowała kwestia dostępności miejsc dla publiczności. W Mąkolicach budowana jest sala gimnastyczna, nie hala sportowa, dlatego nie przewidziano trybun dla widzów. Na sali pod ścianami ustawione zostaną ławki i to mogą być miejsca dla publiczności.

Inspektor nadzoru Jan Kocbuch odpowiadał na pytania dotyczące nośności i konstrukcji dachu. - Sala zwieńczona zostanie dachem dwuspadowym, wspartym na potężnych wiązach kratowych - wyjaśniał. Z sali przewidziano dwa wyjścia, jedno przez szkołę, drugie na zewnątrz.

Wykonawca - właściciel firmy „Eko-Piec” Marian Gajda uważa, że termin zakończenia inwestycji, czyli 30 września zostanie zachowany, mimo opóźnienia w rozpoczę-

ciu prac. Ruszyły one dopiero po 1 maja z uwagi na wysoki poziom wód gruntowych na placu budowy. Wójt Stanisław Tarkowski przewiduje urządzenie już na sali w Mąkolicach święta plonu w połowie października. - Funkcje sali nie będą ograniczały się tylko do prowadzenia tu zajęć sportowych. Tutaj będziemy organizowali wiele imprez środowiskowych, a święto plonów będzie pierwszą z nich - mówiła dyrektor szkoły Wioletta Przyżycka. (eb)

Na ludowo w Ostrołęce

Kilkanaście mieszkank i mieszkańców Ostrołęki w gminie Głowno zostało odznaczonych za zasługi oddane dla macierzystej wsi 10 czerwca podczas zorganizowanego tam festynu ludowego.

Organizatorami biesiady rodzinnej były Koło Gospodyń Wiejskich na czele z Haliną Rucińską oraz Zarząd Miejski - Gminny PSL na czele z Dariuszem Kierusem z Ostrołęki.

Piknik rozpoczął się od wręczenia odznaczeń mieszkańcom Ostrołęki. Orderem „Serca Matkom Wsi” za trud włożony w wychowanie nowego pokolenia i pracę dla dobra wsi, odznaczone zostały Franciszka Wojciechowska, Barbara Jabłońska oraz Janina Garstka. W ubiegłym roku order ten przyznano pięciu kobietom. Kolejne odznaczenia za przewodniczenie pracom Koła Gospodyń Wiejskich otrzymały cztery panie: Barbara Kuśmierk - była przewodniczącą KGW w latach 60. i 70., Krystyna Maślarz przewodnicząca koła przez kolejnych 10 lat, Anna Szymajda - przewodniczyła pracy kobietom z Ostrołęki najdłużej, bo przez kolejnych 20 lat, a także Halina Rucińska - przewodnicząca KGW od marca tego roku, a członkini KWG od lat 30. Odznaczenia otrzymały również panie zasłużone w pracach w zarządzie ostrołęckiego koła: Maria Piestrzeniewicz - wiceprzewodnicząca koła przez 20 lat, szefowa komisji

rewizyjnej oraz delegatka do Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, Bożena Wróbel - przejęła funkcję po poprzedniczce, Maria Pieniążek - przez ponad 25 lat skarbnik KGW, Zofia Kucharek - sekretarz, Maria Dańczak - mieszkanka Albinowa, działaczka KGW w Ostrołęce (w Albinowie do niedawna nie działało koło). Odznaczeniami zasłużonych dla wsi wyróżnione zostały także osoby, które utrzymały Kółko Rolnicze w Rudniczku w okresie, gdy istniał już SKR, a zatem: Kazimiera Pieniążek, Wacław Szymajda, Mirosław Wróbel, Zygmunt Ruciński oraz Stanisław Dańczak.

Po części oficjalnej przed mieszkańcami wsi oraz gośćmi z zewnątrz wystąpił zespół śpiewaczy „Czeremcha” działający przy MOK w Głownie, a także Daniela Zabłocka, aktorka znana z epizodycznych



Na pikniku w Ostrołęce bawiła się cała wieś.

ról m.in. w serialu TVP „Wiedźmy” oraz „Boża Podszewka”. Nie zabrakło też przysmaków z grilla. Podczas zabawy tanecznej bawiono się do zmroku. Organizowana co roku biesiada jest jedną z okazji do integracji mieszkańców wsi. (eb)

REKLAMA

CYFROWY POLSAT

do 9 lipca abonament GRATIS!!!
przy montażu stojak GRATIS!!!

BOGART

ŁOWICZ, Browarna 12c, tel. (046) 837-45-07

REKLAMA

FABRYKA OKIEN

Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

RABATY do 25%
specjalny wiosenny rabat ZADZWOŃ!

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPLATY

1765 595,- 1165 385,- 1435 499,-
CENY NETTO Z RABATEM

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline
WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!

PARAFIADA NA OSINACH

Rozrywka w nawiązaniu do wartości chrześcijańskich to główny cel imprez organizowanych przez Stowarzyszenie Charytatywne Św. Ojca Pio „Radość dziecka”. Tak też było w przypadku trzeciej już edycji parafiad przy kościele św. Barbary na Osinach w Głownie, która odbyła się w minioną sobotę 10 czerwca.

O godzinie 10 parafialne święto rodziny otworzył w obecności księdza proboszcza Andrzeja Kapaona, burmistrza Głowna Wojciecha Brzeskiego oraz ponad setki dzieci, wiceprezes stowarzyszenia Andrzej Florczak. Prezes stowarzyszenia Joanna Mazurkiewicz rozpoczęła parafiadę od wspólnej modlitwy, w której uczestniczyli również strażacy z OSP Głowno z naczelnikiem Wojciechem Kowalskim.

Podczas prawie trzygodzinnej imprezy rozegrano wiele konkurencji sportowych, tj. biegi dookoła kościoła w kilku kategoriach wiekowych, slalom z hokejem i piłeczką tenisową, slalom z workami (tzw. sadzenie kartofli) oraz gry zespołowe w piłkę nożną i koszykową. W konkurencjach sportowych brali udział, oprócz dzieci, również ich rodzice, członkowie stowarzyszenia, władze miasta oraz księży. Dla wszystkich uczestników organizatorzy przewidzieli dyplomy i słodycze, a zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali złote medale. Nad przebiegiem wszystkich dyscyplin sportowych czuwała wufefistka Agata Lisiewska, która już po raz kolejny wzięła udział w przygotowaniu parafialnego święta.

Po zakończeniu rywalizacji sportowej wszyscy uczestnicy mogli posilić się kiełbaską z grilla oraz słodkimi bułkami. Niewątpliwą atrakcją i gwoździem programu była przejażdżka samochodem strażackim dookoła kościoła - na syrenie. Za kierownicą wozu bojowego siedział ksiądz prefekt Jacek Warzycha. Niektóre dzieci kilkakrotnie



Wszyscy uczestnicy parafiad bawili się świetnie.

korzystały z atrakcyjnej przejażdżki. Najbardziej aktywni członkowie stowarzyszenia, których łącznie jest 17, zorganizowali także grillowanie, a także słodki poczęstunek i napoje. Prezes stowarzyszenia Andrzej Florczak zapowiada, że tego typu imprezy będą nadal organizowane, bo dzieci chętnie biorą w nich udział, a drugiego dnia po niedzielnej mszy świętej opowiadają sobie wrażenia z dnia poprzedniego.

Wszyscy chętni do działania na rzecz krzewienia wartości chrześcijańskich w ramach stowarzyszenia św. Ojca Pio proszeni są o kontakt z jego członkami m.in. Joanną Mazurkiewicz, Andrzejem Florczakiem, Izabellą Kotecką, Janem Balcerskim, Agatą Lisiewską, Justyną Zajackowską, Wiktorem Mazurkiewiczem, Katarzyną Florczak, a także Zenobią Michalik.



(eh) Jedną z konkurencji był bieg wokół kościoła św. Barbary.

Bezpieczne starostwo

Bezpieczeństwo informatyczne urzędu, legalność oprogramowania komputerowego oraz fizyczne zabezpieczenie na wypadek włamań, alarmów bombowych, czy też zdarzeń losowych było przedmiotem audytu, jaki 2 czerwca przeprowadzono w starostwie powiatowym w Zgierzu. Szczególną uwagę zwracano na ochronę danych osobowych, która w przededniu rozpoczęcia powszechnego stosowania podpisu elektronicznego, a w dalszej kolejności elektronicznego obiegu dokumentów, staje się jednym z najważniejszych elementów funkcjonowania urzędów administracji publicznej. Starostwo przeszło audyt pomyślnie. Skuteczne wdrożenie programu „Bezpieczny urząd” zostanie potwierdzone wkrótce nadaniem certyfikatu przyznawanego przez Związek Powiatów Polskich. Przypomnijmy, że starostwo posiada już certyfikaty potwierdzające wdrożenie systemu zarządzania jakością ISO 9001 oraz udział w ogólnopolskiej akcji społecznej „Przejrzysta Polska”. (ljs)

Integracyjny dzień dziecka w Niesułkowie

W Szkole Podstawowej w Niesułkowie Dzień Dziecka upłynął pod znakiem integracji. Uczniowie klasy piątej wraz ze swoją wychowawczynią Barbarą Antczak-Sadowską spędzili go wspólnie z swoimi rówieśnikami z Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach, którzy przyjechali pod opieką Małgorzaty Chmurskiej. Gospodarze postarali się o moc atrakcji kulturalnych i sportowo-rekreacyjnych. Wspólne świętowanie zapoczątkowało przedstawienie „Balladyna” w wykonaniu uczniów kl. VI z Niesułkowa, przygotowane pod okiem nauczycielki Anny Lipińskiej. Później rozegrano zawodowy mecz piłki nożnej Niesułków - Bratoszewice, sędziowany przez nauczycieli: Łukasza Kaźmierczaka i Jolantę Walka. Mecz po dogrywce zakończył się wynikiem 1 : 0 dla drużyny gości, którą gospodarze uhonorowali własnoręcznie wykonanym pucharem. Integracyjny Dzień Dziecka zakończył słodki poczęstunek przywieziony przez gości, grill zorganizowany przez gospodarzy oraz wspólna dyskoteka. (ljs)



Strykowska drużyna w całej krasie.

Stryków wygrał w turnieju gmin

Ośmioosobowa drużyna reprezentująca Stryków wygrała III Integracyjny Turniej Gmin, który odbył się 3 czerwca w Ozorkowie.

Na czele strykowskiej drużyny, w zastępstwie chorego burmistrza Andrzeja Jankowskiego, stanął naczelnik wydziału spraw obywatelskich UM-G Stryków Radosław Zaborowski. Wraz z nim do Ozorkowa pojechali przedstawiciele strażaków, nauczycieli i uczniów: Mariusz Sitek, Elżbieta Foks, Bartłomiej Sobiński, Michał Jarzyński, Agnieszka Rosiak, San-

dra Wieczorek i Piotr Zasada. Strykowianie rywalizowali z reprezentacjami Łęczycy i Ozorkowa, wygrywając w każdej z konkurencji. Naczelnik Zaborowski doskonale dawał sobie radę m.in. z jedzeniem kremówki na czas oraz tańcem z wybraną partnerką. Natomiast cała drużyna radziła sobie świetnie z kręceniem hula-hopem, biegiem wielozadaniowym, wyścigiem wiązanim czy zbijaniem kregli. W prezentacjach artystycznych swoje umiejętności zaprezentował zespół tańca współczesnego AGAT. Zwycięzcy wrócili do Strykowa z pucharem i medalami. (ljs)

Sportowa Familiada w SP3

Już po raz trzeci Szkoła Podstawowa nr 3 w Głownie włączyła się w ogólnopolską akcję „Zachowaj Trzeźwy Umysł”.

Natomiast już drugi raz jej zwieńczeniem była impreza pod nazwą Sportowa Familiada, którą nauczyciele wspólnie z rodzicami i przy wsparciu funduszy z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przygotowali na dziedzińcu szkoły w ubiegły piątek, 9 czerwca.

Przedsięwzięcie miało na celu zachęcenie wszystkich rodziców i uczniów do aktywnego wypoczynku przez cały rok. Dlatego przygotowano szereg konkurencji sportowych dla dzieci, rodziców i innych osób dorosłych, którzy wzięli udział w imprezie. Wśród gości byli m.in. przedstawiciele władz miasta oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Zanim jednak boisko przy szkole zaczęło żyć sportowym dopingiem, imprezę rozpoczęto symbolicznym zapaleniem znicza „olimpijskiego” w obecności całej społeczności szkolnej. Później były m.in. sportowe okrzyki przygotowane przez każdą z klas, występ zwycięzcy konkursu Wokaliza-



Każda klasa prezentowała się inaczej.

Kingi Wróbel z piosenką „Nadzieja - siostra wiatru” oraz drużyny dziewcząt, która pokazała wszystkim, co to znaczy prawdziwa rozgrzewka. Strażacy z KP PSP w Zgierzu i JRG w Strykowie zaprezentowali dzieciom sprzęt gaśniczy. Podczas gdy jedni sprawdzali z jaką siłą ze strażackiego węża wydobywa się woda, inni wzbijali się wysoko w niebo na podnośniku.

Na boisku rozegrano szereg konkurencji sportowych. Wśród nich były: tor przeszkód, konkurs hula-hop, dwa ognie, mecze piłki nożnej i piłki siatkowej. Tereny zielone wokół boiska wypełniły piknikowe stoliki zastawione przez rodziców i Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, dzięki czemu każda klasa mogła we własnym gronie

delektować się m.in. ciastami, owocami i napojami. Ze względu na pogarszającą się pogodę niektóre punkty programu przeniesiono z boiska na salę gimnastyczną. Tu zaprezentowany został m.in. pokaz mody sportowej.

Udział „trójki” w kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł to nie tylko ubiegłopiętkowa Sportowa Familiada, ale również rozegrane w szkole wcześniej konkursy literacki i plastyczny. Najlepsze prace przekazane zostały na początku tygodnia do Urzędu Miejskiego w Głownie i wezmą udział w miejskiej kampanii w ramach akcji „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. (ljs)

Agat jedzie do Częstochowy

Zespół Tańca Współczesnego Agat ze Strykowa trenujący pod kierunkiem Agnieszki Waszkiewicz znów wyrusza na podbój sceny. W najbliższą niedzielę, 18 czerwca zespół wystąpi na III Ogólnopolskich Spotkaniach Zespołów Tanecznych w Częstochowie. Po ostatnich sukcesach w Kielcach i Aleksandrowie możemy być spokojni o to, że i tym razem tancerze nie pozostaną niezauważeni. (ljs)

Muzeum w Łowiczu

Nikifor - Mistrz z Krynicy

Kilkadziesiąt prac jednego z najsłynniejszych malarzy naiwnych świata - Nikifora z Krynicy Górskiej - można oglądać do 31 sierpnia w Muzeum w Łowiczu.



Jadwiga Migdał snuła interesujące opowieści o Nikiforze oraz jego obrazkach.

W emisażowi zorganizowanemu 12 czerwca towarzyszył pokaz filmu dokumentalnego o Nikiforze ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. O niepełnosprawnym artyście i jego twórczości opowiadała ciekawie w trakcie oglądania wystawy autorka scenariusza wystawy oraz jej komisarz Jadwiga Migdał, pracownik Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie.

Wielu osobom, a w wernisażu wzięło udział spore grono młodzieży, opowieść o Nikiforze z pewnością pomogła lepiej zrozumieć jego twórczość, tylko z pozoru dziecinną. Nikifor a właściwie Epifan Dworniak, urodził się w 1895 roku w Łemkowie, ale całe swoje życie związany był z Krynica. Jego ojciec był nieznan, choć na ten temat funkcjonuje wiele hipotez. Jedną z nich jest ta, że Nikifor odziedziczył talent po ojcu - Aleksandrze Gierymskim. Został osierocony w dzieciństwie przez matkę. Upośledzony, z poważną wadą wymowy (język przyrosnięty do podniebienia) oraz wadą słuchu, żył długie lata na skrajnej nędzy, po-

święcił się pasji i powołaniu jakim było dla niego malarstwo. Namalował około 40 tysięcy obrazków. Podpisywał je i sygnował pieczętkami podkreślając wartość swoich prac i siebie jako artysty: „Nikifor Matejko”, „Nikifor Artysta Malarz”, „Mistrz z Krynicy”. Na wystawie przedstawione są zdjęcia Nikifora, który stylizował się na artystę, nosząc melonik i laskę. Żył w przekonaniu, że jest wielkim artystą powołanym przez Boga do wypełnienia misji. Misję tę starał się wypełniać pieczołowicie. Malował codziennie, do rana do wieczora, z wyjątkiem niedziel. Obrazki najpierw szkicował, następnie dwa razy nanosił farbę, oprawił w ramkę z kolorowego papieru, podpi-

sywał oraz wpisywał cenę i datę. Dwie ostatnie informacje nie odpowiadały rzeczywistości, gdyż Nikifor nie znał się ani na pieniądzu, ani na określaniu daty. Schorowany (astma, gruźlica) zmarł w 1968 roku. Wiele obrazów po jego śmierci zostało spalonych z obawy przed prątkami gruźlicy.

W latach 30-tych dwudziestego wieku został po raz pierwszy „odkryty”. Po II wojnie światowej sztukę Nikifora wypromowali w kraju i za granicą Ella i Andrzej Banachowie. Dzięki nim, a także przyjaźni i opiece Mariana Włosińskiego, twórczość Nikifora trafiła do znanych europejskich i amerykańskich galerii, a artysta starość spędził w dostatku, ciesząc się sławą i uznaniem.

Na wystawie w łowickim muzeum oglądać możemy dzieła Nikifora z różnych okresów twórczości - od lat międzywojennych do prac wykonanych w ostatnich latach życia. Pokazane zostały przede wszystkim akwarele, najbardziej cenione w dorobku artysty, a także obrazy o technice mieszanej: tempera, olej, gwasz, kredka i rysunki wykonane ołówkiem. Prace pogrupowano w główne cykle tematyczne, jakie tworzył: portrety, wnętrza kościelne i świeckie ze scenami, architektury fantastyczne, pejzaże podkarpackie, pejzaże miejskie, tzw. portrety domów i willi, tematy biblijne. (eb)

Czy ufają dyrektorowi?

„Czy jesteś za wotum nieufności w stosunku do pana dyrektora Jacka Chylińskiego?” - to pytanie, na które przez tydzień odpowiadać będą pracownicy Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.

Od 12 do 16 czerwca z inicjatywy czterech związków zawodowych w szpitalu trwa referendum. Przesłanką do przeprowadzenia go jest przedłużający się strajk, brak konstruktywnych rozmów i postawa dyrektora wobec problemów. Związkowcy stawiają Chylińskiemu zarzuty, które zawarte są w trzynastu punktach. Najważniejsze z nich to: łamanie Kodeksu Pracy i ustawy o ZOZ przez nieprawidłowe naliczanie stawek za godziny nadliczbowe i nieprzestrzeganie norm czasu pracy, łamanie regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, regulaminu zasad premiowania, lekceważący stosunek do prawidłowości procesów leczenia, niewiarygodność w podjętych zobowiązaniach, stosowanie szantażu w czasie rozmów negocjacyjnych z dyrektor i dlatego przekazany zostanie staroście łowickiemu jako osobie reprezentującej organ prowadzący.

Wynik referendum, choć nie ma żadnej mocy prawnej, będzie odzwierciedleniem stosunków, jakie panują na linii pracownicy - dyrektor i dlatego przekazany zostanie staroście łowickiemu jako osobie reprezentującej organ prowadzący. W poniedziałek 12 czerwca związki zawodowe będące w sporze zbiorowym z dyrektorem dwukrotnie podejmowały rozmowy z nim na temat swoich postulatów. Pierwsze spotkanie rozpoczęło się

przed południem i nie skończyło się żadnym porozumieniem. Do udziału w drugim zaproszony został wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, a zakończyło się ono pewnym konsensusem. - Czy dyrektor z tego się wywiąże, to się okaże. Obiecał dać nam odpowiedź po analizie prawnej - mówi Waldemar Grabowski, szef Ogólnopolskiego Związku Lekarzy w Łowiczu. Przedwczorajsze rozmowy prowadziły do włączenia części premii motywacyjnej do wynagrodzenia zasadniczego, otrzymania 30% podwyżki pod warunkiem zrealizowania żądań pracowników służby zdrowia na szczeblu rządowym oraz otrzymania 25% podwyżki za m-ce VI, VII, VIII i IX tego roku pod warunkiem, że ZOZ odzyska pieniądze na podwyżki w wysokości 203 zł i 110 zł z Narodowego Funduszu Zdrowia. (mrvk)

Z Florydy na deskach Tipos Topes

Types - zespół rodem z Florydy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, grający melodyjny punk rock, wystąpi w najbliższy wtorek 20 czerwca o godz. 19 na scenie klubu Tipos Topes przy Łowickim Ośrodku Kultury. Jako support wystąpi łowicka formacja C4 grająca hard core, znana bliżej z tego, że w Maratonie rockowym w czasie tegorocznych Juwenaliów zajęła drugie miejsce. Bilet kosztuje 7 zł. (tb)

Nowy 207 zapewnił moc wrażeń

Ponad setka osób odwiedziła najbliższy Łowicza salon Peugeot - AP Garage - w Łodzi na ul. Strykowskiej podczas Dni Otwartych od 8 do 11 czerwca. Większość gości była zainteresowana Peugeotem 207, który nie został stworzony po to, aby zastąpić swojego nieco mniejszego poprzednika 206, ale ma funkcjonować obok niego.

Pierwsze modele „207” są dostępne w dwóch wersjach: trzy- i pięciodrzwiowej. Funkcjonują również dwie wersje przodu pojazdu, klasyczna lub sportowa, z dwoma ogromnymi reflektorami, „trójkątnym” profilem, dużą przeszkloną powierzchnią oraz mocno zaokrąglonym tyłem. W ofercie znalazły się 3 silniki benzynowe 1,4 litra 54 kW (75 KM), 1,4 litra 65 kW (90 KM) i 1,6 litra 80 kW (110 KM). Wszyscy, którzy odwiedzili salon Peugeot podczas ostatniego weekendu mogli obejrzeć 207 od środka. Wnętrze Peugeot 207 jest nowoczesne, dynamiczne - z „motocyklowym” zestawem wskaźników.

Długa na 1,675 m kabina posiada liczne, przestronne schowki i bagażnik o pojemności 270 dm³, bogate jest wyposażenie wnętrza z automatyczną klimatyzacją dwustrefową. Wszystkie samochody otrzymały układ ABS, zapobiegający blokadzie kół, elektroniczny rozdzielnik siły hamowania (REF) z pełnym niezależnym sterowaniem hamowania każdego koła a także wspomaganie hamowania awaryjne (AFU) oraz automatyczne włączanie świateł awaryjnych w przypadku gwałtownego hamowania. Wszystkie wersje mogą być wyposażone



seryjnie lub w opcji z systemem ESP, w skład którego wchodzi system antypoślizgowy ASR, wpływający na sterowanie silnika i na hamulce oraz system dynamicznej kontroli stabilności CDS, który za pomocą czujników kąta kierownicy, prędkości kąta obrotu pojazdu oraz przyspieszenia bocznego wykrywa wszelką podsterowność lub nadsterowność. System włącza się automatycznie po przekroczeniu prędkości 50 km/h. Najtańsza wersja nowego Peugeot 207 kosztuje 40.800 a najdroższa - 79.400 zł. (eb)

Współczesna grafika i rysunek

Muzeum w Łowiczu oraz Fundacja „Promocja Polskiej Sztuki Współczesnej im. Zofii i Romana Artymowskich” są organizatorami wystawy „Współczesna grafika i rysunek z kolekcji rodziny Artymowskich”. Jej otwarcie zaplanowano na godzinę 15 w sobotę

17 czerwca w muzeum na Starym Rynku. Równocześnie, do 31 sierpnia, w pałacyku Kłickiego czynna jest ekspozycja malarstwa Zofii i Romana Artymowskich. Zwiedzania jest możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z działem merytorycznym muzeum pod numerem tel. 046/830-23-86. (eb)



„Jeszcze Polska nie zginęła” - odśpiewali gromko w piątek 9 czerwca tuż po godzinie 21 łowiccy kibice zgromadzeni przed ekranem w pizzerii Tom Marziano na Starym Rynku w Łowiczu. Powód mógł być tylko jeden: mecz Polska - Ekwador. Kilkudziesięciu kibiców gromko zagrzewano naszym do walki. Nie zabrakło biało-czerwonych strojów, flag, dumnie wyciągniętych rąk, stadionowych trąbek. Co i rusz rozbrzmiewały chóralne śpiewy „Polska, biało-czerwoni”. Niestety, nic to nie pomogło. Przegraliśmy 0:2.

REKLAMA

DobryKredyt
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

Kredyty
Gotówkowe, Konsolidacyjne, Hipoteczne

Stryków, Pl. Łukasieńskiego 4 tel. 042 633 57 84 Łódź, ul. Zielona 29 /Pl. Barlickiego/

Pieniądze dla Ciebie, zadowolenie dla nas - pomożemy obniżyć Ci: dotychczasowe raty dobrać gotówkę

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

MIAŁEŚ WYPADEK

• jako pasażer, kierowca
• ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
• nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
• jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
• odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

PORADY PRAWNE - BEZPŁATNE
DOJAZD DO KLIENTA

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz (046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ZAŚWIADCZENIA NA MIEJSCU
SKUP AUT możliwość odbioru
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząsno 13, gm. Zduny, tel. 0602-123-360

NAJTAŃSZE OKNA

Promocja OKNA PIĘCIOKOMOROWE

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY

Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

AUTO NA GAZ

✓ LOVATO ✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

oraz NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW:

NAPRAWY • sprzęgieł • silników
• zawieszzeń • hamulców • zbieżność kół itp.

poleca: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. 0-46 830-30-55, 0-46 837-41-57 (dom), 0-509-555-369

SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA „PSZCZÓŁKA” W ŁOWICZU

ZATRUDNI PRACOWNIKA NA STANOWISKO:

- PALACZ - kotły parowe
- KIEROWCA - samochody ciężarowe z przyczepą

✓ Wymagania: doświadczenie minimum 5 lat pracy w zawodzie, dyspozycyjność.
✓ Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty w siedzibie Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 1 lub kontakt telefoniczny pod numerem: (046) 837-65-63 w godz. 7.00-15.00

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

ŁOWICZ ul. Łódzka 108
tel. 0509-832-028

cenę promocyjną



Weronika Kociak, choć naukę w szkole zacznie dopiero od września, już w niedzielę bawiła się z rówieśnikami na festynie.

BAWILI SIĘ W GAJU

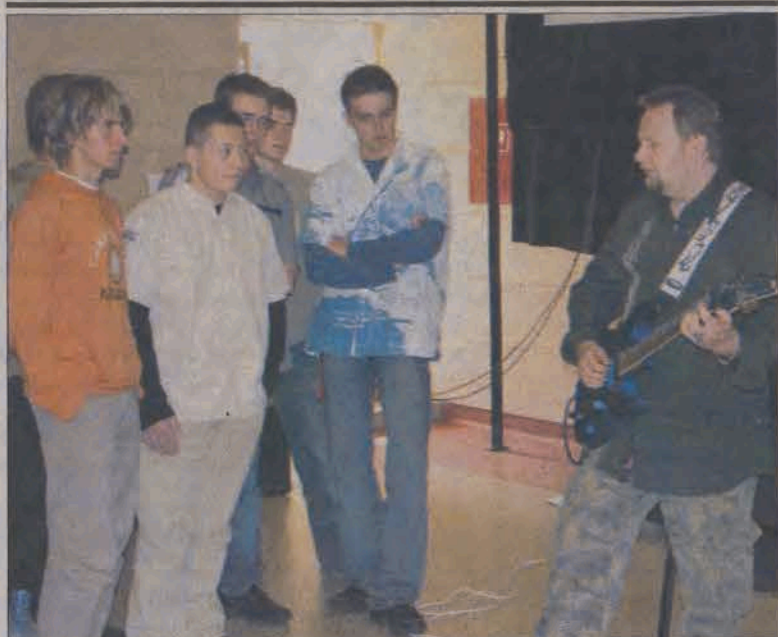
Każdy dzień jest zaproszeniem do szczęścia - pod takim hasłem w minioną niedzielę 11 czerwca na terenie Szkoły Podstawowej w Gaju Wojewody odbył się festyn środowiskowy.

Wzięło w nim udział ponad 300 osób: dzieci, rodziców, dziadków i babć z okolicznych wsi, z których dzieci są uczniami szkoły. Festyn rozpoczął po godzinie 12

występ szkolnego koła teatralnego, które pod okiem dyrektora szkoły Małgorzaty Żelazkiewicz przygotowało przedstawienie pt. „Teatrzyk jak się patrzy”. Po przedstawieniu odbyły się konkursy rodzinne. W pierwszym polegającym na nakarmieniu na czas przez mamę dziecka mlekiem za pomocą butelki ze smoczkiem zwyciężyła Basia Pszczołkowska z mamą Agnieszką. W kolejnym zwyciężył Grzegorz Kasiński, który spośród ojców reprezentujących wszyst-

kie klasy najszybciej i najlepiej przyszył dwa guziki. Ostatni konkurs polegał na rywalizacji biesiadnej, zwanej popularnie śpiewaniem stołami. Konkursy prowadziło Pogotowie Artystyczne, czyli małżeństwo aktorów Joanna i Marcin Gałka Walczykiewicz. Oni też poprowadzili dalsze konkursy przewidziane już dla dzieci, podczas gdy dorośli mogli zasiąść do stołów.

Dzieci, które akurat nie brały udziału w rywalizacji miały możliwość przejechania się czterokołowcem, pojeżdżania z dmuchanego zamku, postrzelania z wiatrówek czy skorzystania usług pań nauczycielek, które wcieliły się w rolę „wizażystek z fantazją” i ozdabiały dziecięce twarze kolorowymi farbami, zmieniając dzieci w zające, lisy, koty i inne zwierzęta. O godz. 16 pałeczkę przejęli strażacy z jednostki OSP w Chruslinie, którzy najpierw zademonstrowali pokaz gaśniczy, a potem przeprowadzili wśród dzieci konkursy o tematyce strażackiej. Przed godziną 17 rozpoczęło się grillowanie i występy szkolnych zespołów wokalnych, po nich dorośli biesiadowali i bawili się dalej przy muzyce granej przez zespół Wagant. Nauczycielka Nela Fierek powiedziała nam, że w tym roku festyn jest wyjątkowo udany, przede wszystkim za sprawą sponsorów, dzięki którym m.in. każde dziecko dostało jakiś drobny upominek.



Warsztaty prowadzone przez gitarzystę Krzysztofa Misiaka.

Spotkali się z mistrzami

W luźnej atmosferze, w której było miejsce na szacunek dla bardziej doświadczonych i mających spory dorobek artystyczny muzyków, toczyły się przez dwa weekendowe dni, 10 - 11 czerwca, łowickie warsztaty muzyczne.

Zainteresowanie było duże - ocenia Jarek Michalski, organizator warsztatów z ramienia Łowickiego Ośrodka Kultury.

Młodzi łowiccy muzycy mogli się spotkać z czołową instrumentalistką; perkusistą Tomaszem Losowskim, (na spotkania z nim przyszło 19 osób), gitarzystą Krzysztofem Misiakiem (29 uczestników) i basistą

Mieczysławem „Mechanikiem” Jureckim (25 osób).

Na wszystkie spotkania trzeba było się wcześniej zapisać, były one jednak nieodpłatne. Na początku muzycy wprowadzali w podstawy gry, prostując popełniane najczęściej błędy, po czym przechodzili do szczegółów technicznych związanych z grą, odpowiadali na pytania, w końcu pozwalali przybyłym zagrać, by poddać ich umiejętności ocenie. Prowadzący nie skupiali się jednak wyłącznie na technicznych aspektach gry, opowiadali o świecie showbiznesu, ludziach, ich osobistych fascynacjach muzycznych.

(tb)

„Boczek Chelmoński” nie były wcześniej we Francji

W opublikowanym w poprzednim numerze NL artykule „Boczek Chelmoński wrócił do Francji”, dotyczącym pobytu zespołu na targach Foire-Expo we Francji, nie z naszej winy pojawiła się błędna informacja. Daniel Boczek, prezes Stowarzyszenia „Boczek Chelmoński” powiedział nam, że zespół występował już we Francji w latach 90. i informacja taka znalazła się w tekście, choć nie jest prawdą. Okazuje się, że w 1990 roku Jan Dutkiewicz jako ówczesny dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury był wraz z Wiesławem

Dąbrowskim, Moniką Madanowską i Eugeniuszem Strycharskim na Święcie Zboża we Francji. Wyjazd związany był z występem, ale miał charakter prywatny. Osoby te pojechały do Francji na zaproszenie „Solidarności” Rolników Indywidualnych i były jedyną grupą w gronie 12 delegacji krajów unijnych. Kierownik zespołu Stanisław Wróbel dodaje tylko, że prezes stowarzyszenia może tego wyjazdu dokładnie nie pamiętać, stąd ta nieścisłość, za którą osoby zainteresowane przepraszam.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Szaradziarskie mistrzostwa Łowicza

Na IX Otwarte Szaradziarskie Mistrzostwa Łowicza, jakie odbędą się 24 czerwca w Zespole Szkół przy ulicy Grunwaldzkiej w Łowiczu zaprasza Łowicki Klub Szaradziarski Słowik.

W zawodach wystartować może każdy i będą one szansą zmierzenia się z amatorami, jak i zawodowcami z całej Polski w rozwiązywaniu krzyżówek, rebusów i innych łamigłówek. Do wygrania będą puchary,

dypłomy oraz nagrody książkowe. Przed wszystkim impreza jest jednak świetną okazją do miłego spędzenia czasu, sprawdzenia swojej wiedzy i do umysłowej gimnastyki. Zawody rozpoczną się o godzinie 12.00, zapisy przyjmowane będą na miejscu od godziny 11.00. Już teraz zapisywać można się także u prezesa klubu Jerzego Wiatra, pod numerem telefonu 837 - 69 - 74.

(wcz)

Nagrody i wyróżnienia za nieborowskie pejzaże

Kilkadziesiąt nagród i wyróżnień wręczyli organizatorzy konkursu plastycznego „Magiczne nieborowskie pejzaże” podczas wernisażu, który odbył się 9 czerwca w Pałacyku Klickiego w Łowiczu.

Przypomnijmy, że był to integracyjny konkurs plastyczny, w którym brali udział uczniowie kilkunastu szkół oraz dzieci i dorosłe osoby niepełnosprawne, a organizatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”.

W konkursie wzięło udział 117 prac, które oceniane były w trzech kategoriach. I miejsce w gronie uczniów szkół podstawowych zajęła Agnieszka Wojciechowska ze Szkoły Podstawowej w Popowie, II - Monika Fiedor z SP w Jamnie, III - Patrycja Figat z SP

w Popowie. Wśród gimnazjalistów I miejsce zajęła Karolina Krokocka z Gimnazjum w Dzierzgowku, II - Sylwia Gałązka z Gimnazjum w Popowie, III - Magdalena Kubel z Gimnazjum w Dzierzgowku. W gronie uczniów szkół średnich i uczestników warsztatów terapii zajęciowej I miejsce zajęła Magdalena Boczek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu, II - Karolina Zimna z ZSP nr 4 w Łowiczu, III - Bożena Wołowicz z WTZ w Parmie. Trzy nagrody uczestnikom konkursu ufundował Robert Wójcik - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, sześć nagród ufundował wicemarszałek Sejmu Wojciech Olejniczak, czternaście wyróżnień i jedną nagrodę specjalną (jej laureatką jest Agnieszka Dubielak, uczestniczka WTZ w Urzeczcu) ufundował starosta Cezary Dzierżek.

(mwk)



(tb) Uczestniczki konkursu oglądają wystawę w Pałacyku Klickiego.

Uczniowie mocni w polszczyźnie

Czworo uczniów z łowickich szkół zostało nagrodzonych w II Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z poprawną polszczyzną na co dzień.”.

Sukces odniósł uczeń SP 2 - trzecioklasista Jan Ruciński, przygotowujący się pod okiem Katarzyny Pakulskiej - został jednym z szesnastu laureatów. Obok niego z Łowicza pochodzi także kilkoro finalistów konkursu: Michalina Chlebna i Maria Karczewska z SP 4, które do konkursu przygotowywała Melania Wiśniewska, a także Monika Janocha, przygotowywana przez Annę Kowalczyk z SP 7.

Konkurs organizowany był przez Centrum Edukacji Humanistycznej Logos, założone w 2005 r., w celu propagowania kultury języka polskiego wśród dzieci i młodzieży. Logos organizuje także konferencje metodyczne dla nauczycieli języka polskiego, a także warsztaty z zakresu poprawności językowej dla uczniów. Nauczycielka Melania Wiśniewska nawiązała współpracę z dyrektorem konkursu Andrzejem Michalskim z Warszawy. Po wakacjach zaowocuje to konferencją w Łowiczu na temat komunizmu językowego we współczesnej polszczyźnie. Łowiccy poloniści będą w nim uczestniczyć bezpłatnie. Wspomniany konkurs składał się z dwóch etapów, w których

uczniowie rozwiązywali przysłane do szkoły testy. Pierwszy test rozwiązywano pod koniec marca. Ci, którzy zakwalifikowali się dalej, rozwiązywali kolejny test pod koniec kwietnia. Tegoroczny konkurs był tym ważniejszy, iż decyzyjną senatu RP, rok 2006 ustanowiony został Rokiem Języka Polskiego. Uczniowie mieli między innymi za zadanie dokonać korekty językowej obszernego tekstu i odpowiedzieć na 10 zestawów pytań. Laureat otrzymał w nagrodę odtwarzacz mp3, finaliści i ich nauczyciele obok dyplomów dostali nagrody książkowe, często przez nich poszukiwane i nieosiągalne już w księgarniach.

(wcz)

KOLEJNA AWANTURA O BASZTĘ

List otwarty, pod którym podpisało się 130 mieszkańców ulic sąsiadujących z basztą przy ulicy Generała Klickiego w Łowiczu i placem przylegającym do niej oraz troje radnych miejskich (Dariusz Mroczek, Halina Pietrzak i Anna Bieguszevska), w sprawie dalszych losów tegoż obiektu - wpłynął do burmistrza i Rady Miejskiej w Łowiczu.

Mieszkańcy zwracają się w nim do władz miasta z prośbą o interwencję w sprawie baszty. - *Minęły lata i nic się nie dzieje, a teren jest zaniedbany, budynek gospodarczy zdewastowany i nie widać tam gospodarzy* - czytamy w liście. Pismo w tej sprawie mieszkańcy wysłali również do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Łodzi. Przypominają w nim, że przed



Pracownicy firmy „W domu i w ogrodzie” skosili trawę we wtorek 6 czerwca.

laty teren przy baszcie był miejscem, gdzie można było miło spędzić czas, były huśtawki, zjeżdżalnie dla dzieci, piaskownica itp. W 1994 roku powołane zostało Stowarzyszenie Miłośników Baszty, które zrzeszało 35 rodzin. - *W tamtych czasach stowarzyszenie miało trudności z porozumieniem się z ówczesną władzą i nie uzyskało pomocy ze strony rządzących. Natomiast konserwator zabytków postawił mieszkańcom bardzo wysokie wymagania względem remontu baszty, co pociągało za sobą horrendalne koszty* - czytamy w piśmie do burmistrza i radnych. Według mieszkańców zła passa dla baszty trwa nadal. - *Czy tylko okoliczni mieszkańcy są tak naprawdę zainteresowani losem obiektu?* - zadają w piśmie pytania.

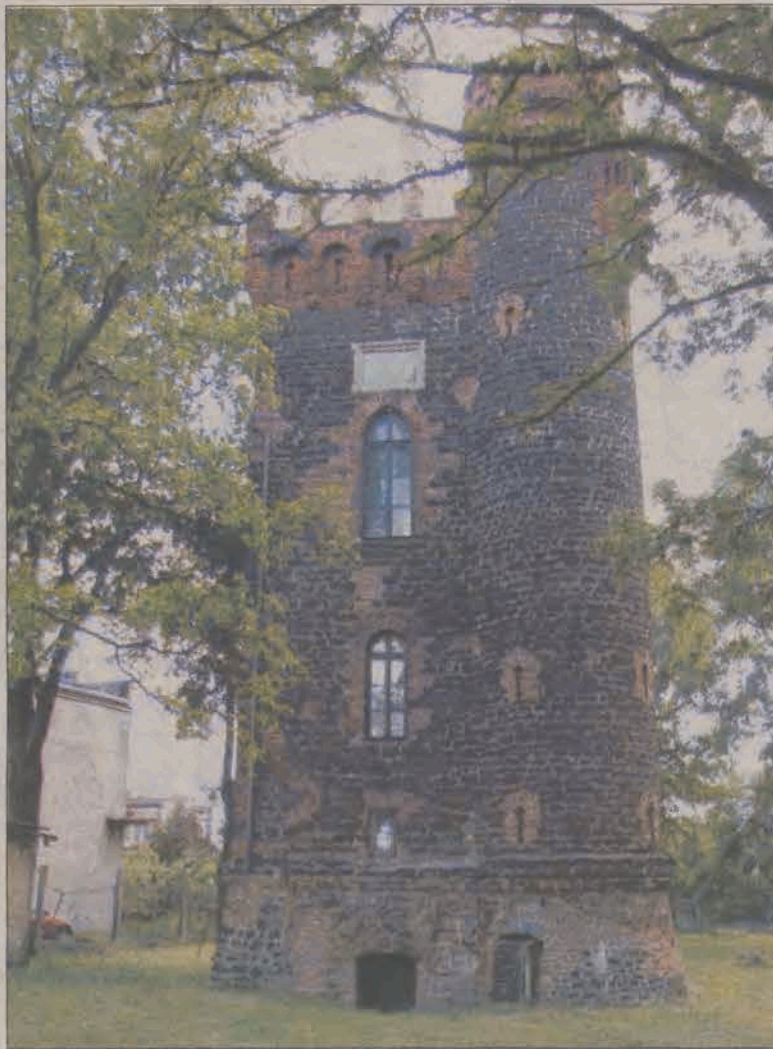
Zdaniem Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej z Łowicza, która od lutego 2000 roku jest właścicielem baszty, wcale tak nie jest. Akt notarialny sprzedaży baszty i przekazania w użytkowanie wieczyste gruntu w jej sąsiedztwie został spisany pomiędzy miastem a fundacją 9 lutego 2000 roku. Baszta została zakupiona na działalność kulturalno-charytatywną nie związaną z działalnością zarobkową. Paragraf piąty punkt „a” tej umowy określa, że strona nabywająca zobowiązuje się do zagospodarowania nieruchomości poprzez dokonanie niezbędnych konserwacji i zabezpieczenia obiektu baszty, jak również parku w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Łodzi do końca 2001 roku. - *Szacuję, że w prace zostało tam włożone może i ze sto tysięcy złotych* - mówi Biernacki. - *Może to dla miasta nie są duże pieniądze, ale dla fundacji tak. Dwu lub trzykrotnie były szkole okna, które były dewastowane przez osoby, które tam wchodziły. Dziwię się, że mieszkańcy nie nie widzieli i nic nie słyszeli* - mówi Biernacki.

Przedstawiciele fundacji twierdzą, że jako cel stawiali sobie przede wszystkim uratowanie zabytkowej baszty i osiągnęli go. Włożyli wiele pieniędzy i pracy w konserwację baszty, wybudowali ogrodzenie wokół placu i nie zamierzają dogadywać się z mieszkańcami w kwestii udostępnienia im parku. W przyszłości - nie określają jak odległej - chcieliby prowadzić tam działalność charytatywną i kulturalną (np. różnego rodzaju spotkania, naukę rysunku dla dzieci, świetlicę itp.), biuro fundacji. Są też plany udostępnienia tarasu widokowego na baszcie. Według prezesa Biernackiego wszystko zależy od tego, czy uda się postawić budynek w bezpośrednim sąsiedztwie baszty. Jego zdaniem nieduże pomieszczenia samej baszty nie nadają się do prowadzenia np.



Pomieszczenie gospodarcze sąsiadujące z basztą według Andrzeja Biernackiego ilustruje stan, w jakim fundacja przejęła basztę.

świetlicy, nie za bardzo nadają się na biura - są małe. - *Po wakacjach chcemy zorganizować bal i dochód przeznaczyć na początek prac przy budynku obok baszty. Projekt jest robiony* - mówi Bolesław Heichman.



Baszta - zabytkowy obiekt uratowany przed całkowitą dewastacją.

- *Rozmowy o udostępnienie parku już były prowadzone nie raz i mieszkańcy nie chcieli wziąć odpowiedzialności za teren. Po tym, jak na spotkaniu u burmistrza usłyszałem, że członkami fundacji są jacyś ludzie z szmeranego towarzystwa, to będę stał na stanowisku, żeby wcale z nimi nie rozmawiać* - powiedział nam Biernacki. - *Może gdyby ktoś osobiście przejął od nas klucz i podjął się opieki nad terenem, to tak. Tymczasem oczekuje się od nas, że zrobimy tam plac zabaw za swoje pieniądze i jeszcze będziemy go sami pilnować i organizować atrakcje* - uważa z kolei Bolesław Heichman z fundacji. Współpracy z mieszkańcami nie wyklucza honorowy prezes fundacji Paweł Lisowski. - *Pan Lisowski rozmawiał ze mną około trzy lata temu i prosił o pomoc w organizowaniu*

mieszkańców, ale do oficjalnego spotkania, na którym zapadłyby jakieś decyzje nigdy nie doszło - przypomina sobie Zofia Kroc.

W piśmie natomiast czytamy: *Przedstawiciele fundacji przez 6 lat nie zadbałi, by teren był strzeżony. Nie skontaktowali się z mieszkańcami i nie proponowali współpracy, natomiast niejednokrotnie bezpodstawnie oskarżali o dewastację powyższego terenu. Faktem jest, że obiekt został ogrodzony, jednak nie odstraszyło to tzw. dzikich lokatorów pomieszkujących w baszcie w sezonie letnim. Natomiast dzieci i młodzież z naszego osiedla nie korzystają z tego miejsca, bowiem nie jest dla nich od dawna atrakcyjne (brak boiska, huśtawek, piaskownicy). Komu na tym zależy i dlaczego?*

Nadal brak porozumienia

Mediacji w sprawie próbował podjąć się burmistrz, na spotkanie u którego zaanonsowali się mieszkańcy. Podczas piątkowego wernisażu w Galerii Browarna burmistrz zaprosił prezesa fundacji Andrzeja Biernackiego na spotkanie z mieszkańcami. Nie poinformował jednak o tym mieszkańców. - *O tym, że będzie konfrontacja z panem Biernackim dowiedziałam się 15 minut przed wejściem do gabinetu* - mówi Zofia Wysocka. - *Jestem zbulwersowana zachowaniem tego pana, który wręcz zarzucił nam, że zdewastowaliśmy basztę* - mówi. - *Czy miasto ma prawo sprzedać fundacji basztę? Jakim prawem?* - pytali na spotkaniu mieszkańcy. - *Brak porozumienia wynika z kompletnego braku zrozumienia sytuacji* - tłumaczył Biernacki. - *Jesteśmy właścicielami baszty, kupiliśmy ją za ponad 10 tysięcy złotych. W ciągu ostatnich sześciu lat zostało zrobione tam więcej niż przez poprzednich kilkadziesiąt. Budynek gospodarczy za basztą jest obrazem tego w jakim stanie przejęliśmy całość. Włos mi się jeży na głowie i żyła mi wychodzi jak słyszysz zarzuty, że tam nic nie zrobiliśmy* - mówi Andrzej Biernacki. - *Nie było z kim rozmawiać...* - kiwała jednak z niezadowolonym Marta Kroc-Wysocka wychodząc ze spotkania w gabinecie burmistrza.

Mieszkańcy twardo stoją na stanowisku, że jeśli właściciele baszty nie mają pieniędzy ani pomysłu na zagospodarowanie terenu, to powinni przekazać go innej organizacji, np. Muzeum w Łowiczu, które w 1998 roku również stawało do przetargu na kupno baszty. W piśmie sugerują nawet, że fundacja mogłaby zwrócić zabytkowy obiekt władzom miasta. - *Lokalna społeczność była, jest i będzie zainteresowana zagospodarowaniem tego terenu i udostępnieniem go Łowiczanom. Stowarzyszenie Miłośników Baszty (działające od maja 1994 do 1996 roku - przyp. red.) może w każdej chwili wznowić swoją działalność, gdyż boli nas wygląd tego obiektu. Wstydzimy się, bo tu żyjemy, mieszkamy, pracujemy i codziennie patrzymy jak ten obiekt niszczeje* - twierdzą w piśmie. - *Pan Biernacki nie jest człowiekiem kompromisowym i będzie nam trudno cokolwiek zrobić. My przecież nie chcemy tego terenu na własność, tylko żeby był tam plac zabaw z prawdziwego zdarzenia. Najbardziej boli nas właśnie stan parku* - powiedziała nam Zofia Kroc.

Co mieszkańcy zamierzają robić dalej? - *Wystąpiliśmy do burmistrza o udostępnienie dokumentów sprzedaży działki, chcemy je zobaczyć i będziemy zastanawiać się co robić* - powiedziała Kroc - Wysocka.

(mak)

Władze „Solidarności” wybrane

Teresa Kowalska, dotychczasowa przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Ziemi Łowickiej wybrana została ponownie na to stanowisko w tegorocznych wyborach związku.

Jej zastępcami zostali Witold Nodzak - nauczyciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu oraz Adam Klimkiewicz - pracownik Zakładu Energetycznego. Sekretarzem oddziału ponownie wybrano Marię Ewę Wilkoszewską - zatrudnioną w charakterze sekretarki w siedzibie biura oddziału. Skarbnikiem został Andrzej Pawłata - pracownik łowickiej firmy „Opakomet”. Ponadto do rady Oddziału Łowicz związkowcy wybrali: Leszka Plichtę - tokarza z Agros Nova, Reginę Kosiorek - pielęgniarkę zatrudnioną w łowickim szpitalu, Jacka Grabowskiego - operatora maszyn w Agros Nova, Dariusza Dzika - wózkowego w Agros Nova, Jarosława Wilka - ustawiacza maszyn w „Opa-

komecie”, Izabelę Plichtę - nauczycielkę Szkoły Podstawowej w Błędowie, Dorotę Rachubińską - pielęgniarkę z Domu Pomocy Społecznej w Borówku, Jakuba Pietrycha - operatora maszyn w Agros Nova, Wiesławę Bryszewską - kasjerkę Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu, Józefa Biernackiego - kierowcę PKS Łowicz, Bogdana Kożę - dyżurnego operacyjnego w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu oraz Wojciecha Aniszewskiego - mistrza w zakładzie „Syntex”.

Kadencja NSZZ „Solidarność” trwa 4 lata. Do związku na terenie powiatu łowickiego należy obecnie ponad 700 osób skupionych w 12 komisjach zakładowych, z których najmłodsza jest komisja zakładowa w „Opakomecie”. - *Zajmujemy się głównie obroną praw pracowniczych* - mówi Teresa Kowalska. - *Nie pozwalamy na łamanie prawa pracy,*



Teresa Kowalska

na jakie pozwalają sobie niektórzy pracodawcy. Związkowcy reprezentują też pracowników przy ustalaniu regulaminów pracy i regulaminów zakładowych funduszy socjalnych, negocjują zbiorowe układy pracy, czynią starania o podwyższanie zarobków i biorą udział w posiedzeniach Powiatowej Rady


Zatrudnienia. - *Staramy się rozwiązywać problemy dla dobra pracowników, ale też z myślą o firmie* - mówi szefowa łowickiej „Solidarności”.

Z myślą o zabezpieczeniu związkowców w sytuacjach losowych, takich jak wypadki, choroby, zgon, „Solidarność” stara się zastąpić zasiłki statutowe ubezpieczeniami. Od roku z grupowego ubezpieczenia korzystają pracownicy Agros Nova, obecnie rozpatrują taką możliwość związkowcy z PKS, DPS w Borówku i nauczyciele.

(mwk)


Biuro Podróży NEMEZIS

KONCESJA NR 657
Kolonia letnie w Zakopanem 12 dni - 790 zł
ZAPEWNIAMY: transport autokarem klasy lux, zakwaterowanie w pensjonacie w pokojach 2, 3, 4-osobowych z łazienkami, wyżywienie 4 x dziennie, opiekę pilota na trasie przejazdu, wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną i medyczną, ubezpieczenie Signal Iduna Polska, bogaty program turystyczny
ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1/3 II p. www.bpnemezis.pl
tel./fax (046) 837-41-63, 0600-473-185, 0608-467-711



General Logistics Systems

General Logistics Systems (GLS) jest ogólnoeuropejską firmą, zapewniającą niezawodną, wysokiej jakości obsługę w zakresie usług kurierskich oraz logistycznych Klientom w 34 państwach Europy, w oparciu o sieć własnych firm lub przedsiębiorstw współpracujących. 14 500 Pracowników GLS obsługuje rocznie około 290 milionów paczek.



Quality Leaders!

General Logistics Systems Poland Sp.z o.o. - do 03.2004 występująca pod nazwą Szybka Paczka - poszukuje do swojej Centralnej Sortowni w STRYKOWIE k. ŁODZI kandydatów na stanowisko:

PRACOWNIK MAGAZYNOWY

nr ref.: HUB/06/Str

Zadania: • praca w godzinach nocnych 20.00-3.00 • obsługa taśmociągu
• sortowanie przesyłek • rozładunek i załadunek kontenerów • skanowanie paczek
• prace magazynowe

Wymagania: • uczciwość • sumienność i pracowitość • punktualność
• odpowiedzialne podejście do pracy

Oferujemy: • miłą atmosferę • stabilną pracę w strukturach nowoczesnej firmy

Zgłoszenia zawierające list motywacyjny, życiorys zawodowy oraz zdjęcie wraz z numerem referencyjnym prosimy przesyłać na adres:
General Logistics Systems Poland Sp. z o.o., Centralna Sortownia ul. Ozorkowska 31, 95-010 Stryków lub elektronicznie: Tomasz.Sliwkiewicz@gl-poland.com (prosimy o zamieszczenie numeru referencyjnego w tytule e-maila)

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę General Logistics Systems Poland Sp. z o.o. z siedzibą w Gądkach k.Poznań, ul. Poznańska 71 dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U.z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z póź. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania.”

Parcel, Logistics & Express

O tej ofercie wciąż jest głośno!
SEAT Altea Rebel od 35995 zł!




Już sam widok nowego SEAT-a Altea Rebel wywołuje okrzyki radości, ale to nie w patowaniu z emocjami towarzyszącymi jeździe tym bogato wyposażonym autem. Teraz dajemy Ci kolejny powód do zadowolenia: SEAT Altea w limitowanej wersji Rebel może być Twój już w atrakcyjnym kredycie 50/50 bez prowizji i odsetek Volkswagen Bank Polska. Oferta ważna jest do 31 sierpnia 2006 r. lub do wyczerpania zapasu pojazdów, więc pośpiesz się! Skorzystaj również z 20% rabatu na standardowy pakiet ubezpieczeniowy PZU (AC, DC, NN i Assistance Polska). Szczegóły w salonach SEAT-a.

SEAT
auto emocji

Copi-Flex
autoryzowany Partner
Łąck k. Plocka
ISO 9001 :2000

Salon: /024/ 261 47 15
Serwis: 261 47 09
Blacharnia-Lakiernia 261 47 68
www.copiflex.seat.pl



UWAGA PRACA

ECOTHERM Sp. z o.o.

DLA PRACOWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO

Branża instalacyjna
Praca w Łowiczu, Skierniewicach lub Łodzi

tel./fax (046) 837-52-83, (046) 837-57-50
biuro@ecotherm.com.pl

SIB ŁOWICZ

BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- studnie kanalizacyjne:
 - szczelne łączone na uszczelkę
 - łączone na zaprawę
- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- blocki betonowe
- puszki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl
Internet: <http://www.winkhaus.com.pl/sib>
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

- **Technika Mechaniczne i Elektryczne** (podbudowa: gimnazjum i szkoła zasadnicza)
- **Nowy atrakcyjny kierunek TECHNIK INFORMATYK !!!**
- **Licea Ogólnokształcące** (podbudowa: gimnazjum i szkoła zasadnicza)
- **Studium Policealne** (podbudowa: szkoła średnia)

ŁOWICZ, Aleje Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum Nr 1, pokój nr 11), tel. 0605-724-768 lub 0601-206-957
<http://www.dydakta.łowicz.pl> e-mail: szkoly@dydakta.łowicz.pl

Ośrodek Szkolenia Kierowców



www.rondo-łowicz.prawojazdy.com.pl
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. 0-46 837-02-58, 0 502 278 722

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT. A, B, B+E

ROZPOCZĘCIE KURSU: 22.06.2006 r. godz. 15.00

PROWADZIMY ZAPISY NA KURSY:

- kandydatów na instruktorów nauki jazdy
- instruktorów nauki jazdy na certyfikat kompetencji

Biesiada Rodzinna

Parafia Katedralna w Łowiczu zaprasza w niedzielę 18 czerwca w godz. 13.00-18.00 NA WSPÓLNE BIESIADOWANIE

W PROGRAMIE: • wspólne grillowanie
• występ iluzjonisty • miasteczko ruchu drogowego
• loteria fantowa • występy zespołów muzycznych
• przejażdżki konne • wojskowa grochówka i wiele innych atrakcji

DOCHÓD Z BIESIADY PRZEZNACZONY JEST NA WAKACYJNY WYJAZD DZIECI

Serdecznie zapraszamy

JUŻ OTWARTY NOWY SKŁAD NA ULICY SKŁADOWEJ

Firma **AGRO-BUD** oferuje Państwu

- **MATERIAŁY BUDOWLANE** drewno, cegły, stal, cement, wapno, piasek do tynków, cement II od 295 zł
- **WĘGIEL** kosiaka, orzech, miaty
- **EKO-GROSZEK** workowany
- oraz **NAWOZY**

a wszystko to w bardzo atrakcyjnych cenach !!! Tel. 046 830-22-55

Zapraszamy również do Dąbkowic Górnych

Znajdź tam Państwa SZEROKI ASORTYMENT NAWOZOWY w konkurencyjnych cenach oraz MATERIAŁY BUDOWLANE, PASZE, OPAL

Dowóz oraz rozładunek HDS - Tel. 046 838-90-46

USŁUGI tapicerskie

renowacje
remonty
naprawy
wymiana tapicerki

tel. (042) 719-85-90, 0502-323-440

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIEŃ NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- Montaż i transport gratis.
- **Produkujemy kostkę brukową granitową**
Cena 1 m² - 28 zł

Tel. 0-24 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

HANTVERKAR POOLEN

Łowicz, ul. Łódzka 52, tel. 0509-561-095

SPRZEDAŻ DREWNA

BUDOWLANEGO I STOLARSKIEGO

SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE

- deski • łaty • regle
- podbitka • podłogówka • boazeria

e-mail: hantverkarpoolen@o2.pl

• ceny negocjowane • rabaty dla firm

OFERTA PRACY w firmie „SADPOL” w sezonie 2006

- praca akordowa - średnie wynagrodzenie ok. 40 zł dziennie, w okresie zbiorów średnio ok. 70 zł dziennie
- prace nie akordowe według stawki 4 do 5 zł / godz.
- terminy wypłat - 1 raz w tygodniu, po zakończeniu pracy
- dojazd autobusami firmowymi
- zapewniamy szkolenie na stanowisku pracy, pomoc instruktora w pierwszych dniach pracy
- w sezonie oferujemy możliwość zakwaterowania w hotelu zakładowym, za 2 zł / doba
- oferujemy prace pielęgnacyjne na plantacji truskawek i malin

ZATRUDNIMY KIEROWCĘ AUTOBUSU
warunki do uzgodnienia osobiście

Oferujemy pracę na umowę zlecenie

KONTAKT: koordynator transportu Kazimierz Zawada tel. 0660-777-766
recepca tel. (022) 793-15-76

Prosimy zabrać dokument tożsamości

OKNA PCV DRZWI aluminium

ROLETY ŻALUZJE

ŁOWICZ, 3 Maja 12
KIERNOWIA, 1 Maja 12
Tel. (024) 277-91-37
kom. 0604-636-674

Radbud

OKNA TYPOWE OD RĘKI

CO JEST W KIESZENIACH NASZYCH REPREZENTANTÓW

Jak co roku rozpoczynamy przedstawianie oświadczeń majątkowych radnych i urzędników samorządowych z naszej okolicy, do składania których są oni zobowiązani. Na początek oświadczenia majątkowe za 2005 radnych z Łowicza.

Renata Barbara Balik z domu Lenarczyk - nauczycielka w Gimnazjum nr 1 w Łowiczu - nie ma zgromadzonych zasobów pieniężnych w żadnej walucie, nie ma też papierów wartościowych. We współwłasności z siostrą (połowa należy do niej) posiada dom o powierzchni 80 m² i wartości 60 tys. zł. Ponadto posiada we współwłasności z siostrą (połowa należy do niej) nieruchomości o powierzchni 480 m² i wartości 20 tys. zł. W ubiegłym roku osiągnęła dochód z tytułu pracy w wysokości 33.485, 90 zł, z tytułu otrzymywania diety radnej: 10.188 zł oraz z tytułu opieki nad praktykantami w szkole w wysokości 80 złotych. Nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł, nie posiada też zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Anna Bieguszczyńska z domu Łysio - emerytka - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych w żadnej walucie i nie posiada papierów wartościowych. Jest właścicielką mieszkania własnościowego (własnościowe prawo spółdzielcze) o powierzchni 59 m² i wartości 80 tys. zł. Z tytułu otrzymywania emerytury osiągnęła w ubiegłym roku dochód w wysokości 14.415, 48 zł, z tytułu otrzymywania diet radnej: 10.188 zł. We współwłasności posiada samochód osobowy marki Seicento z 1998 roku o wartości 12 tys. zł. Nie ma zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł.

Tomasz Gabriel Fidrych - posiada zgromadzone 4 tys. zł, jest właścicielem domu o powierzchni 102 m² i wartości 95 tys. zł oraz działki o powierzchni 500 m², na której stoi tenże dom. Z tytułu umowy o pracę uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 520 euro, z tytułu diet radnego: 8.787, 14 zł. Nie posiada mienia ru-

chomego o wartości powyżej 10 tys. zł oraz zobowiązań o wartości powyżej 10 tys. zł.

Eugeniusz Furman - zatrudniony na stanowisku dyrektora w Wojewódzkim Centrum Ortopedii i Rehabilitacji Narządów Ruchu w Łodzi - posiada zgromadzone 3 tys. zł. Jest współwłaścicielem własnościowego spółdzielczego mieszkania o powierzchni 60 m² i wartości 80 tys. zł oraz współwłaścicielem drugiego mieszkania własnościowego o powierzchni 72 m² i wartości 87 tys. zł i garażu o wartości 10 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 67.579,79 zł, w tym 63.779,79 zł w Urzędzie Marszałkowskim oraz 3.800 zł w klubie Książak. Z tytułu diety radnego uzyskał dochód w wysokości 9.551, 25 zł. Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. Wśród zobowiązań finansowych: kredyt na zakup mieszkania w wysokości 32 tys. zł i pożyczka w PKO S.A. na remont mieszkania w wysokości 7 tys. zł.

Krzysztof Górski - zatrudniony na stanowisku dyrektora oddziału Kredyt Bank S.A. w Skierniewicach - posiada zgromadzone na lokatach bankowych 90 tys. zł. Jest właścicielem domu o powierzchni 152 m² i wartości 311.219 zł oraz działki 0,46 ha i wartości 10 tys. zł. W ubiegłym roku zbył 645 akcji Banku Pekao S.A. i z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 96.427, 50 zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 134.966,16 zł oraz z tytułu diety radnego 9.169, 20 zł. Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł jest właścicielem samochodu Volkswagen Bora, rok produkcji 2000, o wartości 30 tys. zł oraz współwłaścicielem samochodu Volkswagen Golf III, rok produkcji 1996 o wartości 17 tys. zł. Wśród zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił kredyt na remont domu w wysokości 30 tys. zł.

Piotr Jarosz - zatrudniony jako kierownik w prywatnej firmie przewozowej - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych, jest najemcą mieszkania o powierzchni 49 m² od Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu. Z tytułu pracy osiągnął dochód w wysokości 9.942,60 zł, z tytułu diety radnego: 4.766,64 zł. Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł, ani zobowiązań pieniężnych o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Krzysztof Jan Kaliński - nauczyciel historii w I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu - miał zgromadzone 40 tys. zł. Jest właścicielem domu o powierzchni 130 m² i wartości 150 tys. zł, mieszkania 30 m² i wartości 115 tys. zł (wspólnie z żoną) oraz działki 519 m² o wartości 25 tys. zł. Osiągnął łączne dochody w wysokości 67.316 zł, w tym dieta przewodniczącego rady. Jest właścicielem Seata Toledo z 1997 roku. Nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Grzegorz Jan Michalak - w ubiegłym roku prowadził działalność gospodarczą - sprzedaż detaliczną i hurtową artykułów elektroenergetycznych PHU „Dora” - spółka cywilna - zgromadził 26.200 zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 170 m² i wartości 318 tys. zł oraz współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 38,40 m² i wartości 119 tys. zł. Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej osiągnął w ub. roku dochód w wysokości 49.911,99 zł. Z tytułu diety radnego osiągnął dochód w wysokości 10.188 zł, oprócz tego osiągnął dochód z tytułu najmu mieszkania w wysokości 600 zł. Zobowiązania pieniężne: wspólnie z żoną zaciągnął kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w wysokości 114.441,04 zł. Nie posiada mienia ruchomego wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Dariusz Paweł Mroczek - zatrudniony na stanowisku zastępcy dyrektora w DPS „Pogodna Jesień” w Łodzi, pobierający również świadczenie ZUS - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych. Jest właścicielem mieszkania spółdzielczego o powierzchni 56 m² i wartości 60 tys. zł. W ubiegłym roku osiągnął następujące dochody: z tytułu wynagrodzenia za pracę: 15.801,88 zł, świadczenie ZUS: 8.138,52 zł, dieta radnego: 10.188 zł. Jest właścicielem samochodu osobowego marki Daewoo Matiz z 1999 roku o wartości 9 tys. zł, nie posiada zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Krzysztof Jerzy Olko - zatrudniony na stanowisku kierownika biura w Stowarzyszeniu Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury w Łowiczu - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych. Nie jest właścicielem domu ani mieszkania. Z tytułu pracy uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 20.923 zł, z tytułu diety radnego 9.169,20 zł oraz z tytułu osobiście wykonywanej działalności (OSiR Łowicz) -

596 zł. Jest współwłaścicielem samochodu Fiat Panda, rok produkcji 2003, pojemność silnika 1108 cm³. Nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Dorota Łucja Osowska z domu Gać - zatrudniona jako nauczycielka w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 przy ul. Kaliskiej w Łowiczu - posiadała zgromadzone zasoby pieniężne w wysokości 1.109 zł oraz papiery wartościowe Funduszu Inwestycyjnego Otwartego - zrównoważonego Pioneer, które zostały zakupione w kwietniu 2004 roku. Ich wartość na dzień 31 grudnia 2005 roku wynosiła 10.700 zł. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 42,14 m² i wartości 55 tys. zł oraz właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,66 ha i wartości 40 tys. zł z zabudową mieszkalną i pomieszczeniami gospodarczymi. Z tego tytułu jednak nie osiągnęła dochodu z uwagi na nieodpłatne wydzierżawienie bratu męża. Ponadto jest właścicielką mieszkania o powierzchni 26,40 m² i wartości 35 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę osiągnęła dochód w wy-

sokości 30.990,14 zł, z tytułu diety: 9.169, 20 zł, z tytułu umowy zlecenia - zarządca wspólnoty mieszkaniowej w bloku na osiedlu Kostka: 3.840 zł, talony z funduszu socjalnego: 850 zł. Jest właścicielką samochodu Matiz Friend, 1999r., wartość 10 tys. zł, nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Halina Pietrzak - zatrudniona jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu - posiadała zgromadzone na rachunku w BGŻ 1.834 zł. Jest właścicielką spółdzielczego mieszkania własnościowego o powierzchni 48,16 m² i wartości 50 tys. zł. Z tytułu pracy w szkole osiągnęła dochód w wysokości 35.923,07 zł, z tytułu diety radnej: 8.787,15 zł, z tytułu członkostwa w Radzie Nadzorczej LSM: 1.931,65 zł. Nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł i nie ma zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej tej kwoty.

Marzena Rokicka - członek zarządu PPHU Hortpak Sp. z o. o. w Warszawie - miała zgromadzone 2 tys. zł, dysponowała lokatorskim

tytułem do mieszkania o powierzchni 72,37 m² i wartości 60 tys. zł. Ponadto jest właścicielką działki budowlanej o powierzchni 2.500 m² i wartości 40 tys. zł. Z tytułu członkostwa w spółce handlowej Hortpak osiągnęła dochód w wysokości 8.654,16 zł oraz z tytułu diety radnego: 8.787,14 zł. Nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. Zobowiązanie finansowe: kredyt mieszkaniowy w wysokości 33.969, 00 zł.

Kazimierz Sobieszek - emeryt - posiadał zgromadzone 39.581,72 zł w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oraz 1.646,80 zł w PKO BP w Łowiczu. Jest właścicielem domu o powierzchni 148 m² i wartości 200 tys. zł. Gospodarstwo rolne o pow. 2,4 ha i wartości 50 tys. zł przekazał aktem notarialnym dzieciom i obecnie je od nich dzierżawi. Z tego tytułu osiągnął w ub. roku dochód w wysokości 1.404,55 zł. Inne nieruchomości: sklep + gabinet o powierzchni 75 m² i wartości 70 tys. zł, bud. gospodarczy 61 m² o wartości 20 tys. zł, działka 1.069 m² o wartości 50 tys. zł, działka 146 m² o wartości 43.702 zł. Nieruchomość w Łodzi jest własnością żony pozyskaną w wyniku spadku. Z tytułu emerytury osiągnął dochód w wysokości 15.185,52 zł, emerytura żony: 10.730, 52 zł, dochód z kwiatami prowadzonej przez żonę: 3.500 zł, dochód z diety radnego: 9.169,20 zł, dochód z dzierżawy gruntu i ARiMR: 1.404,35 zł. Jest właścicielem Renault Thalia z 2003 roku. Nie posiada zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł. dok. na str. 12

REKLAMA



Nowy Peugeot 207 Intensywniej

www.peugeot.pl

Nowy Peugeot 207 w niesamowity sposób działa na zmysły i wymyka się prostym definicjom. Niezrównany komfort i dynamiczne silniki, szklany dach, 2-strefowa klimatyzacja, przednie światła kierunkowe, a nawet dyfuzor zapachu - wszystko jest teraz jeszcze bardziej intensywne...



PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

207



Przedstawione powyżej wyposażenie jest montowane seryjnie lub w opcji, w zależności od wersji. Szczegóły w salonie. 207 - zużycie paliwa: 4,5 l/100 km, emisja CO₂: 120 g/km, dla silnika 1.6 HDi 90 KM.

TYLKO W CZERWCU SPECJALNE CENY PEUGEOT:

Peugeot 107 - 1,0 benzyna, 2006 r., 2 poduszki pow., ABS, immobilizer, cena niższa od marzeń...zadzwoń i sam się przekonaj! (042) 617-07-20
 Peugeot 107 - 1,0 benzyna, 2006 r., 2 poduszki pow., ABS, immobilizer, wspomaganie kier., centralny zamek, ABS, cena 30.600
 Peugeot 1007 - 1,4 benzyna, 2005 r., 4 poduszki pow., ABS, immobilizer, centralny zamek, komputer pokładowy, szyby elektryczne, elektryczne drzwi i lusterka, wspomaganie kier., cena 38.000
 Peugeot 206 - 1,4 benzyna, 2006 r., 5 drzwi, 2 poduszki pow., wspomaganie kier., immobilizer, cena 33.900
 Peugeot 307 - 1,6 benzyna, 2005 r., 5 drzwi, 2 poduszki pow., wspomaganie kier., centralny zamek, ABS, szyby i lusterka elektryczne, komputer pokładowy, radio CD, klimatyzacja, metalik, immobilizer, cena 49.000

AP GARAGE®
Od 1981 roku robimy swoje. Profesjonalnie.

Łódź, Strykowska 131 (wyjazd z Łodzi na Łowicz)
 salon: 042-617-07-20 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14
 samochody używane: 042-617-07-10
 serwis: 042-617-07-17 pn.-pt. 7-18, sob. 7-15
 holowanie 24h: 0-501 206 307
www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.pl

Zatrudnię handlowca do sprzedaży obuwia na targowiskach
 WYMAGANIA: * wiek do 35 lat * dyspozycyjność * umiejętność sprzedaży * prawo jazdy: BC, BE lub B
 Kozłowska, Kołacin 84
 tel. 0512-462-175, 0512-095-750

Sklep Łowicz, ul. Katarzynów 49
MEBLOWY & S
 CENY PRODUCENTA
 SPRZEDAŻ RATALNA

GABINET SPECJALISTYCZNY
w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek
w godz. 14-16 (zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA
Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG
Andrzej Mendus - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18
(zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA DERMATOLOG
Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12, 0602-276-728

dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
Adam Rogowski-Tylman - piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

Dodatkowe informacje pod nr tel. 837-36-56

BEZPŁATNE KONSULTACJE

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

- przepuklina krążkowa kręgosłupa i skrzywienia kręgosłupa
- bóle karku, głowy i rąk
- bóle nóg, bioder, kolan
- rwa kulszowa, dyskopatia
- zwyrodnienia i bóle reumatoidalne
- nierówna długość nóg
- porażenia mózgowo i osteoporoza
- masaże sportowe (kontuzje sportowe)
- leczenie po złamaniach
- masaże odchudzające - cellulit
- przygotowanie kręgosłupa na ciążę
- leczenie kręgosłupa po ciąży

Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
tel. 0691-705-314, (046) 837-59-30
www.leczenie-kręgosłupa.pl

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

GABINET NEUROLOGICZNY
DR NAUK MEDYCZNYCH
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl 1 (obok apteki)
tel. 0-602-264-817

❖ bóle, zawroty głowy
❖ choroba Parkinsona
❖ bóle kręgosłupa
❖ nerwice
❖ padaczka
❖ stwardnienie rozsiane
❖ wizyty domowe

CZYNNE:
środa 16.00-17.00
sobota 11.00-12.00

Gabinet Lekarski
lek. med. medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - GRATIS
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰

- Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne pracowników, uczniów, studentów
- Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

GABINET CHIRURGICZNY + USG

Krzysztof Ciesielski
specjalista chirurg

Stryków, ul. Warszawska 94
CZYNNE: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

- ZABIEGI CHIRURGICZNE • WIZYTY DOMOWE
- ESPERAL • OBDUKCJE SĄDOWE
- ODRUCIA POALKOHOLOWE • BADANIA SPORTOWCÓW

USG: • tarczycy • sutków • jamy brzusznej • nerek
• pęcherza moczowego • prostaty • ciąży
• narządów rodnym • dziecięcego stawu biodrowego

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 15.30-18.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski
WIEŚLAW BIELECKI
lek. med. chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:
• ZDUNY 45A (biurowiec GS-u)
sobota 8⁰⁰-12³⁰
• ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
BADANIA USG
JOANNA WALCZAK
ginekolog-położnik
ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu

PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00
lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
GŁOWNO, ul. Kopernika bl. 11 m. 20
tel. (042) 719-49-09, 0502-758-980

WIZYTY DOMOWE
planowe - soboty w godz. 11.00-19.00
PILNIEJSZE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

MASAŻE odchudzające

ŁOWICZ, ul. ARMII KRAJOWEJ 2
Łukasz Kawczyński, tel. 0691-705-314

OKULISTA
LEK. ANDRZEJ WITECKI
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. (046) 837-35-59

ANNIKA - TŁUMACZENIA I NAUKA JEZYKÓW
• leksy zwykłe i specjalistyczne
• korespondencja handlowa Niemiecki
• materiały promocyjne Rosyjski

Tel. 0693-833-062, e-mail: annika.al@onet.eu

JEŚLI JESTEŚ MĘŻCZYZNĄ PO 40 ROKU ŻYCIA

- ✓ oddajesz mocz częściej niż zwykle
- ✓ odczuwasz ból przy oddawaniu moczu
- ✓ masz osłabiony strumień moczu
- ✓ musisz wstawać w nocy by oddać mocz

ZGŁOŚ SIĘ NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DO LEKARZA SPECJALISTY ZAPISY W APTECE HIBISCUS

Łowicz, ul. Tkaczew 9 lub tel. (046) 830-02-18
Konsultacje odbędą się 1 lipca 2006 r. od godz. 9.00 w gabinecie KAZ-MED

GABINET LEKARSKI
lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., ser., pt.: 11-13; 16-18, sob. 11-13

WIMAX

Promocja

- CEMENT • WAPNO
- PUSTAKI MAX
- INNE MATERIAŁY BUDOWLANE

STRYKÓW, ul. Rolnicza 6A, tel. (042) 719-93-63
GŁOWNO, ul. Kolejowa 5, tel. (042) 719-49-89
www.wimax.com.pl biuro@wimax.com.pl

GO-TRAKT

Stryków, ul. Batorego 27,
tel. (042) 719-94-23, fax (042) 719-94-24

- usługi transportowe
- dostawy betonu
- produkcję betonów specjalistycznych
- elementy prefabrykowane: boczki, pustaki keramzytowe, kręgi, nadproża
- stropy TERIVA
- płyty stropowe (do 7,20 m)
- sprzedaż piasku sianego i cementu

CENY DO NEGOCJACJI

CATERING DEKORACJE SAL oraz profesjonalne

(z towaru własnego lub powierzonego)
• weselnych • bankietowych
• przyjęć okolicznościowych • i innych
• stołów • stołu wiejskiego • kościoła

Tel. 0603-953-048, 0513-529-864

Tel. 0696-098-909 Usługi hydrauliczne c.o. • kanalizacyjne

MEBLE ZE SKÓRY
REALIZACJA INDYWIDUALNYCH ZAMÓWIENI, KRÓTKIE TERMINY

Nowe wypoczynki skórzane oraz tkaninowe na dębowych stelażach
✓ 35 odcieni dębu, ponad 100 kolorów skór
✓ narożniki skórzane
✓ meble dębowe: komody, kredensy, witryny
✓ zegary
✓ stoły + krzesła

TANIO I SOLIDNIE TRANSPORT GRATIS

SKLEP: Kożuszki Parcel 59
(4 km od centrum Sochaczewa w kierunku na Warszawę przy stacji tankowania gazu)
tel. kom. 0606-618-904, 0604-442-235
CZYNNE: PON-PT 10-18; SOB 10-14

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKU w Łowiczu

OGLASZA NABÓR DO SZKÓŁ ZAOCZNYCH DLA DOROSŁYCH na rok szkolny 2006/2007

I. Uzupełniające Technikum Mechanizacji Rolnictwa - po szkole zasadniczej (3-letnie)
Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące - po szkole zasadniczej (2-letnie)

II. Szkoły Policealne kształcące w zawodach - po szkole średniej

- technik informatyk
- technik rolnik
- technik mechanizacji rolnictwa
- technik agrobiznesu
- technik ochrony fizycznej osób i mienia
- technik logistyk
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy
- technik organizacji reklamy
- technik żywienia i gospodarstwa domowego
- technik organizacji usług turystycznych

Nauka we wszystkich wymienionych typach szkół jest **BEZPŁATNA**
Warunki przyjęcia: złożenie dokumentów, rozmowa kwalifikacyjna

INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT RCKU w ŁOWICZU, ul. Blich 10, tel. (046) 837-62-78 w godzinach 8.00-15.00

SKUTERY

BEZPOŚREDNI DEALER produkcji krajowej technologii **YAMAHA od 4.000,-** Import technologii **HONDA od 2.000,-** Części. Naprawy. Akcesoria.

ROWERY

Największy wybór w centralnej Polsce
Części. Naprawy. Akcesoria.
- HURT - DETAL - RATY
Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel./fax 042 719-64-04, 0506-98-57-83

Kamieniarstwo NAGROBKI

- GRANITOWE • TANIO
- LASTRYKOWE • szybko
- solidnie

PIWNICE BETONOWE
Tel. 0504-343-134

UWAGA PRACA

DEKATYZACJA, ŚCIERANIE TKANIN
T. Bartosiak, Lubianków 40
PRZYJMIE DO PRACY
przy wycieraniu dżinsu
tel. (042) 719-22-11

Bolimów

PARAFIALNY PIKNIK PO RAZ TRZECI

Harcerska loteria, występy na scenie, strzelanie z łuku, przejażdżki konno lub wozem w zaprzęgu, grill i wiele innych atrakcji czekało na mieszkańców Bolimowa i okolic na łące pod malowniczo położonym kościołem Świętej Trójcy w czasie trzeciego już parafialnego pikniku w minioną niedzielę 11 czerwca.

Zabawa ruszyła od godz. 15, zebrani obejrzeli występ orkiestry dętej z Bolimowa z grupą paradową, wykonującą układy choreograficzne do muzyki. Później prezentowały się dzieci z przedszkola gminnego w Bolimowie, dalej dzieci łowickiej Szkoły Podstawowej nr 4 zaprezentowały inscenizację wesela łowickiego. Ciekawie wypadł program taneczny przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół Integracyjnych w Skiermiewicach, nie mniejszą atrakcją okazał się występ ponad trzydziestoosobowego Chóru Gminno - Parafialnego z Sadkowiec spod Rawy Mazowieckiej, dzieci i młodzież w nim występująca zaprezentowała pieśni religijne. Zespół wypadł o tyle ciekawie, że wszyscy jego członkowie ubrani byli w czerwone stroje, a w czasie śpiewu dzieci tańczyły przygotowany układ choreograficzny. Jako ostatni na scenie pojawił się zespół For Rent, grający muzykę taneczną. Zabawa trwała do godz. 22.

Można też było skorzystać z przejażdżki konnej lub wiejskim wozem zaprzęgniętym w konie, szukający mocniejszych wrażeń mogli spróbować się w strzelaniu do tarczy z markera używanego w paintballu, łuku, wiatrówek lub spróbować szczęścia w mini golfie. Dzieci wybierały jednak dmuchany zamek i zjeżdżalnię, na której było cały czas tłoczno. Na zgłodniałych czekały ciepłe kielbaski z grilla, na spragnionych napoje. Można było zakupić wydawnictwa religijne.

Jak zawsze na festynie pojawili się harcerze z 13. drużyny harcerskiej Włóczykije i 8. gromady zuchowskiej Leśne Wiewiórki. Przeprowadzili oni loterię fantową, w której



Loteria fantowa prowadzona przez bolimowskich harcerzy z ZHP to stały element parafialnego festynu.

harcerze zgromadzili przed festynem od sponsorów, do których udali się z pismami lub osobiście. Dochód z ponad 700 losów, jakie w czasie imprezy mieli do rozdania, wykorzystają na sfinansowanie swojej całorocznej działalności, w tym na organizowanie imprez dla lokalnego środowiska np. Dnia Matki czy Dziecka.

Proboszcz bolimowskiej parafii Krzysztof Majcher powiedział nam, że festyn to pomysł na integrację mieszkańców parafii i nawiązanie więzi. Każdy kolejny festyn spotyka się z lepszym przyjęciem wśród sponsorów, ale także popularnością wśród ludzi, którzy licznie go odwiedzają. Główny

koordynator organizacji pikniku radny gminny Jan Hubert uważa, że impreza przy parafii, poprzedzona mszą w świętyni, bez alkoholu, jest bardzo potrzebna. (tb)



Dzieci z Gminno - Parafialnego Chóru w Sadkowiec wystąpiły na scenie z programem religijnym, którego żywe wykonanie wzbudziło aplauz publiczności.

można było wygrać na przykład odtwarzacz DVD czy materac, ale także inne bardziej niezwykle nagrody wśród których znalazły się np. 100 kg węgla, 5 ton piachu, wypełnienie stomatologiczne w gabinecie dentystrycznym w Bolimowie, 30 minut kombinezowania, inseminacja świń, czy obraz autorstwa związanego z Bolimowem malarza Zbigniewa Błaszczyka. Wszystkie te nagrody, jak powiedziała nam opiekunka bolimowskich harcerzy Małgorzata Cieżarek,

GOK Zduny

Classic będzie gwiazdą

Classic – zespół korzeniami sięgający muzyki disco polo, choć ostatnio podążający w wykonywanych przez siebie utworach w stronę muzyki pop, będzie główną atrakcją gminnego festynu, który aktualnie przygotowują pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Zdunach. Festyn odbędzie się w niedzielę 16 lipca, najprawdopodobniej na boisku sportowym Astry - Zduny. Obok zespołu Classic wystąpi także trzydziestoosobowy zespół pieśni i tańca „Masovia” działający przy Politechnice Warszawskiej, który zaprezentuje program złożony z tańców narodowych oraz ludowych. Oprócz tego wystąpi kabaret Jacka Ziobry. (tb)



Najstarsza obecnie grupa „Kalina” ma za sobą udany debiut w ogólnopolskim konkursie.

Młoda „Kalina” wytańczyła III nagrodę

Zespół „Kalina” z Domaniewic wystąpił 2 czerwca w XI Ogólnopolskim Konkursie Tańca „Przytup 2006” w Płońsku z programem tańców łowickich i lubelskich. W swojej grupie wiekowej (taniec, do 16 lat) zespół zajął III miejsce. Nagrodę dla „Kaliny” w postaci dyplomu, pucharu i 200 zł ufundowało Studio Media Film.

W konkursie wzięło udział 20 tancerzy w wieku od 13 do 16 lat. To obecnie najstarsza grupa tancerzy „Kaliny”, bo dorośli tancerze odeszli z zespołu na „artystyczną emeryturę”, po jubileuszu 10-lecia zespołu. Zajęcie III miejsca jest tym większym sukcesem, że grupa ta po raz pierwszy brała udział w konkursie. (mwwk)

Turniej czytelniczy w Błędowie

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Mastkach w składzie: Marta Kosior, Kinga Kalińska, Judyta Maciejewska i Paulina Muras wygrała turniej czytelniczy, który odbył się w Zespole Szkół Publicznych w Błędowie we wtorek 6 czerwca.

W turnieju przygotowanym przez polonistkę Alicję Bombrych udział wzięły cztery drużyny złożone z uczniów klas III - VI ze szkół podstawowych z Mastek i z Błędowa. Na początku drużyny losowały patronów: Andersena, Brzechwę, Konopnicką

i Tuwima. Później musiały odpowiedzieć na dwie serie pytań na temat swego patrona i postaci oraz zdarzeń występujących w jego utworach, potem każda z drużyn podzielona została na dwuosobowe zespoły. Pierwszy zajmował się pisaniem listu do wylosowanego pisarza, w którym dziękowali mu za twórczość, drugi zaś tworzył ilustrację do jednej wybranej bajki. Obie prace zostały zademonstrowane uczniom kibicującym rywalizującym drużynom i jury.

Wygrała wymieniona wyżej drużyna z Mastek, która za swego patrona miała Andersena, drugie miejsce zajęła drużyna Brzechwy z SP w Błędowie w składzie: Sylwia

Kostyra, Katarzyna Gołębiowska, Krzysztof Budzyński i Michał Skwama. Trzecie miejsce zajęła drużyna Tuwima z SP w Błędowie, a czwarte Konopnickiej z SP w Mastkach. Uczniowie jako nagrody otrzymali popularne lektury szkolne, a wszyscy mogli obejrzeć inscenizację Kopciuszka przygotowaną przez uczniów szkoły w Błędowie pod kierunkiem polonistki Ewy Pniewskiej. Jak nam zapowiedziała organizatorka turnieju, do udziału w nim w przyszłym roku zaproszone zostaną drużyny ze szkół podstawowych z sąsiednich gmin. (tb)

REKLAMA

APTEKA ul. Bonifraterska 2
tel. (046) 837-45-55

Bonifraterska

wraz z firmą „Paul Hartmann Polska” Sp. z o.o.

POLECA:

- nowoczesne, specjalistyczne opatrunki na przewlekłe, trudnogojące się rany (fachowa pomoc personelu w doborze)
- opaski przeciw żyłakowe
- refundowane pieluchomajtki i wkładki
- środki do pielęgnacji przewlekłe chorych
- wysokiej klasy ciśnieniomierze w promocyjnych cenach

Ponadto Apteka „Bonifraterska” OFERUJE:

- najniższe ceny w okolicy na wiele preparatów
- leki za grosz
- karty stałego pacjenta z rabatami i nagrodami
- kosmetyki Iwosflin i Dr Ireny Eris w pełnym wyborze
- program opieki farmaceutycznej (m.in. indywidualne doradztwo, informowanie o problemach lekowych, monitorowanie interakcji)
- leki recepturowe oraz kremy robione na zamówienie dla skóry z problemami

**UWAGA! W KAŻDY PIĄTEK
NA KAŻDĄ RECEPTĘ 10% RABATU**

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JAN CHĄDZYŃSKI (1921-2006)

- **Był społecznikiem z urodzenia, z powołania i wyboru. Służył ludziom dobrą radą. Nie było w nim ani krzty zawiści - wspomina zmarłego 26 kwietnia Jana Chądzynskiego z Gaju w gminie Bielawy Kazimierz Pietralik, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Łowiczu.**
- **Zabrakło nam wzoru do naśladowania. Wzoru człowieka służącemu bliźnim bezinteresownie - dodaje prezes SKR w Piotrowicach Irena Białas, organizacji którą Jan Chądzynski współtworzył. Nie tylko w tej organizacji rolniczej się udzielał.**

podstaw wszystkie budynki gospodarcze i podnieśli z upadku gospodarstwo. W 1947 roku państwu Chądzynskim urodziła się córka Krystyna, w 1949 roku - dwaj synowie (bliźniacy), którzy zmarli kilka dni po urodzeniu oraz w 1952 roku syn Edward.

Mimo przejścia gospodarstwa, praca na roli nie pasjonowała Jana Chądzynskiego. W 1958 roku przeszedł pierwszy zawal i lekarze nie pozwalali mu ciężko pracować. Prowadzenie gospodarstwa przejęła na siebie żona. Pan Jan z chęcią zajmował się dziećmi i domem, choć często wyjeżdżał. - *Był wyrozumiały. Nie krzyczał, nie*

W latach 60. był radnym gminy Bielawy, następnie zrezygnował tej funkcji po tym, jak syn Edward został radnym i sołtysiem. Przez 30 lat Jan Chądzynski był przewodniczącym Rady Nadzorczej GS w Bielawach. Był założycielem, a następnie w latach 1957-1967 prezesem Kółka Rolniczego w Gaju. On był pomysłodawcą utworzenia tej organizacji we wsi. Zachęcał rolników do zrzeszania się. Przekonywał sąsiadów, że „ciągnik ziemi nie popsuje”, a dzięki maszynom wzrośnie wydajność produkcji. Był także członkiem Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „SCH”. Na przełomie lat 60. i 70. był inicjatorem budowy świetlicy wiejskiej w Gaju, a następnie sklepu. Zaangażował do realizacji tych pomysłów całą wieś. Organizowane były zabawy wiejskie, z których dochody przeznaczano na budowę. Zdarzało się, że wychodził z domu rano, a wracał późnym wieczorem. Od 1984 roku był ponadto prezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Plantatorów Roślin Okopowych w Skierniewicach. Był również czynnym strażnikiem ochotnikiem w OSP Wojewody.

W latach 1966-1972 był zastępcą powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Łowiczu oraz członkiem Rady Wojewódzkiej Zarządu Kółek i Organizacji Rolniczych w Skierniewicach, a także członkiem Komisji Rewizyjnej WZRKiOR. Przez 8 lat był przewodniczącym Rady Nadzorczej BS w Bielawach, przez 8 lat przewodniczył też Radzie SKR w Bielawach.

Za pełną poświęcenia pracę społeczną był wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, a także medalami za zasługi dla Kółek Rolniczych, za Zasługi dla Spółdzielczości, Medalem Zasłużony pracownik Rolnictwa, Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, Odznaką za Zasługi dla Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych.

Cieszył się z przyjsia na świat wnuczków, którym również poświęcał dużo czasu. Opiekował się nimi, kiedy rodzice byli w pracy. Dumny był z faktu podjęcia studiów przez każde z wnucząt. Zdobycie wykształcenia było to jedno z jego niespełnionych marzeń, ale jego rodziców nie było stać na zapewnienie mu wykształcenia. Doczekał się również trojga prawnucząt.



ODESZLI OD NAS (3.06-10.06.2006 r.)

3 czerwca: Antoni Świercz, l. 75, Głowno; Henryk Komorowski, l. 68, Grudze Stare; Jan Baczyński, l. 68, Łowicz **4 czerwca:** Józefa Owczarczyk, l. 61, Głowno; Marianna Kubiak, l. 81, Emilianów; **5 czerwca:** Władysław Czaja, l. 87; Kazimierz Maciejewski, l. 78; **6 czerwca:** Apolonia Ziemiańska, l. 94; **7 czerwca:** Marianna Kolos, l. 83; Strzelcew; Feliksa Wieteska, l. 9, Mastki; Helena Rudnicka, l. 77, Borów; **8 czerwca:** Sylwester Pawłowski, l. 33, Emilianów; Helena Płacheta, l. 82; **10 czerwca:** Mieczysław Fibór, l. 76, Głowno;

Panu JANOWI WYSOCKIEMU
wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają
pracownicy Oddziału Fizjoterapii i Rehabilitacji
w Stanisławowie

MICHAŁOWI ANYSZEWSKIEMU
wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd, Koleżanki i Koleżki
z Forum Młodych Łowiczan

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani JOANNIE RYBUS z powodu śmierci

MATKI

składają właściciele Firmy „Alles”
Alicja i Sławek Wojciechowski



bił nas, ale spokojnie tłumaczył, jak należy postępować. Pamiętam, jak ojciec kładł się między nami w łóżku i opowiadał bajki, fantastyczne opowieści. W ten sposób nas usypiał - wspomina syn Edward. Tworzył też własne wiersze i rymowane opowieści. Pisał dużo i na każdy temat. Niektóre z wierszy, o tematyce wojskowej i patriotycznej zostały opublikowane na łamach czasopism wojskowych, m.in. „Polska zbrojna”. Wiele jest także bajkowych opowieści, którymi Jan Chądzynski usypiał dzieci, a następnie wnuki.

W 1967 roku za męża wyszła córka państwa Chądzynskich, w 1979 roku ożenił się syn. Już podczas wesela źle poczuła się pani Władysława Chądzynska. Tydzień później zmarła. Jan Chądzynski długo nie mógł zaakceptować odejścia żony. Po kilku latach od jej śmierci stwierdził, że Pan Bóg zabrał mu żonę, ale dał w zamian synową. - *Bardzo kochał moją żonę Anię. Zawsze trzymał jej stronę - dodaje syn Edward.*

10 lat Domu Samopomocy

Deklamacje, chór i wspólne biesiadowanie - tak w czwartek tym tygodniu (8 czerwca) obchodzono 10-lecie istnienia Środowiskowego Domu Samopomocy przy ulicy 3 Maja w Łowiczu.



Podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w części sami przygotowali potrawy.

Dom otworzono wiosną 1996 roku i była to pierwsza tego typu placówka w ówczesnym województwie skierniewickim. Powstał jako dzienny ośrodek pomocy osobom z lekkimi zaburzeniami psychicznymi. Spełniał także rolę zlikwidowanego wcześniej domu seniora, a w okresie zimowym służy pomocą bezdomnym. Na uroczystości obecni byli burmistrz Ryszard Budzalek i zastępca Maciej Mońka oraz radni: Anna Bieguszewska, Dorota Osowska, Krzysztof Zieliński, Tadeusz Żaczek i Dariusz Mroczek. Pochwalić należy widowisko jakim uraczyli gości

podopieczni Domu Samopomocy. Wystąpił chór, były deklamacje wierszy, pokazane zostały prace podopiecznych ŚDS. Nad całością czuwała kierownik domu Urszula Marszałek.

(mak)

Oni zagrażają naszemu życiu

W okresie od 7 czerwca policja zatrzymała następujących nietrzeźwych, zagrażających życiu innych użytkowników dróg i sobie, kierowców i rowerzystów.

7 czerwca: 53-letniego Józefa K. na rowerze w Czatolinie w gminie Łyszkowice (0,42 mg/dm³ alkoholu), 48-letniego Mirosława G. na rowerze w Sokolowie Towarzystwo w gminie Kiemozia (1,16 mg/dm³) oraz 49-letniego Mirosława Z. na rowerze w tej samej miejscowości (1,08 mg/dm³), 54-letnią Barbarę C. na rowerze w Sobocie w gminie Bielawy (0,68 mg/dm³), 46-letniego Wiesława M. w samochodzie marki Fiat 126p w Lisewicach Dużych w gminie Bielawy (1,95 mg/dm³), 42-letnią

Hannę B. na ulicy Katarzynów w Łowiczu (0,59 mg/dm³);

9 czerwca: 24-letniego Grzegorza G. na rowerze na ulicy Mostowej w Łowiczu (0,87 mg/dm³) - mężczyzna ten miał już orzeczone zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i rowerów za jazdę po pijanemu;

10 czerwca: 22-letniego Jakuba D. na rowerze w Dzierzgowku w gminie Nieborów (1,00 mg/dm³), 32-letniego Pawła P. w samochodzie osobowym marki Fiat 126p na ulicy Nowej w Łowiczu (0,75 mg/dm³), 23-letniego Pawła C. z Łowicza w samochodzie marki Ford Escort w Maurzycach w gminie Zduny (0,78 mg/dm³), 26-letniego Sławomira K. kierującego rowerem na ul. Piątkowskiej

w Głownie, u którego ujawniono ponad 2 promile alkoholu, 22-letniego Mariusza P., kierowcę Fiata 126 p. w Woli Mąkolskiej w gminie Głowno, u którego wykryto 1,76 promila alkoholu.

11 czerwca: 35-letniego Romana K., na rowerze w miejscowości Nowostawy Górne w gminie Stryków, u którego ujawniono ponad 3 promile alkoholu.

12 czerwca: 59-letniego Wisława K. na rowerze w Sapach w gminie Domaniewice (0,85 mg/dm³), 45-letniego Jerzego S. na rowerze w Myślakowie (1,14 mg/dm³), 49-letniego Stanisława K. na rowerze w Długiej Wsi w gminie Domaniewice (0,74 mg/dm³);



REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)
ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZALATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIĘK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

www.h.skrzydowska.pl

ZANIM
PODEJMIESZ
DECYZJĘ
PORÓWNAJ
CENY!



Lekcje dostosowane są do umiejętności przedszkolaków. Na początek osvajanie się z instrumentem i klawiaturą. Dorota Mazurkiewicz (w głębi) ćwiczy z 5-letnią Julią Badowską.

METODA SUZUKI - CZYLI RADOŚĆ POCZĄTKÓW

Pierwsza lekcja wyglądać może dziwnie. Zamiast przebiegania palcami po klawiszach pianina ćwiczony jest ukłon, instruktorka wraz z dzieckiem przygląda się instrumentowi i w końcu dziecko samo zauważa, że pianino ma klawiaturę. Mowa o lekcjach gry, jakie od niedawna prowadzi w naszym mieście Dorota Mazurkiewicz.

Lekcje te organizowane są dla naprawde małych dzieci: cztero-, pięcioletków. Wcześniej też można, jednak wtedy efekty nie przychodzą aż tak szybko. Wymyślona w Japonii metoda, stosowana jest jedynie dla dzieci w wieku przedszkolnym, jednak równie dobrze sprawdza się w przypadku osób dorosłych czy nawet starszych - w wieku 60 lat, które nigdy nie grają na instrumencie, chciałyby nauczyć się grać. Co ciekawe, w lekcjach obowiązkowo uczestniczyć musi rodzic, aby następnie ćwiczyć ze swoją pociechą w domu. Jak zapewnia instruktorka, tym sposobem rodzic czyni może także same postępy jak jego dziecko.

Dorota Mazurkiewicz jest łowiczanką, absolwentką wydziału instrumentalnego łódzkiej Akademii Muzycznej. Od 13 lat uczy muzyki w łódzkiej szkołach, od kilku lat zajmuje się też uczeniem dzieci w wieku przedszkolnym właśnie metodą, zwaną od nazwiska jej twórcy, Suzuki Sinici.

Metoda owa zasadza się na kilku podstawowych przesłankach. W okresie przedszkolnym najlepiej rozwija się pamięć dziecka. Dominuje pamięć „głęboka”. To, czego dziecko nauczy się w tym czasie, jest trwałe. W owym okresie najlepiej jest kształtować najważniejsze nawyki. Dziecko podchodzi do wszystkiego z entuzjazmem, jest ciekawe wielu rzeczy. Chętnie wykonuje zadania. Przede wszystkim nie jest jeszcze obciążone obowiązkami szkolnymi. Jest to najlepszy czas na wpojenie konkretnych umiejętności. Dziecko uczy się poprzez zabawę. Zadania, ćwiczenia dostosowane są indywidualnie do możliwości dziecka. Każde dziecko uczy się w swoim tempie. Ćwiczenia są wprowadzane w spo-

sób odpowiedni, by dziecko nie ponosiło porażki. Każdy krok, odkrycie, powinno budować entuzjazm i pewność dziecka.

Dziecko poprzez zabawę uczy się konkretnych rzeczy - pozyskuje umiejętności gry na instrumencie, poznaje pojęcia i symbole muzyczne. Uczy się czytać nuty, jest osłuchane z muzyką. - Nauka gry na instrumencie, regularne ćwiczenia, zabawy niosą za sobą również korzyści pozamuzyczne. Bardzo rozwijają się umiejętności logicznego myślenia, pamięć. Efekty, drobne sukcesy dziecka podczas nauki powodują, że nabiera ono poczucia własnej wartości, przez co jest swobodne, pozbawione kompleksów, nie jest skłębione w wypowiedziach czy w śpiewaniu. Stosowane ćwiczenia rozwijają umiejętności koncentracji, wyrabiają sprawność manualną i refleks.

Założeniem nauczania gry na instrumentach w wieku przedszkolnym, jest wykorzystanie pełnego potencjału możliwości dziecka, dając mu jednocześnie radość i zadowolenie z obcowania z muzyką. Jak to wygląda w praktyce? Na pierwszych lekcjach klawisze zaznaczane są na przykład przy pomocy kolorowych pasków. Dziecko zapamiętuje układ tych pasków, potem potrafi go odtworzyć z pamięci. - Dzieci mają świetną pamięć, błyskawicznie potrafią odtwarzać zapamiętany układ karteczek - mówi instruktorka. - W tym wieku nie są jeszcze zablokowane psychicznie, obciążone stresem, kłopotami.

W naukę włączane są też różne akcesoria, na przykład pluszowy miś. Nuty niskie to duży miś, wysokie, mały itd. Zwraca się uwagę na oczka, czy noski misia, wychwytyjąc z klawiatury odpowiednie dźwięki. Niezależnie od pracy na klawiaturze, również w formie zabawy z karteczkami i pięciolinią, w formie zagadek, wprowadzana jest nauka zapisu nutowego.

W ten sposób po 1,5 roku nauki dziecko grać będzie około siedmiu utworów na dwie ręce - ludowe melodie, popularne piosenki - repertuar zależy od preferencji rodziców, umiało też będzie nazywać nuty. Dzieci będą osłuchane z muzyką, będą miały podstawy - jeśli rodzice decydują się na dalsze ich kształcenie w szkole muzycznej, nie będą zaczynały od zera. - Program realizowany jest w formie zabawy, radości obcowania z muzyką.

Lekcje odbywają się raz w tygodniu. Jak na razie instruktorka prowadzi w Łowiczu lekcje pokazowe, aby zebrać grupę chętnych osób. Dzieci winny natomiast ćwiczyć systematycznie w domu. Nie jest to wcale uciążliwe, na przykład rytmikę ćwiczyć można na spacerze, rytmicznie klaszcząc w dłonie itp. W zajęciach uczestniczyć muszą koniecznie rodzice, gdyż to oni realizować będą kolejne kroki programowe w domu. Sprzyja to zresztą zacieśnianiu kontaktów między dzieckiem a rodzicem.

Metoda Suzuki zawitała do naszego kraju dziesięć lat temu i dziś stosowana jest w każdym większym mieście. Dorota Mazurkiewicz uczy za jej pomocą gry na pianinie, jednak metoda opracowana została także na potrzeby innych instrumentów - gitary czy skrzypiec.

(wcz)

Szanujmy nasz las

„Środowisko naturalne problemem ogólnoludzkim” - oto temat sesji ekologicznej, jaka odbyła się w II Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu w ubiegły czwartek, w związku z obchodami Światowego Dnia Ochrony Środowiska.

Przygotowała ją klasa pierwsza o profilu biologiczno - chemicznym, pod kierunkiem nauczycieli biologii Ewy Dróźki i chemii Marii Żuchowskiej.

Sesja dotyczyła głównie zanieczyszczeń lasów i rzek. Bardzo ciekawym okazało się wystąpienie leśniczego lasku miejskiego Leszka Szychowskiego. Nie pominął on tematu dręczącego spacerowiczów, odwiedza-

jących łowicki las. Dlaczego nie ma w nim koszy na śmieci? - Nie wynika to z tego, że nie chcemy tych koszy na śmieci wystawiać - powiedział. - Już kiedyś podjęliśmy się tego zadania i okazało się, że więcej śmieci leżało obok koszy niż w nich. A jest taka zasada, że każdy odwiedzający las powinien wiedzieć, że to co do niego przyniósł, należy zabrać ze sobą. Nie powinno się w lesie zostawiać śmieci. Kosze pozostawiliśmy koło leśniczówki i na głównej polanie - dodał.

Podczas sesji wysłuchano też wykładu na temat „Racjonalna gospodarka leśna w małym regionie”, obejrzano film „Kwaśne deszcze - kwaśny problem”. Dopelnieniem imprezy był wyjazd klasy Ic do arborium w Rogowie.

(wcz)

Sekcja pokaże co robiła

Jak co roku przed wakacjami, Koło Plastyczne „Akwarelki”, działające przy Łowickim Ośrodku Kultury, zaprasza na przeglądową wystawę prac z mijającego roku szkolnego, w którym odbywały się spotkania. Kierujący poczynaniami koła Jerzy Dolhań powiedział nam, że na wystawie zobaczymy także zarówno szkice, rysunki kredkami, prace malarskie, jak i wy-

twory z gliny. Prace są zróżnicowane tematycznie, zobaczyć będzie można pejzaże, architekturę, martwą naturę oraz portrety. Prace tworzyło ponad 50 młodych ludzi, przychodzących na spotkania koła w ŁOK. Otwarcie wystawy odbędzie się 16 czerwca o godz. 15.30 w sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w gmachu ŁOK.

(tb)

Masovia wystąpi w Górach Izerskich

Na Izerskiej Gali Folklorystycznej w Mirsku nieopodal Szklarskiej Poręby wystąpi 24 lipca studencki zespół folklorystyczny Masovia, działający przy Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu. Pojedzie tam na specjalne zaproszenie tamtejszego wójta, który widział go wcześniej

na jednym z festiwali. Łowicka grupa wystąpi obok zespołów ludowych z Lubania Śląskiego, Jastrzębia Zdroju, Świeradowa i miejscowych kapel góralskich.

Masovia będzie miała trzy wejścia, łącznie zagra półtoragodzinny program, na który złożą się kujawiaki, walczyki, oberki i cała suita łowicka.

(wcz)

Łowicz silny w konkursie ekologicznym

Znane są już wyniki Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego „Eko - Planeta”. Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich.

kursie, wyróżnione zostało II Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu.

(wcz)

Do wyboru było rozwiązywanie testów przysyłanych do szkoły lub napisanie pracy indywidualnej.

Jak co roku w konkursie brali udział uczniowie ze szkół łowickich. Joanna Kuśmider z Gimnazjum nr 4, która pisała test, została wyróżniona jako jedna z trzech osób w całym województwie łódzkim. W kategorii prac indywidualnych jako jedna z trzech osób w województwie wyróżnienie zdobyła Katarzyna Pietras z łowickiego Gimnazjum nr 3.

W kategorii zespołowej, przyznawanej za popularyzację wiedzy ekologicznej poprzez najliczniejszy udział w kon-

(wcz)

II LO w Łowiczu

Bliżej uroczystego nadania imienia

W oczekiwaniu na uroczyste nadanie imienia Mikołaja Kopernika łowickiemu II Liceum Ogólnokształcącemu, w placówce tej w Dniu Dziecka odbył się Dzień Patrona.

Podczas tych obchodów wszystkie klasy miały szansę zaprezentować swoje pomysły: wiersze, piosenki, skecze na temat „Mikołaj Kopernik - nasz patron”.

Patron zobowiązuje. Chcemy godnie uczcić jego pamięć, w związku z tym tak wiele dzieje się wokół jego postaci w naszej szkole. Szkoła otrzymała imię Mikołaja Kopernika 28 grudnia minionego roku i od tego czasu udało nam się zrobić już bardzo wiele - dodaje dyrektor II LO Tadeusz Żaczek. Przygotowania do uroczystości rozpoczęły się w marcu. Do dziś rada pedagogiczna opracowała scenariusz uroczystości, prowadzona jest także sprzedaż cegiełek na sztańdar, ogłoszono też konkurs plastyczny na temat „Mikołaj Kopernik i jego dzieło”.

W dniu 22 maja szkoła wzięła też udział w ogólnopolskim spotkaniu szkół noszących imię Mikołaja Kopernika, które odby-



Podczas Dnia Patrona uczniowie mieli szansę zaprezentować skecze i scenki na jego temat.

ło się w Pułtusku. Obecnie jednak priorytetem jest sztańdar. Projektowali go sami nauczyciele, prace trwały od marca. Sztańdar gotowy ma być za trzy miesiące.

Dopracowanie uroczystości według gotowego scenariusza zaplanowano na wrzesień i październik, uroczystość ma być zorganizowana 25 października.

(wcz)

REKLAMA

ŁOWICZ
UL. ZGODA 35
tel. (0-46) 837 49 86

KOMPUTERY OPTIMUS

Zestawy już od:
2 899,-
NET CENOWY

PRELECAMY:
• Startery NEOSTRADA 7P
• INTERNET w sieci ORANGE

KAJAKI DADZĄ SIĘ LUBIĆ

Gdy jedni napinali mięśnie w walce o pierwsze miejsce, drudzy rywalizację potraktowali z przymrużeniem oka, po prostu dobrze się bawiąc - po raz trzeci na Bzurze odbyły się III Rodzinne Regaty Kajakowe organizowane przez Forum Młodych Łowiczan.

Najlepszy wynik, spośród wszystkich startujących, osiągnęła osada złożona z braci Dominika i Krystiana Cipińskich. Na dystansie prawie 900 metrów od miejsca startu (na wprost ulicy Floriana) do mostu na ul. Prymasowskiej i z powrotem, osiągnęli oni czas 10 minut i 2 sekundy. - *To dzięki temu, że płynęłam z bratem, lepiej słuchałam moich komend niż mój zeszłoroczny partner - powiedział nam Dominik, dla którego kajaki są od czterech lat jedną z najważniejszych pasji. Pływał już na Brdzie, Wdzie, które bardzo sobie chwali, razem z innym kajakarzem Kamilern Sobolem wziął udział i ukończył w ubiegłym roku 50-kilometrowy maraton kajakowy na jeziorze Charzykowskim. Inne jego pasje to taekwondo i sędziowanie w meczach piłki nożnej. Ze sportem chce się związać na stałe, studiuje w Łowiczu wychowanie fizyczne. Jego brat Krystian to nowicjusz na kajakach, nad kajaki przedkłada siłownię, stałe treningi przydały się, bo wytrzymał tempo narzucone przez brata, choć przyznał, że dostał w kość. - Trudno jest się ścigać na Bzurze, zwłaszcza o tej porze, rzeka jest płytka, nadaje się raczej na*



W rywalizacji rodzinnej wystartowało w tym roku 11 osad. Rywalizacja była ostra.

rekreację, ale chodziło tu przede wszystkim o zabawę - powiedział nam Dominik. Regaty opuszczali zadowoleni, jako zwycięzcy w kategorii osad rodzinnych zajęli pierwsze miejsce, osiągnęli najlepszy czas spośród wszystkich uczestników regat. W nagrodę otrzymali odtwarzacz DVD ufundowany przez Forum i komplet krzesel turystycznych. Drugie miejsce w tej ka-

tegorii zajął nasz redakcyjny kolega Zbigniew Łaziński, który wystartował z synem Łukaszem, trzecie Paula Rutkowska i Eryk Rutkowski. Wszystkich osad startujących w tej kategorii było 11.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wystartowało 8 osad, zwyciężyła osada z I LO w Łowiczu w składzie Łukasz Lebski i Bolesław Mostowski, drugie miejsce

zajęli Sebastian i Hubert Kapusta z ZSP nr 1 w Łowiczu, trzecie miejsce Andrzej Nowosad i Eryk Rutkowski z ZSP nr 4. W kategorii tej wystartowała osada żeńska: Agnieszka Wójcik i Agata Matysek z ZSP nr 3.

Pierwsze miejsce w kategorii szkół wyższych zajęła osada z Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu w składzie Łukasz Wojenka i Dominik Cipiński, drugie miejsce zajęli reprezentanci Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu w składzie Zbigniew Motyl i Łukasz Paszkowski (oba po raz pierwszy w życiu wsiedli do kajaka, uznając, że to dobry pomysł na rozładowanie stresu w trakcie trwających egzaminów), trzecie miejsce zajęła druga osada z KN w składzie Arkadiusz Przyżycki i Mariusz Dedoński, czwarte osada ze Szkoły Policealnej Samorządu Województwa Łódzkiego w Łowiczu w składzie: Piotr Sawicki i Marcin Żaczek. Zwycięzcy otrzymali m.in. odtwarzacz mp3.

Mimo zaproszeń do walki stanęły tylko dwie osady samorządowe: miejska i powiatowa. Wygrała ta druga w składzie Andrzej Zabost i Tomasz Kurczak. Osada miejska, w składzie Marzena Rokicka i Dariusz Mroczek, przepłynęła dystans w rekreacyjnym tempie. Więcej było w tym dobrej zabawy i śmiechu niż sportowej rywalizacji, ale przecież o to także chodziło.

Na scenie nad Bzurą wystąpili muzycy. Najpierw w przerwach pomiędzy kolejnymi kategoriami zaśpiewał przeboje bluesowe i country Amerykanin Douglas Jahnsen, od kilku lat mieszkający pod Łowiczem. W czasie rywalizacji osad rodzinnych wystąpił „Zespół o bardzo wdzięcznej nazwie”, który zaśpiewał szanty. Szkoda, że regaty i towarzyszące im występy nie wzbudziły większego zainteresowania.

(tb)

Wygraną jest człowiek

Takie wyrwanie się z murów zakładu budzi tęsknotę za wolnością. Pokazuje też, że za nimi jest normalne życie, które czeka na nas po wyjściu. Życie, którym możemy kierować tak, by więcej nie znaleźć się w takiej sytuacji - powiedział nam Jarek, jeden z osadzonych w łowickim Zakładzie Karnym.



„Więzienna grochówka” smakowała wszystkim uczestnikom turnieju.

W minioną sobotę 10 czerwca grał na boisku Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu w więziennej drużynie piłkarskiej, w drugim już Międzyrodowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Łowicza.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem turnieju jest kapelan osadzonych w łowickim więzieniu ks. Mirosław Targaszewski. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w październiku ubiegłego roku. Rywalizowało sześć drużyn strażaków z Państwowej Straży Pożarnej, z Ochotniczej Straży Pożarnej, kleryków z seminarium, reprezentacja samorządu miejskiego, skazanych i żołnierzy zawodowych z jednostki wojskowej w Łowiczu. - *Chciałbym, by w roku przyszłym pojawiły się nowe drużyny reprezentujące kolejne środowiska*

organizowanie turnieju jest kolejnym elementem walki o zdobywanie człowieka, człowieka, w którym trzeba obudzić nadzieję, że ma szansę na normalne życie po opuszczeniu murów więzienia. W czasie turnieju, skazani nie tylko rywalizują w sporcie, ale przede wszystkim przez członków innych drużyn są traktowani na równych prawach, jak partnerzy, rozmawiają, śmieją się. - I dialog jest! - podkreśla ks. Targaszewski. Oczywiście, na wyjście poza zakład zasługuje tylko grupa osadzonych, którzy w widoczny sposób pracują nad sobą.

Jak powiedział nam jeden z kleryków, student III roku Piotr Rudnicki, spotkanie z osadzonymi za każdym razem jest dla kleryków bardzo ważne. - Idziemy do człowieka, nie przekreślamy nikogo, każdy jest ważny, tego uczymy się w tych spotkaniach - powiedział nam.

Wyjście poza mury jest dla więźniów ogromnym przeżyciem. Nie tylko dlatego, że na kilka godzin znajdują się poza widokiem krat i strażników, ale także dlatego, że

powiedział nam ks. Targaszewski. Jak przyznaje, takie spotkania są praktykowane w innych miastach z bardzo dobrym skutkiem i Łowicz nie jest pod tym względem wyjątkiem.

Wiele osób zadałoby sobie pytanie, po co organizować takie imprezy i jaki ma to sens, bo skazani powinni siedzieć w murach więzienia i odbywać kary. Kapelan osadzonych w łowickim więzieniu zdaje się negować takie twierdzenie. Dla niego, kapłana,

mają szansę w czasie turnieju, z dala od tego wszystkiego spotkać się z najbliższymi. Jeden z osadzonych spotkał się z rodzicami, żoną i dzieckiem. Powiedział nam, że takiego spotkania z dala od zakładu nie da się porównać żadnym innym. Dlatego dla członków więziennej drużyny zajęcie w rywalizacji piątego miejsca nie było klęską. O wynikach turnieju piszemy na stronach sportowych.

(tb)



Agnieszka Pacler na rękach wolontariuszki z Gimnazjum nr 1 Krystyny Warzywody przetańczyła nie jeden taniec.

Wspólna zabawa w Polonii

Jest fajna zabawa - powiedziała nam niepełnosprawna Agnieszka Pacer z Janowic pod Nieborowem, która w sobotę 10 czerwca bawiła się wraz z kilkunastoma innymi niepełnosprawnymi na festynie rodzinnym w łowickiej restauracji Polonia.

Zabawę zorganizowało Łowickie Stowarzyszenie „Dać Szansę” skupiające rodziny, w których są niepełnosprawni oraz Szkolne Koło Wolontariatu działające w Gimnazjum nr 1.

Oprócz dzieci i dorosłych niepełnosprawnych ze stowarzyszenia w Polonii bawili się także niewidomi z łowickiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych, panie ze Stowarzyszenia Amazonki i członkowie Związku Emerytów i Rencistów. Obie

sale restauracji były pełne gości, przy stołach zastawionych ciastami i napojami zasiadło ponad 150 osób. Jak powiedziała nam Jolanta Kaczor, jedna z nauczycielek zajmująca się wolontariatem w Gimnazjum nr 1, impreza miała za cel integrowanie różnych środowisk i taki cel zrealizowała.

Duże znaczenia miała w tym obecność na festynie 12 młodych ludzi, wolontariuszy, z klas IB i IIIA, wspomnianego gimnazjum. Przygotowali oni konkursy, zajęli się ich prowadzeniem, ale także przez cały czas zajmowali się niepełnosprawnymi, sprawując nad nimi opiekę. Na festynie niepełnosprawni mogli sprawdzić się w 10 różnych zabawnych konkurencjach. Nagrody ufundowali sponsorzy.

(tb)

Daewoo Lanos 1,5, 1998/1999 rok, gaz, Sedan, 9 900 zł. Tel. 0 46/835-33-08. Renault Laguna combi 1,8, XII/1997 rok, gaz, bordo metalik - sprzedam lub zamienię na mniejszy. Tel. 0501-715-609.

Przyczepkę samochodową sprzedam. Tel. 046/815-80-09. Nissan Sunny 1,6, 16V, 1994 rok, wspomaganie kierownicy, pełna elektryka, centralny zamek, immobilizer - sprzedam. Tel. 0606-745-423.

Sprzedam CZ-350. Tel. 0691-711-346. Kupię Romet, zarejestrowany. Tel. 0603-506-931 po 15.00. Skuter Wilga 50, 2005 rok - sprzedam. Tel. 0605-896-130.

Wynajmę garaż na os. Bratkowice, koło tymni. Tel. 0603-741-500. Do wynajęcia miejsce pod garaż, centrum Łowicza. Tel. 046/837-83-28, 0694-192-784.

Sprzedam działkę (woda, prąd) z małym domkiem (barakowóz), Skrzynki, gm. Baruchowo. Tel. 0509-334-634. Mieszkanie 72 mkw., IV piętro, środkowe, os. Bratkowice. Tel. 046/837-72-11, 0606-225-642.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w ZIELKOWICACH wraz z Radą Pedagogiczną, Radą Rodziców i społecznością uczniowską składają serdeczne podziękowania: Panu Wójtowi Gminy Łowicz - Andrzejowi Barylskiemu

Wspólnota „Nowe Życie” pragnie serdecznie podziękować wszystkim darczyńcom, którzy ofiarowali „fanty” na loterię. Hojnego dawcę miłuje Bóg - czytamy w Piśmie Świętym.

MOTOROWE Skuter Yamaha Slider, 2001 rok, salon - sprzedam. Tel. 0604-449-356, 046/838-65-72. Sprzedam SHL 175. Tel. 0600-310-907.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ Wymajmę garaż na os. Bratkowice, koło tymni. Tel. 0603-741-500. Do wynajęcia miejsce pod garaż, centrum Łowicza.

Mieszkanie 75 mkw, cegła - sprzedam. Tel. 0502-191-263 lub po 18.00 046/837-49-36. Sprzedam działkę leśną, 1400 mkw., Otulice k/Lowicza. Tel. 022/867-52-75.

Szkoła Podstawowa w Popowie SERDECZNIE DZIĘKUJE niżej wymienionym sponsorom za pomoc w zorganizowaniu Festynu Rodzinnego, który odbył się 1 czerwca 2006 r. na terenie szkoły

avante okna nowoczesne estetyczne komfortowe... już w naszym mieście... Łowicz, ul. Mostowa 20 Tel. (046) 830-37-41, 0509-877-268 www.avante.pl

REKLAMA Sprzedam działkę rolną budowlaną 2 hektary. Tel. 0665-517-443. Sprzedam dom mieszkalny z budynkiem gospodarczym o powierzchni 1200 mkw. oraz 2 działki budowlane po 650 mkw. - Belchów, osiedle. Tel. 0695-607-959.

GAZ NA CZAS OLEJ OPALOWY (min. 20 L) 046-838-15-00 0-667-118-120 DLA FIRM TEREN: Łowicz i okolice RABATY SZYBKO, MIŁO I FACHOWO

Nowo otwarty ŁOWICZ SKUP ZŁOMU ERIX Zaprasza ATRAKCYJNE CENY Bolimowska 63 (kierunek Skiemiewice) tel. 0888-992-460

ODZIEŻ ROBOCZA SZALONA PROMOCJA PRODUCENT 15 lat na rynku HURT-DETAL NA RĘCZNIKI PAPIEROWE NA ROLACH I „Z” FIRM MONTEX Główno ul. Nilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

PROMOCJA NOWOŚĆ GOTÓWKĄ 100% Wiek klienta - do 100 lat Rata kredytu - do 100% dochodu Bez poręczyteli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08

To nie promocja!

WSZYSTKIE LEKI W CENIE HURTOWEJ

Drogi Pacjencie,
na Twoje życzenie otworzyliśmy dla Ciebie
aptekę w drugiej części Łowicza

- ul. TUSZEWSKA

Nie męcz się, nie porównuj, nie sprawdzaj!
U nas znajdziesz wszystkie leki w hurtowej cenie

APTEKA

"MEDEST" V

Łowicz, ul. Tuszewska 45 (INTERMARCHÉ)

czynna: pon. - sob. 8-21, ndz. 9-18

SKLEP OGRODNICZY
ŁOWICZ,
ul. Warszawska 38
tel. (046) 837-37-79, 0663-491-147

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- NASIONA WARZYW
- podłoża ogrodnicze ▪ folie ogrodnicze
- azotowokniny ▪ nawozy - Hvdro - Kemira
- iglaki ▪ byliny ▪ drzewa ▪ krzewy liściaste

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO, MECHANIKA

Skierniewice, ul. Mszczonowska 111
tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

SZYBY SAMOCHODOWE
części z tworzywa
- SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA

OPONY

NOWE i BIEŻNIKOWANE

sprzedaż, serwis

• osobowe • ciężarowe

• dostawcze

ŁOWICZ, ul. Warszawska 85A

tel. (046) 830-30-39, 0509-252-837

czynne pn-pt. 8-21 sb. 8-18

ZAPRASZAMY
na organizowane
w sali

WESELA

bankiety
komunie

CATERING

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą wykwalifikowaną obsługę,
- ✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

SERWIS

Artur
Kołaczyński

oferuje:

PASZ

▪ koncentraty ▪ premiksy
firm: Sano, Dobropasz, Josepa, Agromin

OTRĘBY ▪ pszenne ▪ żytnie

▪ dodatki zakwaszające ▪ lizawki

▪ inne dodatki paszowe

FOLIE KISZONKARSKIE

ZŁAKÓW BOROWY 120

tel. 0696-422-141

Twój
Nowy Styl

CENTRUM

DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnekkowe z drzwiami
przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ

- NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

Jedyna Telewizja Kablowa z Internetem
i filmowym programem lokalnym

MARTON

Emisja: czwartki i poniedziałki godz. 17:00

Tacoma Polska sp. z o.o.

Łowicz, ul. Pijarska 1, tel. 0693-804-432

ZATRUDNI doradców klienta
i kierowników grupy

ZAPEWNIAMY SZKOLENIA

oraz GWARANTUJEMY MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE

Oferty prosimy przysyłać na adres: kutno@tacoma.pl



radio
Victoria

www.radiovictoria.pl

Spotkać listonosza

fundusze unijne dla terenów wiejskich

audycje Radia VICTORIA od 19 czerwca do 30 lipca br.
od poniedziałku do piątku o godz. 8.45 i 17.45 a w niedziele o godz. 15.00



Projekt współfinansowany ze środków
Unii Europejskiej w ramach konkursu dla mediów „Fundusze strukturalne w Polsce”
organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego



Kącik Muzyczny

BIG CYC DLA BIG ZAKŁADU

Trzeba sobie powiedzieć jasno - łowicka mleczarnia postarała się, żeby obchody stulecia jej istnienia były prawdziwym wydarzeniem. Na wielkim niedzielnym festynie można było pojeść i popić wyrobów mlecznych i mlekopodobnych, ale ci którzy oczekiwali rozrywki też nie mogą czuć się pokrzywdzeni - otrzymali kilka godzin zabawy.

Zanim jednak Zygmunta Chajzer stworzył imprezę, mieszkańcy pelikaniego grodu od rana mogli zwiędzić największy łowicki zakład i podziwiać ogrom inwestycji poczynionych w ostatnich latach. Chętnych było wielu i żeby dostać się do środka trzeba było czekać w długiej kolejce. O tym, że niedziela należy do zakładu z ulicy Przemysłowej przypominał również...samolot, który ciągnął ogromny napis „100 lat OSM Łowicz”. Nie sposób więc było zapomnieć o „mlecznym” święcie i kto żyw po południu ruszył na Stary Rynek.

Początek występu Big Cyca zaplanowano na 18.30 i muszę przyznać, że raczej nie spodziewałem się punktualnego startu. Tymczasem Skiba z kolegami weszli na scenę równo o wpół do siódmej, co świadczy o niezwykłym w tej branży poważnym traktowaniu zegarka. Skiba, choć w zespole ma rolę frontmana, do wielkich

retu. Teksty, image, teledyski mają na celu napiętnowanie polskiej zaścianowości i głupty, co Skibie idzie całkiem zgrabnie. Oczywiście zespół zagrał największe swoje przeboje, a frontman proponował publiczności, że jeśli tylko będzie chciała, to zespół może występować i dwa dni. Poza tym oferował spore promocje - przy zakupie płyty i koszulki kapeli można było podziwiać sekretny tatuaż jednej ze sprzedających gadzety blondynek. Ale niestety nie sprawdziłem czy promocja prawidłowo funkcjonowała... Publiczność z każdą piosenką się rozkręcała, a pod koniec występu Big Cyca tłumnie zgromadzeni łowiczanie zaczęli nawet pospiewywać. Najlepiej przyjęliśmy „Krecimy pornola”, „Moherowe berety”, „Każdy facet to świnią” no i największy hit „wielkopiersiastych” czyli „Makumbę”. Dostaliśmy 70 minut porządne koncertu, nieże nagłośnionego i zagrane. Kto spodziewał się instrumentalnych fajerwerków nie

go rocka. Piotr Klatt od lat należy do bardziej kreatywnych artystów nad Wisłą, ale sławę przyniósł mu dopiero założony wraz z bratem Jackiem kwartet Róże Europy. Skład oczywiście mocno ewoluował, ale bez charakterystycznego wokalu nikt sobie kapelki nie wyobrażał. Niżej podpisywany dość dobrze zna twórczość rzeczonej formacji, bo w latach zamierzonej swej łódzkiej edukacji często ich słuchał live. Róże były bardzo popularne wśród studentów, a piosenkę „Stańcie przed lustrami” uznawaliśmy wręcz za nasz hymn. Nie mogło mnie więc zabraknąć, kiedy Klatt z kolegami odwiedzili nasz piękny gród.

Jeśli ktoś obawiał się o formę muzyków, mógł spokojnie odetchnąć. Klatt, Krzysztof Krajewski, Sebastian Milkowski i Sławek Kazulak na koncertach sprawdzają się bez zarzutu. Ba, w ciągu ostatniego sezonu zagrani ich aż 37, co jest naprawdę niezłym osiągnięciem.

I choć pewnie dla większości młodej publiczności repertuar Róż był sporą zagadką, to jednak ludzie bawili się dobrze. Może to zasługa powszechnie dostępnego „złotego płynu”, może pięknej pogody, a może wszystkiego po trochu, fakt że impreza robiła się coraz przyjemniejsza. Wraz z wokalistą odśpiewałem znane mi piosenki. Przede wszystkim „Jesteśmy rockandrolowcami”, „Stańcie przed lustrami”, „Jedwab”. Odniosłem jednak wrażenie, że ludzie czekali już na główną atrakcję wieczoru - piosenkarkę Ingrid.

Jej występ rozpoczął się około godz. 22 i wywołał skrajne opinie - od zachwyty po totalną krytykę. Mnie osobiście rozczarowała piękna skądinąd kobieta. Po pierwsze niewiele miała do zaproponowania wokalnie, po drugie - za dużo mówiła, za mało śpiewała, a permanentne wzywanie ochronny z czasem zaczęło irytować. Co ciekawe piosenkarka bardzo dobrze radzi sobie z językiem polskim, ale to nie dziwi, skoro nad Wisłą przebywa równie często jak nad Tybrem. Swoją popularność zawdzięcza melodyjnym dyskotekowym kawałkom w stylu „Tango” czy „Tu Est Fouto”. Trzeba sobie szczerze powiedzieć, że nie jest to jakaś specjalnie ambitna twórczość, ale na tego typu festynach sprawdza się nie najgorzej.

Wszystko skończyło się po 23.00 pokazem laserowym, a potem łowiczanie rozeszli się do domów żałując, że nasza Mleczarnia tylko raz kończy 100 lat...

Bogusław Bończak



Big Cyc zagrał z czadem. Na zdjęciu Dżej Dżej i Skiba.

śpiewaków nie należy. Ale nikt sobie nie wyobraża występu Dużego Biustu bez pierwszego prześmiewcy IV Rzeczypospolitej. On zresztą jest odpowiedzialny nie tyle za wokal, co dobrą atmosferę na scenie i przed nią. A więc Skiba zabawiał ludzi, a zespół robił swoje.

Big Cyc to od 18 lat ewenement w naszym showbusinessie. Grają prostą, troszkę punkową muzykę, ale tak naprawdę ta formacja ma charakter rockandrolowego kaba-

powinien przychodzić, ci którzy przyszli się zabawić - dostali co chcieli.

Drugi z niezmiennych wykonawców to trochę zapomniany dzisiaj a niezwykle popularny pod koniec lat 80-ych zespół Róże Europy. Muszę się ze wstydem przyznać, że sądziłem że formacja już nie funkcjonuje na rynku muzycznym, a tu taka niespodzianka! Przyjechali do Łowicza na koncert!

Róże to rówieśnicy Big Cyca, a więc zaliczyć ich można do weteranów polskie-

na terenie gminy, trzeci jest ogólną prezentacją gminy.

Wędrownik dostępny będzie w szeregu miejsc w Łodzi, m.in. w siedzibie PTTK, Centrum Informacji Turystycznej, czy księgarni Ossolineum. Na naszym terenie kupić go będzie można w nieborowskiej bibliotece, nieborowskim pałacu, najprawdopodobniej także w łowickim Centrum Informacji Turystycznej.

W czerwcu wyjdzie także kolejny numer miesięcznika „Świat Podróże i Kultura”, również zawierający prezentację Nieborowa, dużo jednak mniejszą, skierowaną głównie do mieszkańców Warszawy.

„Wędrownik” jest ogólnopolskim kwartalnikiem wydawanym w Łodzi. Prezentuje atrakcyjne turystycznie gminy. W roku ubiegłym przedstawiona w nim została gmina Bielawy, ostatni w tym roku numer poświęcony ma być gminie Bolimów.

(wcz)

„Wędrownik” o Nieborowie

Kwartalnik krajoznawczy „Wędrownik”, którego najnowszy numer w całości poświęcony został gminie Nieborów, dostępny powinien już być w tym tygodniu w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie.

Wydawnictwo o zasięgu ogólnopolskim kosztuje 12 złotych, zawiera 64 strony formatu A4. Ma kolorową okładkę i wkładkę, reszta jest czarno biała. Wydawnictwo zawiera szereg artykułów autorstwa osób związanych z Nieborowem, między innymi: Andrzeja Czapnika, Agnieszki Chmielewskiej, Andrzeja Chmielewskiego, Izabeli Gać, Szymona Florczaka, Renaty Staneckiej, Zdzisława Kryściaka, Bolesława Kowalskiego, a także wstęp autorstwa wójta gminy Andrzeja Werle.

Wśród artykułów znajdziemy na przykład tekst przedstawiający postać Teresy Szałowskiej: malarki w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych kierującej działalnością nieborowskiej manufaktury ceramicznej, traktujący o Arkadii i Nieborowie ukazanych na starych kartach pocztowych, odkrywający tajniki wykonywania ludowych kwiatów z bibuły, prezentujący faunę i florę skraju Puszczy Bolimowskiej, przedstawiający nieborowską pracownię majoliki, herb Radziwiłłów, obelisk poległych w Bobrownikach, w końcu artykuł prezentujący twórców związanych z Nieborowem: Martę Kędzierską, Andrzeja i Elżbietę Biernackich, Martę Kucharską, Krzysztofa Milkasa, Zofię Mitregę, „Mitregankę”, Stanisława Romaniaka. W piśmie znajdują się też wiersze Kucharskiej i Romaniaka. Trzy artykuły napisał dyrektor nieborowskiej biblioteki Andrzej Czapnik. Poświęcone są one sylwetce Jana Wegnera, pomnikom przyrody, jakie spotkać można



Ostatnio za pakiet na 7-letniego Opla Corsę w Łowiczu mój Klient zapłacił 476 zł

Jak tani będzie Twój pakiet?

- pakiety na samochody do 10 roku
- zniżka na ubezpieczenie samochodów importowanych
- specjalna oferta dla osób jeżdżących bezpiecznie
- dodatkowe zniżki dla osób przechodzących do PZU
- bezpłatna pomoc drogowa

Zadzwoń i sprawdź cenę swojego pakietu

Infolinia: 0 801 102 102



PZU SA



Praca, którą można zobaczyć na wystawie w MOK.

Malarstwo Ryszarda Korzeniowskiego

Do 23 czerwca w małej galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie można oglądać wystawę rysunku i malarstwa Ryszarda Korzeniowskiego, głownianina z urodzenia. Jej tytuł - „Parafraza” odnosi się do sposobu pracy, czyli szukaniu własnej formy w przedstawianiu dzieła innego autora.

Autor prac jest bardziej znany z prowadzenia firmy budowlanej „Elex-Bud”, ale również z zamiłowania do sztuki i znajomości jej historii. Ryszard Korzeniowski interesuje się sztuką i zajmuje nią amatorsko od lat 60. XX wieku. Zaczynał od drobnych wyrobów dla Cepelii, m.in. malował kwiaty na deskach do krojenia, wykonywał półki z ludowymi ornamentami.



Ryszard Korzeniowski

Malować zaczął w latach 90. Jego ulubionymi technikami plastycznymi są akwarela i rysunek piórkami. Podstawowymi motywami jego prac są pejzaże krajów o ciepłym klimacie, np. wysp kanaryjskich, pejzaż ojczysty, prace innych arty-

stów, ale przede wszystkim inspiracją twórczą dla Ryszarda Korzeniowskiego są góry. Pierwszym krytykiem jego prac jest żona. Zdolności plastyczne odziedziczył po dziadku, sam również przekazał je swoim wnuczkom. Artysta niechętnie pozbywa się swoich prac. Tylko niektóre z nich decyduje się ofiarować w prezencie członkom rodziny i znajomym. Przywiązuje się do swoich prac. Szczególnie miejsce wśród nich zajmuje martwa natura z kwiatami w wazonie oraz jabłkami ułożonymi na stole.

Wystawa prac w MOK jest pierwszą pokazującą twórczość malarską Ryszarda Korzeniowskiego. W najbliższym czasie zorganizowane zostanie w MOK spotkanie z autorem prac, o terminie którego poinformujemy na łamach „Więści”.

(eb)



Krajobrazy to jeden z tematów pasjonujących malarza.



Autor najbardziej ceni tę martwą naturę.

dok. ze str. 4

SZKOŁY STAWIAJĄ NA EKOLOGIĘ

30 uczniów z Gimnazjum w Dmosinie wespół z kolegami z gimnazjum w Jeżowie, od 12 do 17 czerwca zwiedzi Biebrzański i Wigierski Parki Krajobrazowe. Pojadą też na Litwę, do Wilna i Trok. Nie lada atrakcją będzie 3,5-godzinny spływ łodzią szlakiem papieskim. Bazę noclegową gimnazjaliści będą mieć nad Jeziorem Neckim.

Dyrektor Leszek Górąjek liczy, że WFOŚiGW dofinansuje 60% kosztów programu, szkoła zapłaci 40%. Łączny koszt programu to 18 tys. zł. Dzięki pozyskanym pieniądzom gimnazjum wzbogaci swoją bazę dydaktyczną o nowe sprzęty do pracowni biologicznej, a także projektor multimedialny.

Na ekologię postawiła także sąsiadująca z gimnazjum Szkoła Podstawowa w Dmosinie, która już od kwietnia realizuje swój program pod hasłem „Ekologia sposobem na ży-

cie w naszej gminie” również dofinansowywany przez WFOŚiGW w Łodzi. Realizacja programu trwać będzie kilka miesięcy. Szkoła organizuje konkurs fotograficzny dla uczniów klas IV - VI pod hasłem „Przyroda naszej gminy w obiektywie”. Dla dzieci młodszych z klas I - III przewidziany został konkurs plastyczny - „Cztery pory roku w naszej gminie”. Ponadto zorganizowany będzie także konkurs literacki na dwuwiersz pod hasłem „W zdrowym ciele, zdrowy duch”.

W ramach edukacji ekologicznej przeprowadzona zostanie akcja sprzątania świata, zawody sportowe o puchar wójta gminy, „Dzień bez telewizora”, „Dzień Witaminy”. Dzięki pozyskanym pieniądzom dzieci wyjadą na zieloną szkołę do Zakopanego. Do szkoły zawita zwyczaj sadzenia drzew przez uczniów klas pierwszych. Szkoła

chciałaby ponadto zorganizować Jesienny Rajd Pieszy po otulinie Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Gmina Dmosin w większości położona jest właśnie w owej otulinie. W trakcie realizacji programu na terenie szkoły prowadzona będzie zbiórka odpadów i ich segregacja oraz zbiórka kasztanów, owoców jarzębiny, żołądki, które następnie sprzedane by do nadleśnictwa. Nadleśnictwo kupuje co roku te owoce, a następnie dokarmia nimi leśne zwierzęta zimą.

Za pozyskane na realizację programu pieniądze dyrektor Cybulska planuje zakupić materiały plastyczne i nagrody w konkursach, bilety wstępu do parków krajobrazowych, drzewa i krzewy, które sadzone będą wokół szkoły, kwiaty doniczkowe do sal lekcyjnych oraz komputer i projektor multimedialny. (eb)



Zespół z Gimnazjum Miejskiego w Głownie w piosence „Gdzie są dzisiaj tamci ludzie”.

Śpiewająco w MOK

Już po raz trzeci Miejski Ośrodek Kultury przygotował dla dzieci i młodzieży z Głowna i okolic konkurs piosenki zatytułowany „Wokaliza”.

Wśród 7 czerwca na scenie pojawiło się kilkudziesięcioro młodych i początkujących wokalistów. Wielu z nich marzy o karierze piosenkarza.

Wśród najmłodszych pierwsze miejsce wyśpiewała sobie piosenką „Nie jestem królową” Katarzyna Sut ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach, drugie miejsce zdobyła Łucja Fortuna ze szkoły w Lubianowie, śpiewając utwór „Czarna Alibaba”. Trzecie miejsce zajął Dominik Markowicz ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie, dzięki piosence „Kram z piosenkami”. W kategorii zespołów wśród uczniów klas I - III przyznano trzy równorzędne drugie miejsca dla następujących zespołów: OKSiR w Strykowie za piosenkę „Pięknie żyć”, ze szkoły w Domaniewicach za piosenkę „Złap szczęście za ogon” oraz dla uczennicy z głowieńskiej „trójki” za „Morze”.

Wśród uczniów klas IV - VI w kategorii solistów przyznano dwie pierwsze nagrody, które przypadły

Judycie Ignasiak ze szkoły w Domaniewicach za utwór „Śpiewam i tańczę” oraz Kindze Wróbel z głowieńskiej „trójki” za piosenkę „Nadzieja - siostra wiatru”. Najlepszym zespołem w tej kategorii wiekowej okazała się grupa ze szkoły w Popowie z piosenką „Bo ja mam tylko jeden świat”. Drugie miejsce zdobyły dwa zespoły: ze szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie za „Bardzo krótką piosenkę retro” oraz ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach za utwór „Mała gwiazdka”.

Jeżeli chodzi o najstarszych uczestników Wokalizy - gimnazjalistów, najlepszą solistką okazała się Małgorzata Kapusta z Gimnazjum Miejskiego w Głownie śpiewająca i grająca na gitarze utwór „Zuzanna”. Drugie miejsce zajęła Katarzyna Sikora z OKiR w Strykowie śpiewająca „Ognistą kulę”.

Zwycięzcy otrzymali prezenty, które wykorzystają zapewne podczas nadchodzących wakacji, m.in. torby, plecaki, karimaty i materace dmuchane. (eb)

Aneta i Artur wśród recytujących najpiękniej

Aneta Wolanowska ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie oraz Artur Krzewski ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Strykowie znaleźli się wśród laureatów tegorocznego Wielkiego Finału Świerszykowych Wierszyków - konkursu recytatorskiego organizowanego od wielu lat przez Łódzki Dom Kultury.

Finał rozegrany został w minioną sobotę, 3 czerwca. Wzięło w nim udział 250 dzieci z całego województwa łódzkiego, które wcześniej przeszły po-

myślnie eliminacje na szczeblach szkolnych i gminnych. Do koncertu laureatów dostało się tylko dziewięcioro dzieci ocenionych jako najlepsze w kilkudziesięciosobowych grupach przesłuchiwanych przez komisję.

Oprócz zaszczytu wystąpienia na deskach ŁDK przed liczną publicznością, laureaci otrzymali również jak co roku nagrody książkowe. Książki otrzymali też zdobywcy pierwszych i drugich miejsc w poszczególnych grupach. Wśród tych wyróżnionych znalazła się liczna reprezentacja zarówno Głowna, jak i Strykowa. (ljs)



Aneta Wolanowska z SP1 w Głownie i Artur Krzewski ze Strykowa.

dok. ze str. 32

ŻENUJĄCE ZAKOŃCZENIE SEZONU

Żadna z ekip nie chciała się odkryć na początku meczu, aby nie stracić bramki i nie musieć odrabiać strat. Zatem żadna nie ruszyła do konkretniejszych ataków, a spotkanie rozgrywało się w środkowej strefie boiska. Po 15 min. Unia walcząca o utrzymanie w III lidze napierała cały czas na bramkę Stali i nie dawała odetchnąć nawet na chwilę naszym obrońcom. Nie były to jednak ataki tak groźne, bo po żadnym z nich bramka GOSSO nie była zagrożona. Zapędy Unii pohamowane były przez arbitra spotkania - pana Żaka ze Śląskiego Związku Piłki Nożnej, który nie pozwolił na ostrą grę i ukarał żółtą kartką Jędrzejewskiego za faul na Michał Łochowski.

Bardzo nudne spotkanie dla widzów, którzy niczym nie mogli być usatysfakcjonowani, żadnych ciekawych akcji, żadnej walki i w końcu żadnych bramek. W 22 minucie rzut wolny dla „stalówki”, dośrodkowanie Łochowskiego po ziemi, na piątym metrze otrzymał piłkę Piotr Głaba i jego strzał, choć trudno to nazwać strzałem, minął bramkę gości o 2 metry. I w końcu bramka padła, choć niestety dla przyjeźdźców. W 23 minucie Artur Lemanowicz, po rzucie wolnym strzałem głową zdobył gola i tym samym prowadzenie dla zespołu ze Skiermiewic.

Za chwilę, po kolejnym dośrodkowaniu piłka spadła na głowę Marcina Skrydalewiczca a ten zbytnio odchylony, strzelił bardzo wysoko nad poprzeczką. I po chwili stuprocentowa sytuacja dla Unii. Od bramki rozpoczął Mariusz Jabłoński, piłkę przejęli pomocnicy Unii, prostopadłym podaniem został obsłużony Tomasz Grudzień i po ziemi wzdłuż pola bramkowego podał do Jędrzejewskiego, który nie mógł przestrzelić z 5 metrów. Zatem Unia objęła prowadzenie 2:0. W 44 minucie sędzia przy-



Michał Łochowski niemal w każdym meczu był wyróżniającym się zawodnikiem GOSSO Stali Głowno. Coraz częściej jednak mówi się, że pomocnik GOSSO odejście do któregoś z innych klubów trzeciej ligi.

znał rzut wolny dla Stali. Do piłki podbiegł Skrydalewicz i tak mocno i zarazem niecelnie uderzył, że piłka nie tylko opuściła plac gry, ale i teren obiektu przy Kopernika 37. Po przerwie obaj trenerzy dokonali zmian. Goście prowadząc 2:0 wybijali piłki z własnego pola karnego, raz po raz nie dopuszczając gospodarzy do jakichkolwiek sytuacji bramkowych.

Piłkarze Unii żeby zaoszczędzić jak najwięcej czasu, rozbijali naszych na wszystkie możliwe sposoby. Jednym z takich właśnie sposobów było przeszkadzanie rywalom przy wznowianiu gry. Za takie właśnie przewinienie żółtą kartką zobaczył gracz ze Skiermiewic Grudzień. Efektowność gry spadała chyba do poziomu klasy A, widać, że żadnej z drużyn nie zależało już na zmianie wyniku, Stal zamiast atakować, cofała

się pod własną bramkę, tak jakby prowadziła, co najmniej dwoma golami i stwarzała pozory gry spokojnej, przemyślanej. Jednak styl gry głownian nie przypominał nawet w małym stopniu postawy sprzed kilku kolejek, gdzie widać było walkę i zaangażowanie. Nawet Paweł Adamiec nie wykorzystał prezentu od Krawca, otrzymał piłkę i zamiast poprowadzić ją do bramki, mając tylko przed sobą bramkarza gości, uderzył beznamiętnie nie wiadomo gdzie. Podsumowując szkoda tylko, że za oglądanie tak żenującej gry kibice gospodarzy musieli zapłacić aż po 10 złotych za bilet wstępu. Dobrze zatem, że to już koniec sezonu, bo najwyraźniej piłkarze GOSSO mieli już dość piłki, myśląc chyba już od połowy rundy wiosennej o wakacjach.

AK

Liczą na barażowiczów

Co prawda tegoroczne rozgrywki dobiegły już do końca, ale wciąż nie wiadomo kto opuści w tym sezonie z III ligi. Do grupy zdegradowanych już wcześniej trzech ekip: Dolcanu Żabki, Hurtapu-Górnika Łęczycy i MKS Mława, najprawdopodobniej dołączy także Jeziorak Iława, a zagrożona spadkiem jest jeszcze Legia II Warszawa. Zespoły te liczą na sukces w barażach o II ligę zarówno broniąc się od spadku Radomiaka Radom, jak walcząc o awans łowickiego Pelikana.

W 28. kolejkę III ligi padło 22. bramek (średnia na mecz - 3,14), a łącznie w 211. meczach tego sezonu padło 561. goli (średnia na mecz - 2,66).

30. kolejka III ligi:

■ JEZIORAK Iława - ZNICZ Pruszków 1:2 (1:2); br.: Piotr Kulpaka (35) - Bartosz Wiśniewski (25) i Paweł Tomczyk (40).

■ KS Paradyż - RUCH Wysokie Mazowieckie 4:1 (2:0); br.: Rafał Kubiak 3 (28, 46 i 55) i Artur Łęgowiak (33) - Sebastian Janusiński (81).

■ GOSSO-STAL Głowno - UNIA Skiermiewice 0:2 (0:2); br.: Artur Lemanowicz (21) i Daniel Jędrzejewski (33).

■ DOLCAN Żabki - MKS Mława 1:1 (1:0); br.: Stańczyk (7) - Sieja (80).

■ WIGRY Suwałki - LEGIA II Warszawa 0:1 (0:0); br.: Piotr Kazimierak (75).

■ HURTAP-GÓRNIK Łęczycy - MZKS Kozienice 5:0 (3:0); br.: Krzysztof Sokalski 4 (3, 37, 57 i 68) i Łukasz Laskowski (7).

■ MAZOWSZE Grójec - PELIKAN Łowicz 1:3 (0:0); br.: Paweł Samczyk (73) - Radosław Kowalczyk (67) i Paweł Kutkowski 2 (75 i 85).

Pauza: ŁKS Łomża.

(p)

1. ŁKS Łomża (1)	28	71	59-14	22-5-1	14	39	35-8	14	32	24-6
2. Pelikan Łowicz (2)	28	57	48-14	16-9-3	14	34	30-4	14	23	18-10
3. Mazowsze Grójec (3)	28	46	49-33	13-7-8	14	27	29-16	14	19	20-17
4. Ruch Wysokie Maz. (4)	28	43	44-35	11-10-7	14	23	26-10	14	17	18-25
5. Znicz Pruszków (6)	28	40	40-36	11-7-10	14	22	25-14	14	18	15-22
6. Gosso-Stal Głowno (5)	28	39	33-33	10-9-9	14	22	17-16	14	12	16-17
7. MZKS Kozienice (11)	28	36	29-45	10-6-12	14	19	14-19	14	17	15-26
8. KS Paradyż (8)	28	35	37-30	8-11-9	14	21	21-10	14	14	16-20
9. Wigry Suwałki (7)	28	33	27-52	10-3-15	14	18	17-19	14	15	10-33
10. Unia Skiermiewice (10)	28	33	38-45	8-9-11	14	19	19-21	14	14	19-24
11. Legia II Warszawa (12)	28	32	36-44	9-5-14	14	19	20-17	14	13	16-27
12. Jeziorak Iława (9)	28	30	33-44	6-12-10	14	23	19-17	14	7	14-27
13. MKS Mława (13)	28	27	23-40	7-6-15	14	18	14-19	14	9	9-21
14. Hurtap-Górnik Łęczycy (14)	28	27	29-38	7-6-15	14	15	20-18	14	12	11-17
15. Dolcan Żabki (15)	28	25	28-50	6-7-15	14	16	20-21	14	9	8-29

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. ŁKS Łomża awansował do II ligi, Pelikan rozegra dwumecz barażowy, a III ligę opuszczają już na pewno Dolcan, Hurtap-Górnik i MKS Mława, a także jeden albo dwa zespoły z miejsc 11-12.



Piłkarze Zjednoczonych Stryków w swoim ostatnim meczu sezonu zremisowali z HAS-em Wartkowiec 2:2.

dok. ze str. 32

Remis na pożegnanie V ligi

Dwie minuty później Mariusz Abramczyk dośrodkował z prawej strony, a strzał głową Wiśniewskiego z trudem obronił bardzo dobrze spisujący się w bramce HAS-a Kamil Woźniak. W 35 minucie, wydawało się z niegroźnej sytuacji goście uzyskali bramkę. Błąd popełnił Sniady, który zamiast wybijać piłkę pięściami próbował łapać, jednak futbolówka prześlizgnęła się po palcach naszego bramkarza i wpadła do siatki.

Po przerwie ekipa Zjednoczonych starała się przejąć kontrolę w środkowej strefie boiska, ale dobrze usposobieni piłkarze z Wartkowiec utrudniali jak mogli grę naszej drużynie. W 61 min. trener strykwian dokonał dwóch zmian. Na boisko weszli Dominik Tomczyk i Mariusz Małecki. Wprowadziło to trochę zamieszania w szeregu rywali, bo już dwie minuty później Wojciech Sender po podaniu Michała Adamkiewicza, z bliska pokonał golkiperą przyjeźdźców. Strykwianie poszli za-

ciosem, bo kolejna akcja zakończyła się faulem obrońcy HAS-a na Kozłiku, ale sygnalizowany strzał z 11 metrów Wiśniewskiego obronił bramkarz. Niestety niewykorzystane sytuacje się mszczą. W 75 min. napastnik przyjeźdźców ograł dwóch naszych obrońców i z kilkunastu metrów strzelił w stronę bramki, piłka jeszcze uderzyła po drodze w jednego z naszych zawodników, zmyliła Sniadego i wpadła do siatki. Na szczęście strykwianie ambitnie walczyli do końca. W 82 min. Dominik Tomczyk silnie uderzył na bramkę gości, bramkarz zdołał odbić piłkę, ale po dobitce Kozłika ugrzęzła w siatce.

W ostatnich minutach częściej do groźnych starć dochodziło pod bramką ekipy z Wartkowiec, jednak nie udało się zawodnikom Zjednoczonych pokonać po raz trzeci bramkarza gości i wygrać mecz. Strykwianie w rundzie wiosennej nie przegrali ani jednego meczu, wygrywając czterema spotkaniami, a w trzech remisując.

Prognoza pogody w dniach od 15 do 23 czerwca 2006 r.

Przystawie ludowe o pogodzie: „CZERWIEC NOSI DNI GORĄCE, KOSA BRZĘCZY JUŻ NA ŁĄCE”.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę regionu kształtuje pogodny układ wyżowy. Napływa suche i bardzo ciepłe powietrze.

■ Czwartek - Piątek: Słonecznie i ciepło, ale w czwartek i piątek lokalnie przelotne opady deszczu oraz burze. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano lokalnie zamglenia. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +25°C do +26°C. Temp. min w nocy: +16°C do +12°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA: Słonecznie, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków północnych, słaby. Temp. max w dzień: +26°C do +28°C. Temp. min w nocy: +18°C do +14°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA: Słonecznie, bez opadów oraz bardzo ciepło - upalnie! Widzialność dobra. Wiatr z kierunków południowych, słaby. Temp. max w dzień: +27°C do +30°C. Temp. min w nocy: +18°C do +14°C.



Dobrze, że to już koniec trzeciegodziny rozgrywek. Drużyna GOSSO grała z meczu na mecz coraz słabiej. „Stalowcy” nie potrafili ograć nawet broniących się przed spadkiem „unitów”.

Piłkarska - 30 kolejka III ligi

ŻENUJĄCE ZAKOŃCZENIE SEZONU

Głowno, 8 czerwca. W czwartkowe popołudnie głowieńska Stal gościła na własnym obiekcie skierniewicką Unię. Unia przyjeżdżając do Głowna musiała ten mecz wygrać by być pewną utrzymania w I grupie III ligi, a Stal nie mając nic do stracenia ani do zyskania przeszła, delikatnie mówiąc, obok meczu. Wszyscy kibice liczyli na zacięte i pasjonujące derby widowisko piłkarskie. Jednak się nie doczekali. Niestety dwie szybko strzelone bramki ustawiły spotkanie pod przyjezdnych, którzy w kończącym sezon meczu pokonali GOSSO 2:0.

■ **GOSSO STAL Głowno - UNIA** Skierniewice 0:2 (0:2)

Bramki: 0:1 - **Lemanowicz** (w 23 min.), 0:2 - **Jędrzejewski** (w 33 min.)

GOSSO: Jabłoński - Wolański, M. Dopierała, Białek (46, Brodecki), Bochenek, Fabich, Kamiński (57, Gajewski), Łochowski, Skrydalewicz - Głaba (46, Mordon), Adamiec

Unia: Krawiec - Borowiec, Sianowski, Sobolewski, Lemanowicz - Krucik (46, Bowa), R. Dopierała, Lipieński, Gręda - Jędrzejewski (78, Winciorek), Grudzień (68, Michalski)

Żółte kartki: Fabich (GOSSO), Grudzień, Jędrzejewski (obaj Unia)

Głowno, 8 czerwca. Zdziękowana przez kontuzje Stal rozpoczęła ostatnie spotkanie w sezonie 2005/2006 z broniącą się przed spadkiem „sasiadką” - Unią ze Skierniewic bardzo ospale. Początek spotkania to spokojna gra obu drużyn, badanie nawzajem swoich umiejętności i rozgrywanie przygotowanej na mecz przez trenerów taktyki.

dok. na str. 30

Piłkarska - 34. kolejka V ligi

Remis na pożegnanie V ligi

Stryków, 10 czerwca. Czwartkowicy, bo tak już można mówić o piłkarzach Zjednoczonych Stryków, tylko zremisowali w ostatnim meczu sezonu 2005/06 z HAS-em Wartkowiec 2:2. Przed spotkaniem odbyła się miła uroczystość, bowiem kapitan strykowian **Krzysztof Wojtczak** odebrał z rąk przedstawicieli Łódzkiego Związku Piłki Nożnej okazały puchar za awans do IV ligi.

■ **ZJEDNOCZENI - HAS 2:2 (0:1)**
Bramki dla Zjednoczonych: **Wojciech Sender** (w 63 min.) oraz **Radosław Koźlik** (w 81 min.)

Zjednoczeni: Śniady - Majewski (61, Tomczyk), Wojtczak, Adamkiewicz - Fortuna, Sender, Wnuk, Lenart (46, Mostowski), Abramczyk (61, Małecki) - Koźlik, Wiśniewski.



Krzysztof Wojtczak odbiera puchar za zdobycie mistrzostwa V ligi.

Stryków, 10 czerwca. Mecz nieco się opóźnił, a to ze względu na uroczystość wręczenia pucharu dla drużyny Zjedno-

czonych za wywalczenie mistrzostwa V ligi. Pierwszą groźniejszą akcją przeprowadził gospodarze. W 3 minucie **Radosław Koźlik** próbował przelobować bramkarza, jednak minimalnie chybił. Dwie minuty później jednak goście byli bliżsi prowadzenia. Na szczęście groźny strzał sparował na słupek **Marcin Śniady**.

W 15 minucie z boku pola kamego został sfaułowany Koźlik, jednak strzał z rzutu wolnego w wykonaniu **Rafała Wnuka** był niecelny. W 18 minucie bramkarz gości wyszedł zbyt daleko przed pole karne, piłkę przechwycił **Wiktor Wiśniewski**, jednak zwał ze strzałem i golkeeper gości zdążył zablokować uderzenie naszego napastnika.

dok. na str. 30

Kalendarz kibica

W nadchodzących dniach niezbyt wiele będzie się działo na sportowych arenach naszego regionu. Piłkarze skończyli już swoje rozgrywki, podobnie jak tenisiści i najmłodszy adept futbolu, którzy również odpoczywają. Nastal czas wakacji i odpoczynku, a także, a może, przede wszystkim, czas mundialowych emocji. Wszak polska reprezentacja walczy na piłkarskich mistrzostwach świata w Niemczech i każdy kibic wpatrzony będzie w szklany ekran telewizora, trzymając kciuki za naszych orłów. Okazuje się, że nie wszyscy sportowcy mają wolne.

W najbliższą sobotę i niedzielę 17 i 18 czerwca na drogach w okolicach Strykowa odbędzie się pod patronatem Starosty Powiatu Zgierskiego trzyetapowy Mały Wyścig Pokoju. W sobotę o godzinie 10:00 kolarze przystąpią do pierwszego etapu, który prowadzić będzie z Koźła do Gozdowa, Mąkolice, potem przez Sądówkę i powrotem do Koźła. Drugi etap jazdę indywidualną na czas zaplanowano także w sobotę. O godzinie 15:00 na trasie Koźle - Tymianka (organizatorzy sprzedają zmotoryzowanych, że na czas trwania rywalizacji kolarzy droga będzie zamknięta do godziny 16:00) odbędzie się zatem „czasówka”. Natomiast w niedzielę kolarze wyruszą na trasę trzeciego etapu (ok. 46 km), którego start nastąpi w Koźlu.

Także w najbliższą sobotę 17 czerwca o godzinie 15:30 meczami eliminacyjnymi na boiskach w Dobieszewie i w niedzielę 18 czerwca w Swędowie rozpocznie się turniej piłki nożnej o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta Strykowa. Spotkanie finałowe zaplanowano na niedzielę 25 czerwca o godzinie 15:30 na boisku w Bratoszewicach. Będzie to już II turniej o charakterze mistrzostw gminy Stryków w piłce nożnej. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku zwycięzcami turnieju i zdobywcami okazałego pucharu okazali się piłkarze drugiej drużyny Zjednoczonych Stryków. Mistrzostwa organizują Rada Gminna LZS w Strykowie oraz Urząd Miasta Stryków.

W niedzielę o godzinie 14:00 (zgłoszenia do godziny 13:00) w ośrodku wypoczynkowym w Malince koło Zgierza odbędzie się turniej streetballa. Na pewno, jeśli dopisze pogoda, nie zabraknie także chętnych do udziału w tych zawodach drużyn z naszego regionu, wszak do Zgierza nie jest tak daleko.

Nie będą próżnować także miłośnicy gry w golfa. Na polu golfowym klubu Golf Palace w Woli Błędowej odbędzie się mistrzostwo klubu. Impreza potrwa dwa dni. Początek zawodów zaplanowano na sobotę 24 czerwca, które również będą kontynuowane dnia następnego w niedzielę 25 czerwca.

Także w niedzielę o godzinie 10:00 na łowickich błoniach rozpocznie się już VII edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza w plażowej piłce siatkowej. Jak zawsze w tych zawodach nie powinno zabraknąć siatkarzy z Głowna, którzy co roku odgrywają kluczowe role w rywalizacji na piasku. Dzień wcześniej 24 czerwca nasi siatkarze mogą sprawdzić swoją formę w Malince, gdzie zostanie rozegrany turniej siatkówki plażowej, ale czwórek.

Sobota, 17 czerwca:

● **godz. 10:00,** w Koźlu start do pierwszego etapu Małego Wyścigu Pokoju. Kolarze ścigać się będą na trasie Koźle - Gozdów - Mąkolice, Sądówka - Koźle.

● **godz. 15:00,** drugi etap Małego Wyścigu Pokoju. Tym razem zawodnicy na trasie Koźle - Tymianka wezmą udział w indywidualnej jeździe na czas.

● **godz. 15:30,** na boisku w Dobieszewie odbędzie się pierwszy półfinałowy mecz o mistrzostwo gminy Stryków w piłce nożnej.

Niedziela, 18 czerwca:

● **godz. 10:00,** w Koźlu odbędzie się start do trzeciego, decydującego etapu Małego Wyścigu Pokoju. Tym razem kolarze będą mieli do pokonania 46 kilometrową trasę.

● **godz. 14:00,** w ośrodku wypoczynkowym „Malinka” odbędzie się turniej streetballa. Zgłoszenia przyjmowane będą do godziny 13:00.

● **godz. 15:30,** na boisku w Swędowie odbędzie się drugie półfinałowe spotkanie o mistrzostwo gminy Stryków w piłce nożnej.

Sobota, 24 czerwca:

● **godz. 10:00,** na polu golfowym w Woli Błędowej odbędzie się mistrzostwo klubowe Golf Palace.

● **godz. 12:00,** w ośrodku wypoczynkowym w Malince koło Zgierza odbędzie się turniej siatkówki plażowej „czwórek”.

Niedziela, 25 czerwca:

● **godz. 10:00,** na łowickich błoniach odbędzie się pierwszy turniej VII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej. **AK**

REKLAMA

Podłogi laminowane

KRONOPOL

LAMINATE FLOORING

od **1895** za m²

Łowicz

Al. Sienkiewicza 25

FACHOWIEC

ISSN 1641-6260